

F O N T A N N A
M I S T Y C Z N A
z Obrazu Náyśw: PANNY
5 M A R Y E Y

Od ROKU 1684.

Cudownymi Łaskami w Kościele Wileńskim Łukiskim SS: A-
postołów FILIPPA y JAKUBA Zakonu Kaznodziey-
skiego Prowincyi Litewskicy słynącego.

W Y T R Y S K A I Ą C A

Duktem Pasterskicy Łáski

J. W. JMci X. BOGUSŁAWA KORWINA
GOSIEWSKIEGO

Smoleńskiego, Siewierskiego, y Czerniechowskiego
BISKUPA, Dziekana Práłata przeświétney Ká-
pituły Wileńskiej, Proboszcza Oszmiańskiego &c. &c.

Całemu W. X.L. od Marlowych Pożarów, Pálemońskiej Metro-
polij od Zagęszczoney Konflagracyi, za pewną obronę y Ochro-
nę na Świętą oschłych Serc Ludzkich ku pomienionemu Obrá-
zowi w Dewocya odwilż, z pod Drukarskicy Praszy

W Y W I E D Z I O N A

Roku Ziawionego na Swiecie Zrzodła Wody Wytryskáią-
cey na Zywoť Wieczny 1737.

W WILNIE w Drukarni Akademickicy, Soc: JESU



NA HERBOWNY ZASZCZYT J. W. J. X. BISKUPA Smoleńskiego.

Idą Cuda na widok; za co Kruk na Froncie ?

6 Śnać Uydzie za Cud pierwszy w Polskim Horyzoncie.
Cudem w Świecie Kruk biały; ten w Kandorze stawa

Który w nim Upatruią BOG, Kościół y Prawa.

Więc by się w tym Kandorze zawsze popisował

Tuż nad Samą FONTANNĄ wiecznie się lokował. (a)

Item.

Adryackie Wenetom Morze Pierścień ślubi,

Gdy go Xiąże samochcąc w nurtach Morskich gubi.

KORWINOWI Ocean Łask, ślubnym się stawia

Ze w Fontannie mistycznej złoty Sygnet pławi

Item.

Wstaliſtym Królſtſcu Ogień zawarła podkowa;

z Ziemiſkiej złota Minery Sfera pierścieniowa ;

Całość Domem Powietrze: z Fontan Woda płynie;

Wszystkieci Elementa hołdują KORWINIE.

Item.

Wziętą w Spony podkową Fontannę wywodzi

KORWIN, więc go Pegazem nazywać się godzi,

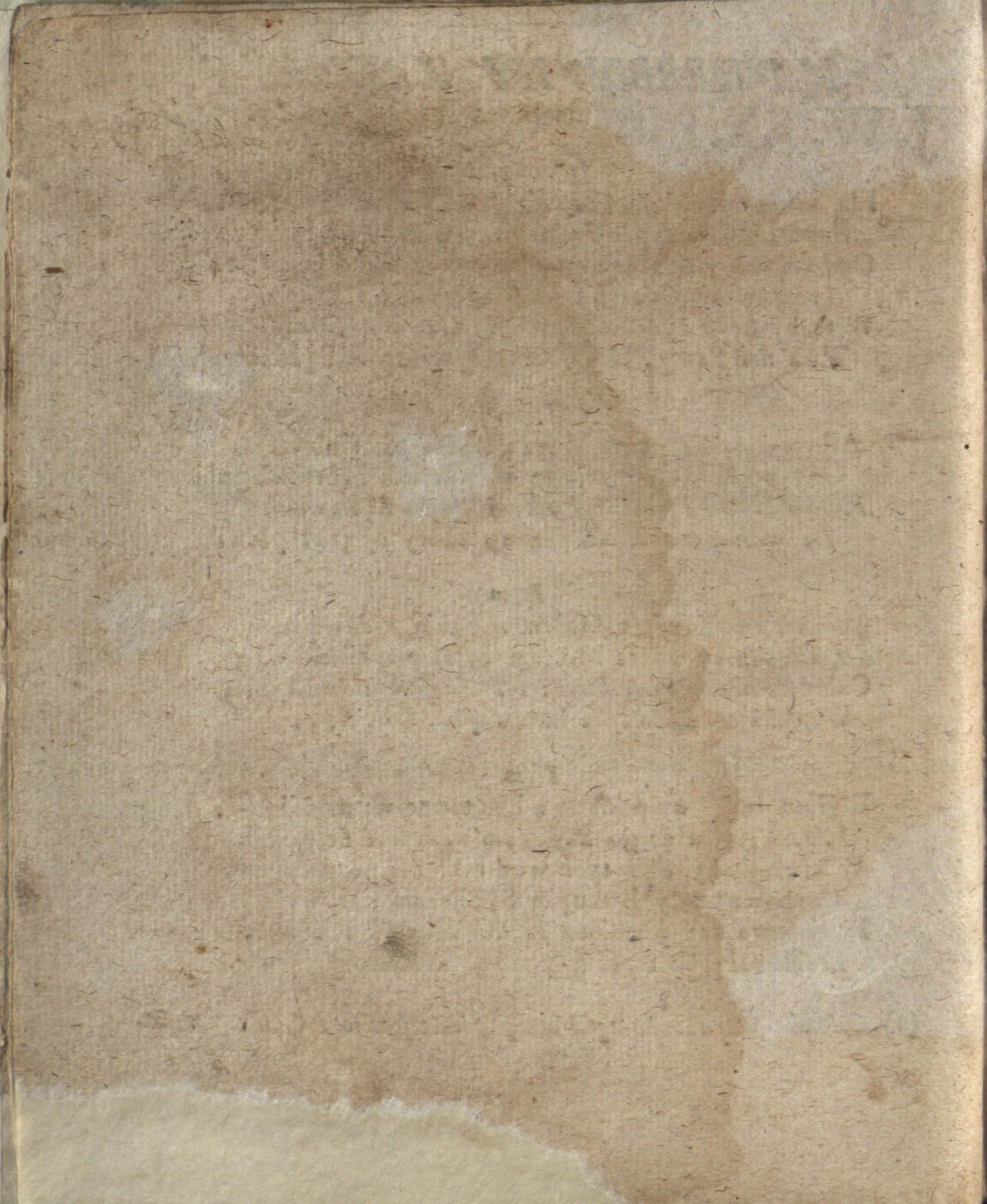
W ktorey aby Świętych wod nikt nie profanował,

Herbownym y Biskupim Sygnerem warował.

Rybołowa day pierścień KORWINOWI Rzymie,

Doſkonatą, bo trzecią pieczęć zrzodził przyimie.

(a) *Columba super rivulos aquarum que lacte sunt lota Cant. 5. v. 12.*





Do

Jásnie Wielmożnego Jmci X. BISKUPA Smoleńskiego.

WYtryskaią na Swiát z pod Drukar-
skiej Praszy, niby ex petra deserti
wyprowadzone Mistycznej Łuki-
skiego Obrazu Fontanny zrzodła,
ktorych Dukt Pasterskiej się twey lasce, czyli
Dobroczynney Łasce przypisuie JAŚNIEWIEL-
MOŻNY MCI X. BISKUPIE Smoleński. Roz-
lewała się Mistyczna ta Fontanna w żywych
pod dotąd potoki, ba rączey In fontes abyssi
magica, bo w niepohamowane Łask Boskich

A 3

dotąd

dotąd rozplywała się katarakty, aby od wszelkiej do żywego dopiekającej nędzy nie tylko Xięstwo Litewskie, ale y cały Świat czerpał z niej refrigerium. Wylęwa się y teraz równym Impetem y wod mnogością z Drukarzkiej Praszy, aby oschle nie co w swej dewocij skropiwszy Sercá,

(a) Iuvenalis sat. 8.

qVæVaCVIs eXhaVsta MeDVLLIs (a)

do pierwszego łaski przywiódłá wigoru, á rozżarzony gniew Boski na wyláną za brzeg Życia licencyą, która do ostatniej zguby

(b) S. Gregor. Nazianz. Carm: 58.

peLLIt & InseqVItVr VIoLentI Vt
fLVMInIs VnDa (b)

przygásilá. Rozplywa się ta Mistyczna Fontanna Egyptskiego kształtem Nilu, za którego Exundacyą

(c) Carducius.

DIVes ager rIVIs, nVLLos slbl postV-
Lat IMbres VLterIVs (c)

aby spalone na popioł od Marsowego nie żawnno upału Polskie pola, y domowej Pharsalyi Bojowiska

rVbe

8
rVbe faCtaqVè CæDe sVorVM (d) ^{supl:}
prata, qVlbVs steterant proprll præsagla ^{Lucani}
fatl trlsta (d) ^{lib. 1.}

pożądanie odwilżynwszy, iuż szczęśliwie flo-
rentem Olearum mefsem do należytey zy-
żności & maturam sementem w niechybney
przyprowadziła krescencyi. Nie zatamowa-
nym rozlewa się Mistyczna ta Fontanna, ka-
nałem, aby szkodliwe nie tylko pospolitemu,
lecz y Dusznemu Dobru, tleiące się dotąd In-
fomite zobopolney Stanow Diffidencyi, á
przy nieskoiarzonych finalnie differencyach, na
Oyczyfley zgubę Troj, gdy proximus ardet
Ucalegon z ostatniey grozbą Incineracyi,
wybuchnąc znowu maiące, przygasila pożary;
Y wierzyć temu trzeba, że za Exundacyą tey
Mistycznej Fontanny, na szkodliwe zrzenicy
Orla Polskiego, zapatrywać się niebędziem
Ł. 10. bo nam więcej

non

non perstringet aena

Lvx oCVLos, nVDoqVè seges Ma-

(e) Claud:
de 3. Conf:
Hon:

Vortla ferro (e)

gdy ad votum stesknionych Oyczyzny Synow
In Patrla

erit paX solida, paX IMPertVrbabilis

& seCVra. (f)

(f)
V. Thom:
à Kempis
lib: 3. de
Imit: cap.
48.

Rozpływaią się boynie Mistycznej Fontanny
potoki, w ten czas właśnie, gdy populatrix
flamma Dekretow Boskich surową nad Pa-
lemoniską Metropolią wykonała Exekucyą, bo
w większej Części Miasta.

Vt neqVID InVLtI Lateret. nIL In-

VstVM reLIqVIt. (g)

(g)
Thesaurus
in Elog:
Iosaphat:
Reg.

aby przeciw zagęszczonemu corocznym nie-
mal Konflagracyom, stołecznemu Miastu w
ktorym już

InCoLa rarVs,

(h)
Lucanus
lib: 8: v.
252.

eXhaVstæqVe DoMVs popVLIs (h)

pewną nadzieię ochrony y obrony sprawiła.

Rozle-

Rozlewa się ten Fons gratiæ & totius consolationis (i) nie tylko w Palemoński, ale y
na cały Swiat

(i) S. Ephrem
Orat. de
laud. Virg.

festIVO fLVXVDeCLInat aqVarVM(k)

(k) Claud:
de laud:
Stilic: l. r.

Vt InfeLIX popVLI ConDitIo qVla

preMItr (l)

(l) Thefau
rusinElog.
Re Joram.

wszelkiew nędzy mole, pewne ztąd fortia-
tur refrigerium, a Fontanna ta

qVæ) protegit aDVersIsqVè Vetat

sVCCVMbere rebVs, (m)

(m) Bucha-
nanus sup.
Pf: 18.

aby ludzkim Indygenciom, in fluentum be-
nedictionis novæ (n) za Pontyfikalney,

(n) S. Dami-
ang ferm:
de Nativ:
Virg.

przy iey wypłynieniu na Swiat, Ręki y Her-
bownego Krzyżá benedykcyą, zamieniła się.

Wywodzi Mysticos hos Fontes Jaśnie
Wielmożnego Domu KORWINOW Herbowna

Podkowa, w ktorych gdy volucris Phæbeia
Corvus (o) przy szczodrey, twej ręki muni-

(o) Ovil.

ficencij Jllustr: Excellent: ac Reverendis:
Domine złoty zatapia Sygnet, niby nad zło-

B

tego

tęgo brzegami Paktolu, Zakonowi Naszemu,
ktoremu dla poprzyśiężonego uboſtwa

Vt res CVrta DoMi, breVlorqVe
sVpeLLeX (p)

(p) Carol9
Malaper:in
Miscellan:

całemu wiadomo Swiatu, obſite celebrować
rozkazuie Fontinalia; á nie wyczerpany łask
Boſkich Ocean, Jaśnie Wielmożnemu Twe-
mu æterno fædere zaſlubia Domowi. Wra-
caią ſię tam jzczęſliwym refluxem, przy fa-
woryzuiącym, Electæ ut luna influxie wzo-
rem rzek innych, zkąd originalny Dukt ſwoy
maią te wod Świętych potoki, gdy z teyże
weny, z ktorey y Ty Illuſtriſſime Excellen-
tiſſime ac Reverendiſſime Dominè maſz
fontem vitæ y krwi Senatorskiey derywacyą,
Ductum gratiarū oryginalnie otrzymanſzy,
liberali albowiem S. pamięci Jaśnie Wielm:
Jmci Pana MACIEIA GOŚIEWSKIEGO Gene-
rałá Artileryi W. X. Lit. drugiego ſwych
Czaſow Alcydeſa, o którym ſię godziło mowić

Con-

ConsILIIs beLLOqVè bonVsqVæ Co-
pVLa rara est, CarVs & atrIDIs,

CarVs & æaCIDIs (q)

(q)
Antonius
de Antile-
cho Herôc.

Digni Te Filio Patris *niby* ex maxilla
Samsonis *tych Potokow całemu Swiatu*

- - - - - gratVs
fons sonat â DeXtra tenVIpeLLVCI-
DVs VnDa. (r)

(r)P: Aler
in Grad:
ad Parn:
diſt:fons.

Teraz znowu pożądanym powrotem, iak w
czerwone morze w Jasnie Wielm: GOŚIEW-
SKICH krwi w padaią Rubikon, gdy Amplif-
simum Nomen Tuum y przywylaney jak
morze za brzegi Twey szczodroćie, liberales
tak Wielkiego Imienia gratias dopływaią.
Gdy zaś terminalnego kresu swego w wysokiey
krwi GOŚIEWSKICH dopływaią Rubikonie,
płyną cichym olejem te, nominalne MARYI
fontes Olej, bo de ipso fonte tak Wielkiego
Twego Imienia tym ścisleyſze milczenie y
głębsze zachowuią Silentium, czym pro-
fundiori alveo ku twey Senatorskiej płyną
Bz wenera-

*w eneracyi, áby cum fontibus Rhetoricis
 za brzeg nienaganney wylanfszy licencij, nie
 zdały się co de origine Nili z Pańskiey Twey
 obrazą modestij, imperfecto murmure refe-
 rować. Wiem bowiem żeć zwrodzoney Pań-
 skiemu Twemu animuszowi demissyj, nie tyl-
 ko podeyrzane o adulacyą, ale y nayprawdzi-
 nsze per svadæ flumina wywiedzione tak
 Jaśnie Wielmożnego Twego Domu, jako
 y własnych personalnych twych Dziel non ad
 placitum zalety, gdy continuâ praxi na
 Twey chwwały Elogia, fusioris Eloquentiæ
 wylanym :*

(s) Lucan:
 l. 10. v. 320.

nVsQVaM VetItIs VLLAs obsIstere
 InDignarIs aqVIs (s) (CaVtes
*sam będąc bowiem jak Drugi Święty Klare-
 waleński Infułat.*

CLarVs aVIs, CLarVs MerITIs, & CLa-
 rVs honore, CLárVs In eLoqVIo
 reLIglone, (t)

(t) Adam
 à S Victor:
 in Epit: S.
 Bernard:

wklar

wklar twą sławę głoszących klarownych Ka-
ształskich z pod twej wynikających Podkowy
Świątą indignacją nienawidzisz strumieni.
Nie obejmie szczupła Fontanna, Rozlałego
krwi twoiej niemal na cały świat Oceanu,
z ktorey Rzymskich Konsulow, Węgierskich,
y Czeskich Krolow, Rossyjskich Wice-Reiow,
Polskich Senatorów Purpury należącey sobie
tynktury, y Colorem nabywały Majestati-
cum; ktory ieszcze do zupełnieyszey doydzie
Intensyi, gdy się Twoy Pontyfikalny Fiolet z
Senatorską Eminencyą, w Kardynalską zaru-
mieni Purpurę. Coć y same zaśługami Twy-
mi in Ecclesiam & Patriam napelnione, ro-
kuia y życzą czasy

- - qVoD rlgIDos Vlbrata per annos
rVbra sVb aVrato CrispentVr, serICa
Dorso tIbl. (u)

Zawarta mare magnum & spatiosum Jaś-
nie Wielmożna Twoia Profapia, gdy idąc

(u) Clau-
dianus de
Sexto Conf
Hon:

non ruptâ venâ sangvinis, od iedney znay-
slawniejszych w starożytności Rzymskiej Fa-
mili; ktore na znak dzieł Heroicznych y wie-
kopomney sławy torqVIs aDeMptI
& CorVI tltVLos aVXILiarIs habent(x)
a dotąd szczęśliwie perennando w Korwi-
nach, Primos sangvinis tractus z nayprze-
dniejszych tak w Krolestwie Polskim jako y
w W.X.L. Familij SAPIEHOW, SANGUSZ-
KOW, OGINSKICH, PACOW, SZŁUSZKOW,
DONHOFFOW, KRAŚINSKICH, KOCHANO-
WSKICH. &c. &c. już to wspanie Nuptialiũ
aquarum, już w Dukcie materni sangvi-
nis niby Xerxis catena całyHellepont aż
ad redundantiam poćiągnęta; Aleć całym
mogłaby mensurari Oceanem sama sine Ex-
terno additamine, KORWINOW amplitudo,
gdyby ią kto chciał Ingenij metiri bolide,
bo obfita dosyć w pochwał affluencią tyle di-
cendi venas czyli Fontes Elogiaristicos
w sobie zawiera, ile w Jaśnie Wielmożnym
tym

(x) Ovid:
Fastorum
lib. 1.

tym Domie benêmerita, Bogu pro condi-
gno, Kościołowi CHRYSTUSOWEMU
pro æquo, Oyczyźnie y Majestatom de con-
gruo wyswiadczone, ſwiatu in admiratio-
nem, Potomnym Wiekom ad imitationem,
Jaśnie Wielm: Domowi ad gloriæ adore-
am remonstruie; gdy tak in arte bene meren-
di wyperfectionowane okazuie ſubjeċta, że
wkażdym z Jaśnie Wielm: Domu ad sum-
ma creatæ

- - - apertVs) natVræ Conſtitlt InDeX,
perfeCtI fonteM qVære qVIſltlat (y)
Niegodzi ſię etiam primis labijs libare po-
chwał ſtarodawnych Protoplaſtow, Wåleryu-
ſza Meſſali, ktoremu Kruk na Tryumfalnym
uſiadſzy ſzyszaku Tryumf, y Korwina dał
Denominacyę. Domitiana Rzymſkiego Kôn-
ſula y Ceſarza, Jana Huniadęſſa Monarchy
Węgierſkiego, Maćieja Czeſkiego y Węgier-
ſkiego Regnanta Korwinow, od ktorych re-
ċto lineæ Ductu Jaśnie Wielmożnych

(y)
Ennodius
Epigr: 16.

GOŚIEWSKICH idzie Parentela, ktorych to
Bohatyrow :

DeXtraqVè oplbVs qVe beLLOqVe
MVLto nobILes. (z)

(z)
Buchan:
Paraphar:
Pl: 24.

AniLiniusza Decades, ani Lukanowe Pòe-
mata jak historico, tak Elogiaristico sty-
lo, de condigno określić, ani ich Prac yfatyg
już pro juribus Majestaticis, już zá złotą
niegdyś Rzymian, podiętych swobodę, y dzieł
okazanych, dostatecznie wyrazić nie potrafiły.
Dármoż się wgłęb zapuszczzać Oceanu, gdy
Oratorskie rostra y na samym brzegu w Po-
chwałach metuunt naufragium, Darmo ad
remotos anhelare Fontes, gdy poblizsza
Jaśnie Wielm: GOŚIEWSKICH Pochwały y
Estymacyi vena in exhaustos latices pre-
zentuie. Całym prawie kataklizmem wylewa
copiam dicendi o sobie Nayiasnieyszy Rosyi-
skiej Monarchij in persona Vladislai IV.
Vice-Rex Alexander GOŚIEWSKI Woie-
woda

13
woda Smoleński, ktorego przy *Woienney Ex-*
peryencyi Bohatyrska przewaga, przy dzielno-
ści heroicznej fortia audere nie przeloma-
ny animusz

VICtaq; nVnqVaM

DeXtera CVIVs erat (a)

(a) Georg:
Sabin: de
Czfar:
Germ.

- - - qVæCLarIs Vbl fæta trIVMphIs
afferVlt VaLIDa IVs (b)

(b) Idem
l. 5. Eleg. 1.

Sześćioletney Tronu Moskiewskiego tenuty.
Wyniknęły Nayiaśnieyszemu temu Vice-
Monarsze nieprzyiącielską ad aquas contra-
dictionis wylaną, zarumienione Posoką peł-
ne chwał profluvia, gdy pomieniona Gens
more suo Cretizans przy wzburzoney re-
bellij rupto na ten czas

fœDere, eX LeX ConteMptrIXqVe
poLI (c)

(c)
Buchan:
Paraphr:
Pl: 1.

poprzyiężone chćiała detrectare Imperium
ktore on coronato suo capiti częścią per
Excidium po dwa kroć stutysięcy rebellizan-
C *ton,*

tom, częścią przez łaskawą sero choć sero
facti pœnitentibus Excessu kondonacyą
reno Vato soeDere VInDlCa Vlt;

(d) Thesi
inElog: Sa
muelis. Se
pultus Vi
nz in Ro-
cles. Ca-
simiri PP.
Sec: JESU.

DoCVltqVe poenas poenitentlã Vltare. (d)

Nie oschnę ad Lojolanos Ignis w pochwały

Najjaśniejszego tego vice-Monarchy pocę-

ce się zawsze cum ejus Elogio w Święto

Kazimierskim Kościele, Grobsztynowe mar-

mury, które wyćisniona z osieroconey post

Fata tak wielkiego Bohatyrza, Orley zrzenice,

dotąd ieszcze letheyjskiemi nie zmyta strugami

gutta cavavit, bo w nich humidum Radica-

le przy ustawney in Saeros cineres Irrora-

cyi nominalna Kazimierza Świętego tęcza bę-

dzie konserwować. Nie z mnieyszą Exun-

dacyą płynie sława niezwyciężonego w Imie-

niu, y w rzeczy Wincentego GOŚIEWSKIE-

GO Wielkiego Podskarbiego y Hetmana Pol-

nego W. X. Lit. który chcących piszcari in

turbido Polskich nieprzyjaciół do zimney nie

14
raz przywiódł wody, bo Lwa Bałtyckiego y
pułnocnego Smoka, czyli raczey przecim
Krolestwu Polskiemu nie raz rebelle caput
podnoszącą hydrę, lepiej niż Herculis cla-
vâ, Przeważny ten w Dzielności, Dzielny
w przewadze, Woysk Palemońskich Alcides
Hetmańską krocił y uskramiał Buławę. Okaza-
ła się tu jak wprzezroczytym kryształo-
wym potoku, utaić niemogąca

- - - sVperantVr qVâ arDVa rerVM
nobILItas eXCeLsa (e)

(e) S.
Venantius
Poem. 1. 5.

gdy ten utriusq; Fortunæ z iednakowym
animuszem succollator in prosperis &
adversis nie wzruszonym się stawil Dobru
pospolitemu, Atlantem. Okazał wrodzone
Jásnie Wielm: Domowi GOŚIEWSKICH
Ingenium ktore

Ita sVbLIME est sVpraqVè perICV-

La tenDIt non slt Vt InferIVs (f)

(f) Ovid:
l. 4. Triū:
releg. 8.

fortuny favore vel odio, gdy po zwycięskich

C 2

lau-

*laurách, ponieiednokrotnie sobie okrzyknio-
nym Tryumfalnym JO. ! na Werkowskich
pod Wilnem Polach, w Tysiącu swey Na-
dworney assystencyi, od Trzydziestu Tysięcy
Rossyiskiey Okrążony nawałności, nie tak
mnogością nieprzyacielskiey Potencyi jako
szpryiaiącey dotąd fortuny multo nie co
fatigatus favore*

(g) Lucan:
1.7. v. 243.

----- paVLVM
LangVI in CasVs aVDaX (g)
Oraz pro Divite præda bo kilku oderwa-
niem Prowincyi od Krolestwa Polskiego ta-
xata, dostany, hostili in carcere Publiczne
Theatrum Wolnościom Polskim, Jaśnie
Wielm: Imieniomu swemu głośne na pachwa-
ły znalazł Tullianum. Rhodyskim na wieki
stać będzie Kolosssem niby ad Portum Rho-
dium czyli ad fontem Solis erygowana
Kolumna tam, gdzie ten co przy rodowitych
splendorach Całym Rzeczypospolitey jaśniał
słoń-

15
słońcem (Ktoraz bowiem dotąd zrzenicy
Orła Polskiego

- - - LVX IVCVnDa Maneret ?

aVt qVæ Libertas ? (h)

(h)
Supl: Luca-
nil. 7.

gdyby to *Swiata* Polskiego *luminare* majus
y z przeciwnych *Jaśnie Wielm: Imieniowi*
swemu Umbr, pożytecznych, w przestrogach
y monitoryalnych Maxymach, nie dawato Il-
luminacyi) za krwi własney Rubikon wie-
cznym zaszedł zachodem, gdzie od profanu-
iącey Sacrosanctas leges mieszaiącey Sa-
cra profanis Woyska Domowego sub Sacro
nexu na wieki Oyczyźnie Execrando licen-
cyi, tak wielkiego Bohatyra Victima Patriæ

Litata

à CIVICo eXerCItV à ConCIVlbVs,

à pLebe arMata rebeLLI. (i)

(i) Samuel
Weslawski
in ipsius
Epitaph.

Zalewa Campum dicendi kształtem flu-

vij Exundantis, ktory

tran-

transIt præScripta repagVLaripæ
Vt VagVs eVersls Latè DoMInetVr

(k)
Prudentius
Hamert:
Poem: 1.

In agrls (k)

Senatorska za Czasow swych Polskiego Ne-
stora Jaśnie Wielm: JmCî Pana KRZY-
SZTOFA GOŚIEWSKIEGO Woiewody Smo-
leńskiego Eloquentia, która przyzwycaj-
wszy się Corda rapere rwie wirem swym
z ręki pióra które chociaż lekkie, tonąc tu ie-
dnak musi, ddy ie scribendorum gravitas
pogrąża, y zatapia. Stanęła zturbowana
w fluktach swoich Paryska Séquana, gdy
ten in gravi Cothurno Merkurysz

(1) S. Ve-
nantio Po-
em: lib: 6.

Vir pletatls opIMæ
eXVberans Lablls DVLCla Verba (1)
na Francuskie lilie, cały ust swoich Hymet-
tem zaprawiony, wylał Ocean, przy dexter-
rimè odprawioney legacyi, o eliberacyą KA-
ZIMIERZA Krolewica Polskiego: gdzie swą
nomenklacyą w samey okazał rzeczy, gdy
ten

en silny libertate loquendi Chrystophorus
in libertatem przyszłego na Tronie Pol-
skim Domini Christum tulit. Przykladem
Jordanu w stecz się wracają iedne, drugie
upływają, sebną inne z Mistycznej Fontan-
ny, na pochwałę Świętej Pamięci Rodzicą
Twego, Illustrissime & Excellentissime
Domine zaciągnione svadæ torrentes, gdy
ie, całym Syryusza upałem, à Martis astro
nie Prometheusza sztuką, lecz Heroiczną
cnotą, w Innych Jaśnie Wielmożnych
GOŚIEWSKICH

MartIVs Vrebat qVos pVLChro In
pVLVere sVDor (m)

(m) Bald-
 vinus Ca-
 billav9 de
 Vita.

zaciągnione Serca, w nim niby per Cylin-
drum zkoncentrowane, torrent & terrent
ignes: Wie Swiat cały Sarmacki jak ognia-
mi tymi czekającymi na zgubę Oyczyzny
sepow, podsmalone skrzydła? jak in extin-
ctum lumen Jasnoświetnemu przybyło
Imie

(n)
Grodz
An: 1690.

Imieniowi? gdy ten pamiętny ieszcze Pe-
lemońskiemu Swiatu Hećtor godnie Generała
Artyleryi W. X. Lit: piasłował urząd, bo &
ærc w Własnych Impensach, y łóżoney na
Woysko spezie; & Corpore w Kawalerskich
przewagach Dobru służył pospolitemu. Za-
pisał się zato Hektorowi temu Walecznemu
w Seymonwey. Konstytucyi (n) Dłużną Oy-
czyzna, bo się Heroicznym Dziełom iego,
ad æqualitatem zasług condignis præ-
mijs dotąd wypłacić nie mogła. Nasz cały
Zakon, wieczną temuż Przeważnemu He-
ktorowi In tabulis Cordis lapideis rysuie
obligacyą że Kawalerskie iego, ogniem Gra-
dyna succensum pectus kształtem Ætney
ktora in ipso żywych ognion

----- æstV

sCIt nIvIbVs serVare fIDeM parl-
terqVē faVILLIs (o)

(o) Clau-
dianus de
Rapt: Pro-
sep: l. 1.

w żywe Fontanny rozplynęł się potoki, de-
dit

17
dit Ignis Aquas, gdy przy konferowaniu
Cudownego Obrazu Łukiskiego, same Fon-
tium Caput szczodrobliną otworzył ręką,
z kądby aquæ p̄ennes ku ludzkim Indi-
gentiom wypływały. Spływają na Cię te
wszystkie Pochwał twych Antenatów, misty-
czną rozlane Fontanną strumienia,

- - LVX CLara DoMV's generIs qVe
VetustI fortVnate nepos (p)

(p) Canon:
in fodinis
Bochn'

Jaśnie Wielmożny Mości X. BISKUPIE
SMOLENSKI gdy te wszystkie decora, które
w Wiekopomney pamięci Protoplastów Two-
ich Divisa beatos efficiunt, collecta tenes.
Ktoś z Regnantów Izraelskich w liczną roz-
rozszy się Parentelę

trIGInta LiberIs VnDeCunqVe gen-
tIs paterna VItIa pro patrIMonIo
reLIqVIt (q)

(q)
Thefaurus
in Elog:
Reg. Abiz.

Ciebie Jllustrissime Domine liczna Pro-
genitorum Series wszystkich cnot, y Pań-
D skich

skich Talentow, iednego ex asse zostawila
haeredem, ktory iednak ieszcze za swiade-
ctwem Panegyrysty Twego: Majorum mole
majora auges merita, ut non tam alienis

(r) Pater
Naramow-
ski l 2. fac:
zer: Sarm:

Crescas, quam Tuis, (r) Wydaie się
w Tobie wrodzona GOŚIEWSKIM Animu-
szu Dzielność, bo iezeli za swiadectwem
Polityka

In InsVperabili LoCo stat anIMVs

(s) Seneca
Epistola 82.

qVI eXterna DeserVIt (s)

U Ciebie Swieckiej Preeminencij Curules,
y te ktorec Oyczyzna, jako Wysokiemu Pa-
rentelatowi gotowała Tytuły, Wysokie ho-
norow ascensa

VItæ LVsVs sVnt faLLaX aLea

(t) S.
Gregorius
Nazianz:
Carm: 3.
ad Varg:

MVnDI (t)

Boś się nie ad Honorum, lecz animarum
capturam stawszy ad Aras Pontifex kon-
sekrował. Wylewasz się całym Rhodanem E-
loquencyi Iak Drugi Swięty Piktanski Insu-
lat

lat (u) w Senatûs Konsultach, gdzie rej. (u) S. Hæ.
eronim9 S.
Hilar: voca
bat Rhod:
Eloq: 18

Sacræ Stator & politicæ przy Senatorskiej
Twey Funkcyi y Pasterskiej Czuynoſci, jura
Tueris Ecclesiæ, regniq; decus. (x) (x)
Guntherus
l. 4. v. 172.

Niewspominam tu quâ vigilantia Pasterką
Twą odprawuiesz Funkcyą, bo dosyć dosko-
nale widzi BOG y Stolica Apostolska, jak
czuynie Dominico

- - - - - Custodit in agro
conductas CORVINUS OVES ! (y) (y)
Iuvenalis
Satyr: 1.

ktorać po Miteńskiej Insule, y Białoruskiej
Suffraganyi, Smoleński konferowała Pastorat,
ktorym bys ad unum Ovile, jako wieczny
nieprzyaciel Exdynwiziom serc rozroźnio-
nych, dla ktorych nie dawno w Naszym Pań-
stwie, jak w Rzymskiej niegdys Rzeczy po-
spolitey

eXtlnCtæ Leges VenerandaqVè IVra
IpsaqVè Libertas armis oppressa, (z) Annus Mo-
ximarũ re-
volutionũ
in Regno.
(z) Lucane
Iupl. l. 3.

bo kochajęcy zawsze unitatem Animorum

sterz z Bogiem unitissimus, ba prawie Pa-
stor unicus, Oves Christi z Dyzunij wy-
prowadził; oraz tą która już podobno dla
nie iedności animuszow, z Państwa Naszego
wybrała się

Anno Idem
Earundem
Revoluti-
onum.

(a) Lucan:
l. 7. v. 434.

fVglens CIVILE nefas, reDitV

raqVè nVnqVaM Libertas (a)

Opportuno Consilio zabieżawszy do po-
żądanego Pastoralu virgâ przymusił po-
wrotu. którą tą Virgam Pastorałem gdy
fecus decurfus Wod Maryalnych; bo nad
Mystycznej Fontanny wszczepiasz teraz
potokami, Ręczyc każdy może, iż Swiatu
In Oleam pacis rozkwitnie, Tobie zaś Jllu-
strissime Domine Jeżeli nie w Watykańskie
Troiste Krzyże, przynajmniey w Sceptrum
primariæ w domu dignitatis efloriscet;
Do czego ci już dwa razy Wileńskiej kon-
ferowana Insuły prælufit Administracya,
Znać się bowiem musi do rewânzu Oyczyzna,

y Wy-

y *Wyfokie* Tve merita Supremis titulis
koronować, ktora by nie raz in titulum se-
pulchri poszła gdybys iey w Senatorskiej
radzie Spiritum vitæ nie obmyślił; za ktorey
całość będąc Pacis Fecialis Baltyckiego się
Lwa, około Wolności Polskich krążącego
Rugitus nie przelektł, ba wreszcie in vadem
pacis & Libertatis temuż co y Świętey pa-
mięci Wincenty GOŚIEWSKI, Hetman
dzielny Litewski, zagranicznemu się ultro
ofiarował Majestatowi. Doznał y teraz Nasz
Polski, ten co z Boskich wyrokow nam panu-
jącego szczęśliwie

AVgVstI obseqVils, freMIt VnDIqVè

ConClT Vs orbIs, (b)

jak wieleś Senatorską Twą dokazał Dyssy-
mulacyą;

tVa CVMserVaVIt DeXtera CIVes (c)

gdys Pontyfikalney ręki przeżegnaniem, pała
iące Mārja przytłumił ogniska, tym zaś sa-

D₃

mym

19
(b) S. Ve-
nantio 1.2.
de Vita S.
Martini.

(c)
Georgius
sub: Eleg.
li. 1. Eleg.

mym, Domowąs' poskromił Pharsalią, á otwo-
rzywszy templum Pacis kilkoletnim otwo-
rzone bojom Ostia Jani zawarłes, ktore oraz

(d) Invena-
lis. sat. 10.

tanti sangvinis ultor Annulus (d) KOR-
WINOWSKI Twoy Sygnet, figillo inviola-
bili zapieczetował. Tak dalece żeć to służyć
może pro Elogio, co komus' nasz Polski
przypisał Liviusz: Pace populi Poloni
ab intercepto bello civili partâ Janum

(e) Bzovi-
us Conc. 1.
Domin: 5
post Octav:
Pasch.

clauserunt Pontifices Poloni (e) Rę-
czyć trzeba że y dalsze zaostrzonych na
Wolność, y Kościelne Immunitates, czy-
hających Harpij zawziętości, ktore przy
publicznych y prywatnych kongressach, ma-
levolas przeciw wolnościom y Prawom Ko-
ścielnym

eXaCVerVnt Vt gLaDIVM LIn-
gVas (t)

(f) Pf. 63'
v. 9.

przytępieią bo Senatorską Twą Powagą y
piorunującey Swady ci malé sentientes
przerażeni censurą. Ab

Ab In Crepatione tVa fVgient, à VoCe^{Pfal: 103.}
tonItrVI tVI forMIDabVnt^{v. 8.}
20

Tak rozlanego tedy jasnoswietney krwi
Twoiey y zastug Twych Personalnych O-
ceanu, gdy Mistycznej Fontanny latices do-
plywaiq, czyli raczey tak obfitymi in libe-
ralibus Tuis gratijs w sparta Duktami,
gdy Mistyczna na Swiat wytryska Fontanna,
z kryształowych iey flukton, Zakonowi me-
mu łask Twoich Pańskich irrevocabile ma-
re magnum; z Ulokowanego zaś nad nią
Herbownego KORWINA, Tobie Illustrissi-
me ac Excellentissime Domine Annos
CORVI, bo po setnych przepędzonych latach,
pozostałe ieszcze dalszego życia Cras; z nie-
chybną konjekturą rokuie, y życzę

ILLUSTRISSIMÆ ac EXCELLENTISSIMÆ
DOMINATIONIS,

Nayuniżeszzy Hugo y Bogomodlea
S. Remigian Smiarowski S. T. Doktor
Przeor Łukiski, Z. K.

mpz:

FACULTAS
Illustrissimi Loci Ordinarij.
MICHAEL JOANNES ZIENKO-
WICZ DEI & Apostolicæ Sedis gratiâ
EPISCOPUS Vilenfis.

Universis & Singulis quorum interest, aut interesse poterit, notum facimus, quia Nos visâ in originali approbatione Sacræ Imaginis Beatissimæ Virginis MARIÆ in Ecclesia Lukiscensi Patrum Sacratissimi Ordinis Prædicatorum à Sacræ Recordationis Illustrissimo ac Reverendissimo Domino Constantino Brzostowski Episcopo Vilenfi Prædecessore nostro sub die 18. Mensis Octobris Anno 1688. factâ, visâq; ac lecto Miraculorum ad hanc Sanctam Imaginem comperatorum libello, manu scripto, ab Anno 1684. Mensis Junij 28. die ad Annum 1688. diem Decimum septimum Octobris, in quo reperiuntur Miracula 213. Quoniam Religiosi & Admodum Reverendi Patres, Remigius Smiarowski Lukiscensis, & Damianus Jurkiewicz ad ædes Sancti Spiritus Priores Vilenfes Sacræ Theologiæ Magistri Viri Emeriti in Ordine Sacratissimo Prædicatorum sub juramento recognoverunt, hæc Miracula fuisse examinata sub tempus dictæ Approbationis, & per juramentum Recurrentium affirmata; Proinde ut hujusmodi Miracula typis imprimi possint & valeant, facultatem & licentiam Autoritate nostra Ordinariâ damus & impertimur in DEI Nomine per præsentem. In quorum fidem Datt Vilnæ in Palatio nostro Episcopali Anno 1737. die veró 20. Mensis Martij.

MICHAEL EPISCOPUS.



L I C E N C I A

Adm: Rndi Patris Magistri Provincialis.

Frater Reginaldus Rynciewicz Sæ: Theologiae Magister, Prior Provincialis Provinciae Lithvaniae Sancti Angeli Custodis Ordinis Prædicatorum.

Plusquam Materna Virginis Beatissimæ in Ordinem nostrum viscera, inexplicabilis in Personas Ordinis favor, quo Mater nostra specialiori titulo dici, & esse non abnuit; singulare Patrocinium, quo nos & in hac lachrymarum valle palantes regit, & Confratres olim nostros inter Divos delicias, protectionis suæ Pallio regit; id unice à nobis exigit, ut ferventissimum in Divo olim Patre Nostro Dominico captum, ac in singulorum filiorum ejus, nostrorum Confratrum cordibus, mirifice propagatum, & cum annis crescentem, promovendi honoris MARIANI zelum indefessis continuemus viribus, & de die in diem in cultu Ejus proficientes veriq; evadentes Mariophili, honorem tantæ Matris summo studio promovere conemur, tenerumq; illius amorem, cordibus fidelium instillemus, ut & ipsi præsentis & futuræ capiant vitæ præmia, piè MARIAM colentibus repromissa. Cui svavissimæ obligationi nostræ satisfacere volentes; perspectam simul habentes officiosissimam Tuam promovendo Cultui Virgineo mentem; Tibi Admodum Reverendo Patri Sacræ Theologiæ Magistro, Priori Łukitcensi Sanctorum Apostolorum Philippi & utriusq; Jacobi, Patri Remigio Sniarowski Ordinis & Provinciae ejusdem, Datum Concedimusq; licentiam, ut librum Miraculorum, ad Imaginem Łukitcensem Conventus Tui Beatissimæ Virginis MARIE, à fidelibus illuc devotè concurrentibus, suis in neces-

statibus expertorum, Authoritate Illustrissimi Loci Ordinarij
approbatum, plurimisque; MARIE Clientibus diu desideratum,
Polonico idiomate sub titulo FONTANNA MISTYCZNA Con-
scriptum, prælo subicias, ac ad excitandam populi erga hanc gra-
tiosissimam Matrem Devotionem, tuorumque; augendum cumu-
lum meritorum publici quantotius juris facias. Et hoc In
Nomine Patris & Filij, & Spiritus Sancti Amen. Non obstanti-
bus in contrarium quibuscumque; In quorum fidem his Sigillo
Officij Nostri munitis manum propriam apposuimus. Datum
in Conventu Nostro Vilnensi Sanctorum Philippi & Utriusque;
Jacobi Apostolorum. Die 13. Aprilis Anno 1737. Conservus
in Domino.

Fr: Reginaldus Mag: Provin:

mpp:

Registrata Pagina 155.

Fr: Remigius Zahorowski S. Th:
Præsentatus, Prior Regiomonta-
nus, & Socius.

mpp:



DUKT ORYGINALNY

Mistycznej Fontanny

albo

INFORMACYA

O początkach Cudami słynącego
Obrazu Łukiskiego.

N. P. MARYI.



Wie BOG w Niebie wod
Zywych Zrzdło: *fons a-*
quæ Salientis in vitam, MA-
RIA Matka w Ludzkicy

Joann: 4.
v. 14.

E 2

natu-

rze BOGA, Ludzkiego życia Fontanna w Łukiskim nie wyfycha obrażie; Wod żywych zrzodła początkiem MARIJA, niemaiącą końca życia naszego Fontanną, w cudownym stała się Portrecie, ile Cudami słynie, tyle zbawien-nemi nurtami, czyli zdrowemi nieśmier-

Richard. à
S. Laur: l.
9. p. 516.

Auth: Mun
di Simbol

Cornel à
Lapide.

S.
Bonavent.
in Bibl:
MAR.

telności płynie zdrojami: *flumen multifluum gratiarum*. Na niskim miejscu wypryska Zródło, a przecie dość wyfoko sięga *Sublimius quo Submissius*; niskie sublunarnego Swiata hemispherium Ziemiński Horizont, na którym Dukt zrzodł Świętych MARYA: *fons Cades id est Sancta* obfitą Łask nieprzebranych abundancyą, bo niebieskich faworow influxem, wyschłą Ziemię; własnemi życia passyami wysuszony naród Ludzki skrapia: *fons irrigationis peccatorum (MARIJA)*

Joannis 5.
v. 4.

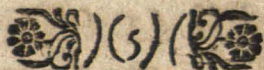
S. Sabbas
in Meneis
Grecorum

3. Januar:

Damascen:
Orat: 3. de
Nativ: B.
V.M.

czy teżto owym? ktore u Jana S. zdro-
wie ludziom y życie stracone przywra-
cało: *momovebatur aqua & sanabatur unus,*
tak iest, ztąd iuz Cudowna życia na-
szego Fontana rożnym w rożne rozle-
wasię Zrzodła; iest iednym *fons vitæ*
upływaiącą Życia ostatnią godzinę, for-
tunnym gdy refluxem w czerstwey
zdrowia przywraca Konstytucyi: *fons*
exquo vita scaturijt nullo fine solvenda, iest
drugim *fons Lucis omnem hominem illumi-*
nantis ile straconym w zrok, na oczy u-
padłym przywraca widok. *MARIA est*
tegmen ardoris, adjutorium casûs, illuminans
oculos; na koniec zrzodłem iest *MARYA*
z ktorego rożni w rożnych potrzebach
fortunny wszelkicy pomysłności odbie-
raią ewent iako dokument tego z na-
stępuiącego cudow *patebit* kontekstu.

Ory-



Originalny Dukt Mistycznej Fontanny MARYI, gdy z pod cieniow *publicam in lucem* wychodzi, wprzodby *de condigno* początek iey kolorami adumbrowania wiedzieć należało; o którym ze pewności niema *de origine*; iako o drugim Nilu słusznie może się mówić :

*Et Te terrarum nescit cui debeat Orbis,
Arcanum natura caput non prodidit ulli,
Nec licuit populis parvum Te, Nile videre.*

O Tym gdy zrzodłem Imienia MARYI śicho płynie pioro, głośnym iednak rezonem dalszego Tey Mistycznej Fontanny dopływa potoku. Z Pod lotnego Pegaza podkowy, Kastalskie wytrysnęło zrzodło, z pod Herbowney Domowego Zaszczytu *Jasnie Wielmożnych GOSIEWSKICH* Podkowy Mistyczne nasze wytrysnęło Zrzodło, bo przez *Jasnie Wielmożnego Jmci Pana*

Pana **MACIEJA KORWINA GOSIE-
WSKIEGO** Generała Artyleryey W. X.
Lit: Pułkownika J. K. Mości, Starostę
Łozdzieyskiego z Woyny Moskiew-
skiej powracającego, Obraz Ten cudo-
wny Matki Łukiskiej *in littore* Oyczy-
stego portu z Państwa Rossyiskiego
fortunnym refluxem postanowiony, á
we Dworze Łozdziejach Tegoż *Jaśnie*
Wielmożnego Jmci Pana Generała został
lokowany iakoż po śmierci *Jaśnie Wiel-*
możnego Jmci Pana Generała gdy Sta-
rostwo Łozdzieyskie od Skarbu Jmć
Pan Michałowiki zaiechał, o mil dwie
zostaiaący w Seynach *J. W. Jmć Pan*
WINCENTY GOSIEWSKI Syn *Jaś-*
nie W. Jmci P. Generała, w Kłafztorze
Seyneńskim OO. Dominikanow na E-
dukacyi bawiać się naukami *in certo ne-*
gotio

dząc pomieniony Kapłan X. Fabian Bierzanowski świeżo Cud doznany Matki miłosierdzia, osobliwszą zawziął ku Temu Obrazowi chęć y dewocją, a chcąc *in honestiori* mieć *loco* starał się aby ten obraz mógł otrzymać od Jmć Pana Dworzanina, co sameyże Panny Przenajświętszey patrocinió łatwo wymógł y do Kłafztoru Seyneńskiego przywiozłszy w Dyzpozycją Jmćci X. Gabrielowi Uzmanowi iako Przełożonemu oddał. Kontentując się zaś Jmć X. Przeor tamedcznym zdawna w Seynach Cudami słynącym rzniętym obrazem, Troyce Święto we wnętrzościach swych wyrażającym, dla pomnożenia Chwały y Honoru Boskiego, ten obraz do Wilna do Kościoła SS. Philippa y Jakuba Apostołów na Łukiszkach oddał.

przy-

Przywieziony ten Obraz w niebytności
Jmci Xiędza Przeora na ten czas X. Ale-
xandra Szemiotha, który *gravi infirmita-*
te był *extra* złożony y *hoc in casu* miał
widzenie; y admoniczą od Teyże Ma-
tki miłosierdzią z przywroceniem zdro-
wia y Zycia, gdyby nowo do Klafztoru
swego przywieziony Obraz na Ołtarzu
wielkim (gdzie y teraz zostaie) lokował,
y lubo przybywszy do Klafztoru wi-
dział ten Obraz mniey iednak uważał nie
reflektuiąc się na ono widzenie, aż owo
w większą y w niebezpiecznieyszą wpadł
chorobę, z kąd już nie Zycie lecz śmierć
sami Medycy ominowali, tak gdy od
Ziemskich opuszczony lekarzow, Bo-
ską mocą za pomocą Panny Nayświęt-
szey podzwigniony, bo znowu iawne
mając widzenie tak iako pierwey otrzy-

mał deklaracyą, widząc tak znaczną Łaskę nad sobą Boską, czyni kweres takowego Obrazu, y gdy wzioł relacyą pewną o takowym Obrazie od W. X. Władysława Kiryka ktory go odbierał, wnet stałe przedsięwzięcie uczynił Obraz ten na Ołtarzu wielkim lokować, co przyszedzszy do zdrowia samym skutkiem wykonał, nikomu iednak takowego widzenia nieogłaszaiąc, o co gdy raz trzeci podobnymże sposobem w widzeniu iako y pierwey był strofowany, publicznie już y prywatnie taki Cud y łaskę opowiadając, drugich upominał aby w swych indigencyach do Mistycznego Zródła MARYI ktora w swych Łaskach nigdy nieprzebrana uciekali się; prętko potym Cudownym sposobem slynąc poczoł różnie różnym y w dalekich będą-

będących Kraiach pokazując się, iakoż
na początku stawienia Obrazu tego *fe-*
rebatur, że iakaś nieznaiona Pani z dwie-
ma drugimi po Mieście chodząc cho-
rych, utrapionych aby się uciekali do
niej przy Obrazie Łukiskim wzywiała.
Co raz lepiej szerząc się N. P. MA-
RYA sławą Obrazu. Wzruszony liczny-
mi Cudami ś. p. Jaśnie Wielmożny Jmé
Xiądz Alexander Kotowicz Biskup Wi-
leński, chciał Obraz ten *prævia inquisiti-*
one y Cuda approbować, y pewnie; że
z osobliwzey którą miał ku Obrazowi
Temu dewocyi Świętą swą wykonałby
intencyą, gdyby prętkie nie zakroczyły
fata. Rezerwowało to Niebo do exeku-
cyi ś. p. Jaśnie Wielmożnemu Jmci X.
Konstantynowi Brzostowskiemu, jak
Infuły Wileńskiej, tak nabożeństwa ku
MARIY

MARYI Łukiskiey Successorowi, który
codzień o większych Łaskach słyszając,
ktore BOG za N. M. P. intercessią przy
Łukiskim okazywał Obrażie, chcąc sam
swą Osobą do approbaty przystąpić,
takową na przyszłej akt Kommissyi
wydał Innotescencyą.

C O N S T A N T I N U S
CASIMIRUS BRZOSTOWSKI DEI
& Apostolicæ Sedis Gratiâ EPI-
SCOPUS Vlnensis.

U*Niiversis & singulis, quorum interest
vel interesse poterit, vel debebit, præsen-
tes nostras visuris, lecturis, pariter & legi au-
dituris; salutem in Domino & nostram Pa-
storalem benedictionem: Dispositio Sacrorum
Canonum exigit ut Sacræ Imagines SAL-
VATO.*

VATORIS NOSTRI, Ejusq̄ DULCIS-
SIMÆ MATRIS, & Sanctorum, Publicæ
Venerationi CHRISTI fidelium expositæ, pro
miraculis non habeant, antequam à locorum
Ordinarijs præmissa diligenti & seria inqui-
sitione, de realitate miraculorum approbentur.
Cum itaq̄; Imago BEATISSIMÆ VIR-
GINIS in Ecclesia SS. PHILIPPI & JA-
COBI Apostolorum Conventûs Prædicato-
rum Patrum in Łukiszki, in dies clarere gra-
tius & donis Cælestibus dicatur, Populusq̄ fi-
delis ad eandem opis Divinæ in varijs neces-
sitatibus assequendæ devotè confluere undiq̄
soleat; ea propter supplicatum est nobis debita-
cum Instantia; per Admodum Reverendum
Frem Eustachium Łodziata S. Theolog: Ma-
gistrum Vicarium Generalem Provinciæ Li-
tvanæ Ordinis Prædicatorum, Quatenus
prædictam Imaginem tanquam miraculosam
autho-

authoritate nostra Ordinaria approbare & pro miraculosa declarare dignaremur. Nos igitur petitionem ejusmodi justam & rationi consonam esse attendentes, antequam ad præfatam dictæ Imaginis approbationem deveniemus, ad Inquisitionem formandam ex Imagine sedulo ac diligenti examine Testium super Origine Ipsius Imaginis, nec non virtute, & realitate miraculorum expediendam, per Nos vel Commissarios Nostros, post felicem Nostrum reditum Vilnam descendemus, & procedemus. Proinde omnes & singulos cujuscunq; conditionis, sexûs & Statûs, existant expertorum beneficiorum DEI miraculosè, apud dictam supra Imaginem obtentorum, conscios tenore præsentis edicti publici tempestive monemus, & authoritate nostra quâ hac in parte fungimur ordinariâ requirimus, ut in termino in futurum à Nobis desi-

designando personaliter in eadem Ecclesia coram Nobis, seu Commissarijs nostris compareant, ad deponendum fidele Testimonium, experti alicujus Notabilis Divini Beneficij mediante Intercessione AUGUSTÆ DEI MATRIS, & comprobandum illud corporali Juramento, in quo illorum obligamus cujuscunq; conscientiam. In quorum fidem, præsentibus manu nostrâ subscripsimus, & Sigillum apponi mandavimus. Datum Vilnæ in Palatio nostro die 3tiâ Mensis Julij Anno Domini 1688.

Przybywszy do Wilna ten godny wiekopomney sławy Pasterz, nie miezkaiąc w promocyi Honoru Matki Boskiej, Generalney Kommissyi dzień 24, Oktobra naznaczył ktorego sam personalnie z Prześwietną Kapitułą, y liczną rozmaitego Stanu ludzi assystencyą, do

Kościół S. PHILIPPA y JAKUBA przybył, gdzie po solenney Pontyfikalnie śpiewaney o N. Pannie Wotywie, ufundowawszy Juryzdykcyą, naprzod o początku Obrazu y iego do Kościoła Łukiskiego dostaniusię Inkwirował, wczym wszytkim Zupelną Juramentem potwierdzoną dał Informacyą X. Fabian Bierzanowski Zakonu Kaznodziey-
skiego. Wykonało potym Jurament o-
sob dwadzieścia siedm, z ktorych trzy
były Duchowne, iako w swych Indy-
gencyach cudownie od N. MARYI P.
po uczynionym do Jey Obrazu Votum
ratowani byli. Przysięgli także, X.
Paweł Pagiński, y X. Eustachi Efframo-
wicz na to, że będąc w Łukiskim Ko-
ściele Promotorami Rożańca S. wier-
nie y zaprzyiężone przy świadkach cu-
da

da ktore się przy pomienionym działu
 Obrazie spisywali. Co zważywszy Ja-
 śnie Wielmożny ś. p. Jmć X. Biskup Wi-
 leński osobliwszy Honoru MARYI
 Pomnożyciel, Obraz Łukiski *authoritate*
Episcopali approbował, y za cudowny
 uznał. Cuda także aby pod Drukarzką
 iść mogły prasę, następującym swym
 Dekretem Approbacyinym pozwolił.

C O N S T A N T I N U S
CASIMIRUS BRZOSTOWSKI, DEI
 & Apostolicæ Sedis Gratiâ EPI-
 SCOPUS Vilenſis,

Significamus præsentibus Literis nostris,
 & in posterum valituris. Universis
 & singulis cujuscunq; gradûs, præeminentiæ
 dignitatis & Conditionis existentibus, cete-
 risq; quorum interest & in futurum interesse

G 2

pote-

88795



poterit, seu debeat; quomodo Anno à Nati-
vitate Domini nostri **JESU CHRYSI**
Millesimo Sexcentesimo Octogesimo octavo.
die verò Mensis Octobris decimâ octavâ.
Coram Nobis personaliter comparentes, Ad-
modum Reverendi Patres Michàel Woyni-
łowicz Provincialis Lithvanicæ, & Pr. Ju-
stinus Benedictus Gnoiński Prior Conventûs
Łukiscensis Ordinis Prædicatorum Sacræ
Theologiæ Doctores, inherendo literis In-
notescentialium Nostrarum, pridem in Anno
præsenti die 3tia Mensis Julij emanatarum
de actu & loco Inquisitionis ratione infra
scriptarum, per nos seu Commissarios Nostros
peragenda obtulerunt, & exhibuerunt Nobis
Librum compactum continentem in se descri-
pta & annotata polonico idiomate Beneficia
& Gratias Divinas mediante piæ intercessi-
onis potentissimo auxilio **GLORIOSIS-**
SIMÆ

*SIMÆ semper Virginis, semel MATRIS
DEI MARIÆ ad Imaginē publicæ Vene-
rationi expositā ejusdē in Ecclesia SS. PHI-
LIPPI & JACOBI Apostolorū Lukiscensis
Conventūs Ordinis Prædicatorum, à multis
CHRISTI Fidelibus per annos quatuor in
suis necessitatibus expertas, & efficaciter con-
secutas, & insimul debita cum instantia peti-
erunt quatenus in Persona Nostra ad Ecclesiā
suprascriptam Lukiscensem die aliquo oportu-
no per Nos electo, & statuto, pro veritate,
& realitate miraculorum, & Beneficiorum,
ac Gratiarum DEI in libro oblato, conten-
tarum per examen Testium & alias solenni-
tates Processus ejusmodi Inquisitionis fieri,
& observari solitas indagandis, descendere
dignaremur. Quorum petitioni uti Justæ
Sanctæ & per totum saluberrimæ libentissi-
me in Domino annuentes diem Dominicam*

vigesimam post Pentecosten, quæ fuit vigesima quarta Mensis Octobris Anni currentis, ad effectum præmissorum expediendorum, elegimus, assignavimus, & publicavimus, pariterq; in eodem termino ad dictam Ecclesiam descendimus, & ibidem post celebrari factum de B. Virgine MARIA ritu Pontificali cantatum Sacrum, fundata jurisdictione nostra ordinariâ. In primis de Origine Imaginis Ipsius modo & tempore ac circumstantijs Eiusdem ad Ecclesiam prædictam introductionis, seriò & diligenter à Reverendo Patre Fabiano Bierzanowski Ordinis Prædicatorum coram Nobis comparente Inquisivimus, ac tanquam à meliùs notiori plenè integrè indubièq; informati super veritate assertorũ corporale Juramentũ per eum præstitũ recepimus tũ ad examen inductorum Testium (quorum tres Sacerdotes & Laicaliũ Personarũ viginti quatuor
fuere

fuere tunc) Præsentium & coram comparen-
tium personaliter processimus demum ab uno
quoq; seorsivè ac publice per Nos examinato
super fideliter emissa dispositione ad Juramen-
tum corporale coram CRUCIFIXI Domi-
ni Imagine manu dexterâ in Cælum cujusli-
bet elevatâ, juxta rotam prælectam recepimus,
Reverendos verò Patres Paulum Pagiński, &
Eustachium Efframowicz, dicti Ordinis Sa-
cratissimi Rosarij Promotores, quòd fideliter
prævio Juramento Singulorum Testium in
Gratijs Divinis per eos penes hanc Imagi-
nem obtentis depositiones in libro conscripse-
rint & annotaverint ad ejusmodi Juramentũ
etiam admisimus, Præsentibus Illustrissimis
ac Reverendissimis, Perillustribus & Admo-
dum Reverendis Dominis, EUSTACHIO
KOTOWICZ Smolenscensi Scholastico; BE-
NEDICTO ZUCHORSKI Malensi Epi-
scopis

scopis, Suffraganeo, & Decano Samogitiæ,
JOANNE KRYSZPIN KIER-
SZTEIN Magni Ducatus Lithvaniæ Re-
ferendario, Custode, Prælati. VINCEN-
TIO STANISLAO WOŁOWICZ, Se-
cretario Majori Ejusdem Ducatus, Archi-
diacono Samogitiensi, THOMA PIASEC-
KI, PETRO POŁUBINSKI, ALE-
XANDRO SKORULSKI, JOANNE
NICOLAO ZGIERSKI, MARTINO
WOŁOWICZ Canonicis, JOANNE
WORONOWICZ Prothonotario Aposto-
lico, Cancellario Diæcesis Vilnensis, THEO-
DORO MĘTYCKI Custode, ALEXAN-
DRO HORAIN CANONICO Smolen-
scensibus, Curiæ nostræ Causarum Auditore
alijsq̃ ex Clero Sæculari & Regulari pluri-
mis. Quibus sic ut præmittitur per Nos ge-
stis & expeditis, Idem qui supra instantes
Admo-

Admodum Reverendi Patres, die Vigesima septima Mensis Eiusdem Octobris Anni præsentis, Coram nobis comparentes iteratâ suâ debitâ instantiâ supplicaverunt; quatenus dictam Imaginem Beatæ Virginis MARIÆ Ecclesiæ Lukiscensis approbare & miraculosam declarare nec non miracula, Beneficia & gratias Divinas, ad Eandem à Domino DEO receptas publicæ luci exponendas concedere dignaremur. Nos itaq; supra memoratus Episcopus visis, auditis, & bene trutinatis quibusdam Miraculis, & gratijs Multis Divinis Matris Misericordiarum, Unicæ post DEUM spei Nostræ & Dulcis solaminis, pro interventu obtentis Imaginem Eiusdem Beatissimæ Virginis MARIÆ in Ecclesia RR. PP. Prædicatorum Lukiscensi existentem Miraculosam esse invocato DEI Nomine declaravimus,

H

digna

dignāq; ut Publicam lucem videant censui-
mus & decrevimus, Miracula, Gratias Di-
vinas & Beneficia ad eandem obtenta appro-
bavimus. Prout hocce præfenti Decreto No-
stro declaramus, approbamus & robur perpe-
tuæ-firmitati apponimus. In quorum fidem
Manum Nostram subscripsimus & Sigillum
apponi Mandavimus Anno, Mense die qui-
bus supra.

CONSTANTINUS EPISCOPUS



J Franc: Wie-
czerkowski Cau-
sarium Curæ Epi-
scopalis, Notar.

STRU-

STRUMIEN I.

Fontanny Mistycznej

Wodami Ożywiającymi płynący
albo

Relacya o umarłych cudownie
od Najsświętżey PANNY

M A R Y I

Łukiskiey, wskrzeszonych.

Z Nieśmiertelnego wod żyjących
zrzodła na uzdrowienie śmiertel-
nych ludzi Strumień ożywiający MA-
RYA wytrysnęła: *Vena fontis Vitæ MA-*
RIA kiedy tak wielu upływającym z
tego świata, w bezdennych śmierci to-

nącym Nurtach, Fontannę wod żywych
otworzyła, hoynie na ten świat z nie-
wyczerpanego Miłosierdzia Boskiego
zrzodła Łaskami napełniona, wypły-
wając iako woda, którą Umarli fortun-
nym refluxem do Portu życia przyply-
neli *Aqua (MARIA) â qua mortui reparati*
sunt ad vitam Boć ona iest rzeką wod
żywych przezroczystych iako kryształ
pochodząca od Tronu samego BOGA
y Baranka wielorakich łask wodami na-
pełniona dla ożywienia śmiertelnych
ludzi: *Fluvius aquæ vivæ splendidæ tan-*
quam Crystallum MARIA procedens de Se-
de DEI & Agni multiplicium aquis reple-
tus gratiarum ad mortalium salutem. Zale-
wających się Impetycznemi, na burzli-
wym świecie tego morzu śmierci nawał-
nościami, do pożądanego życia swemi
zdro-

Jacobus
Mcnachus
Orat: de
Nat: B V
MARIE.

Joannes P.
cas l. I. in
Cantica.

zdrojami doprowadziła portu, Ozywia-
 iących wod nie uftannie płynąc poto-
 kami, niezgruntowanego łask Boskich
 morza otwiera katarakty, iednymie
 z wodą sposobem upływającym w życiu
 ludziom. *Omnes dilabimur sicut aqua wszy-
 scy upływamy iako woda* unofzającym do
 zdrowia łotkę życia naszego staiefię
 strumieniem, *MARYA fluvius vitæ in ex-
 haustus.* kiedy tak wielu w ciemne gro-
 bow lochy zapędzającym Chwieiącego
 się Życia wiatrami: *Ventus est vita homi-*^{Job: 6. 17.}
nis in publicam lucem pierwszego zdrowia
 wychodzić pozwala; w mętnych bur-
 żliwego Morza Wodach zdebilitowane
 korroboruiąc siły ktora to Mystyczna
 Rzeka *MARYA*, z niewyczerpanego
 Gory Syońskiej zrzodła na ten świat
 różnemi wypływając Duktami niby po-
 cho-

chodzące z Raiu Strumienie wszystkie
cztery sublunarney Machiny części o-
blewa, z kąd wszystkim pomyslnie płyną
sukcessa w Restytucyi straconego Zy-
ćia bo jest jedynym Zyciem umarłych:
Vita mortuorum.

Ernes.
Prag: in
mariali
cap: 46:

C U D I.

Roku od Narodzenia Chrystusa Pa-
na 1685. Mieścia Marcá 20. dnia, Jeymć
Pani Bobrowska z Powiatu Ofzmiań-
skiego, ciężko choruiąc, przez czwierć
roku y kaduczną maiąc przymieszana
chorobę, dla ktorey od ruzumu odcho-
dzić musiała, bez żadney salwy, y ratun-
ku życia, bo takowy defekt, y choroba
co raz pomnażaiąc się samą się zakoń-
czyła śmiercią. Widząc tedy załośny
Małzonek Jmć Pan Bobrowski, y wszy-
scy

scy przytomni już całe obumarłą, gdy
 przypomnieli obraz N. Panny w Łuki-
 szkach, łaskami słynący; poczęli suppli-
 kować gorliwym affektem, o przywro-
 cenie zdrowia: rzecz dziwna? ta, która
 od wszystkich, już nieznośnym opłaka-
 na była zalem, z nierównym daleko
 tychże weselem do przeszłego zdrowia
 y życia powróciła, za osobliwą łaską y
 miłosierdziem N. M. P. Łukiskiey; kto-
 ra się słusznie życiem dziwnym, bo o-
 żywiającym umarłych od S. Anzelma
 nazwana *Vita mirabilis, mortuos vivificans*
(M A R I A) per quam est regressus de pri-
 vatione ad habitum; ktorey protekcyą, te-
 goż momentu niby się ze snu ocknąwszy
 porwała, y sama się poczęła uciekać do
 tego Obrazu; iakoż ta za przyczyną N.
 P. nowoodrodzona, na świat, w zupeł-
 nym

S. Ansel-
 mus super
 Salve Re-
 gina.

nym zdrowiu przybywszy do Kościoła Łukiskiego takowy Cud, y łaskę Matki Najsświętszey, pod przysięgą zeznała.

C U D 2.

Tegoż Roku Mieścia Julijs dnia, Pani Helena Balizzkowa mając dziecko chore offiarowała nieść do Obrazu N. Panny Łukiskiej po uczynioney takowej Intencyi Dziecko zdrowe zostało: ale gdy za różnemi zabawami, uczynić nie mogła temu zadość, powtornie zachorowawszy dziecko umarło; w tym niespodzianą dziecięcia zalterowana śmiercią, padnie krzyżem na ziemię, czyni stałe przedsięwzięcie wypełnić intencyą y żałując, że w tak długą prolongacyą puściła, aż owo gdy wtey nieznośney żalu konsternacyi, o przywrocenie życia

cia prosi, cudownym sposobem za przyczyną Panny Przenayswiętszey, która jest Matką wfzytkich, w życie odradzających się: według Gofryda.

Mater omnium ad vitam renascentium MARI: w oczach wielu ludzi ożyła, z których dla świadectwa niżej mianowani w Kościele Łukiskim przy publicznym takowego Cudu zeznaniu podpisali się: *Władysław Kossakowski; Michał Zakrzewski.*

Gofridus
serm: in
B. V. M.

C U D 3.

Tegoż Roku y Mieścia, dnia zaś 21. zniemałą smutnych Rodziców poćiechą niemały cud y łaska, uniwersalney Nieba, y ziemi Monarchini Przenaysw: **MARYI P.** pokazała się, ktorey według Bernarda S. dana jest władza nad Niebem, y ziemią á w Ręku iey życie y

I Dusze

S. Bernar-
dus super
Salve Re-
gina.

Dusze nasze; *Data est potestas MARIÆ
in Cœlo & in terra : & in manibus ejus, vi-
tae & Spiritus Nostri.* Jako Wielmożny
Jmć P. Jerzy Massalski Starosta Augu-
stowski przybywszy *cum gratiarum actio-
ne* do Kościoła Łukiskiego, za świad-
czone miłosierdzie Matki Najświętszey
(ktorego sama W. Jmć P. Massalska Sta-
rościna Augustowska doznała) zeznał;
że Synaczek Imieniem Antoni piątego
będąc Roku, dnia niżey wyrażonego
utonawszy w stawie, przez kilkanaście
pacierzy leżał na dnie; widząc sama W.
Jeymć Pani Starościna że zadnego spo-
sobu do wyratowania dziecicięcia niema,
udała się w Protekcyą N. M. P. w obra-
zie Łukiskim cudami słyńącey, iako do
naypomysłniejszego wtak niezczęśli-
wym życia pograżeniu, portu; *Portus*

S. Joan:
Damaic:
in Para
B. V. M.

MARIA

MARIA eorum, qui gravibus turbantur
procellis. mowi S. Jan Damascen. Jakoż
natychmiast po tak długim czasie, cu-
downym sposobem dziecie ze dna w
gorę wznieśione na wodzie pokazało
Ręce, y tak zdrowo wyratowane było.
Na dowod tego cudu sam W. Jmć Pan
Starosta będący w Trybunale list do
siebie od W. Jeymć P. Starościney Mał-
żonki swoiey pisany do Xiąg cudow
ingrossował z podpisem Ręki własney,
ktory jest w te słowa. Nie o nieszczę-
ściu, ale o Cudzie wielkim WCi oznay-
muję, iako mię był **BOG** nawiedził. An-
toni Syn nasz był utonął w stawie, kto-
ry najmniey przez 15. Paćierzy, bywszy
w wodzie na dnie, gdym tylko, cale za-
pamiętała w żalu, wspomniła na te cu-
da, ktore się dzieią przy obrazie Panny

Nayświętzey w Łukiszkach, zaraz ręce obie z wody począł pokazywać, gdzie wskoczywszy Mamka jego, za ręce z wody wyrwała; prętko tedy przyszedł do siebie y szkody żadney na zdrowiu nie miał, á co więkza wody się nie napił, tylko raz zemdlął; o czym łzami nie atramentem do W.Ci piszę: kończąc tedy piszę się &c. Do czego W. JMé P. Starosta sam, tymi się podpisał słowy; według listu Małzonki moiey, pod przysięgą ten Cud, nad Antonim Synem moim, w Augustowie utonionym zeznawam y N. MARYI Pannie Łukiskiey dziękuiąc, ręką moią własną podpisuię się. Dnia, Mieścia, y Roku iako wyzey, *Jerzy Mikołay Massalski Starosta Augustowski.*

mpp.

CUD.

Roku Pańskiego 1686. Mieścia Junij
30. dnia, Jehmość Panowie Ignacy Mer-
kart y sama Jeymć Pani Merkartowa,
obywatele Xięstwa Zmudzkiego, Po-
wiatu Wielońskiego, Parafij Meyszo-
golskiey; przybywszy do Kościoła Łu-
kiskiego, zeznali *præviò Juramento*; że
iako BOG wszechmogący Rodzicielskie
serca, wrodzoną danego potomstwa u-
wefelił poćiechą, tak przez śmierć te-
goż dziecięcia nieznośnym napełnił
smutkiem, bo ieszcze bez Chrztu S. u-
marło. Leżało to dziecko kilka godzin
inter suspiria & lachrymas żałofnych Ro-
dźców, iák wągł zczerniałe, którzy
slyząc o łaskach, y Cudach Przenayśw:
MARYI Panny w Łukiskim obrazie
slynących, iako do Matki miłosierdzia,
(zkađ

S.
Andreas
Cretenfis
in Cant.
de Nativ.
B. V. M.

(z kąd życia początek naszego poszedł
*Mater MARIA ex qua primitiae vitae ger-
minarunt*) ofiarowali; Iakoż łaski, y
miłosierdzia Iey doznali skutku, kiedy
od wielu godzin umarłe dziecko ożyło.
Ták w ostatniej życia rezolucyi zna-
czny przez *MARIĄ* nad śmiercią try-
umf, która aby się prawdziwym okazała
dla nas życiem, samey śmierci stała się
śmiercią, *mors mortis MARIA* mowi S.
Antonin.

S. Anto-
ninus O.
Przed: in
summ: p.
4. Tit. 15.
c. 8. quod
est de gra-
tiji 7. Do-
nar: B. V.
MARIE.

C U D 5.

Strażne są, y nieznosne ludziom na-
tarczywey śmierci zamachy, które ie-
dnak łatwo wytrzyma każdy, kto się
osobliwszą Tey Panny Najswiętszey
złoży protekcyą, bo ona jest życiem na-
szym, przez którą śmierć ginie, y umie-
ra według Anselma S. *Vita MARIA quā*

S. Ansel-
mus, su-
per Salve
Regina.

mors

mors nostra enecata deperit. Doznał tego J. Pan Andrzej Skirmont z Powiatu Oszmiańskiego, o mil 9. od Wilna mieszkający, ten w Roku 1687. Miesiąca Januaria 17. dnia, Syna swego który już był z wielkiej choroby umarł, gdy ofiarował do Obrazu Łukiskiego Pannie Najświętszej z podziwieniem wszystkich ożył. Potym w Cwierć Roku toż dziecko mając pierścień w ręku połknęło, y udawiło się, widząc tedy żalśni Rodzice powtornie umarłego Syna, do tegoż obrazu ofiarowali; iakoż w tym momencie, pierścień z ust wypadł, a Dziecię zdrowe zostało. Który to Cud za prozbą pomienionych Rodziców zapisał Pan *Stefan Kowzan.*

C U D 6.

Znaczny Cud MARYI Panny, bo
nie

niemal podobny JEZUSOWEMU,
nad czwartodniowym Łazarzem po-
kazanemu stał się w Roku tymże Mie-
siąca Julij 28. dnia, nad trzydniowym
umarłym pacholęciem takowym sposo-
bem: Eufrozyny Siemieńkiewiczowej,
z Ostrowia (iako sama zeznała) Syn I-
mieniem Antoni, lat pięć mający gdy
umarł, żałobna Matka przez trzy dni
umarłego nie grzebla, alez porady przy-
tomnych ludzi ofiarowała do Łukińkie-
go Obrazu Panny Najsświętszey, gdzie
za łaską Matki miłosierdzia dziecko nie
iuz iako trup wybladłe, lecz iako ziemia
od trzydniowego po śmierci spania
zeczerniałe ożyło; iednakże na miejscu
w Domu nie mówiło, aż gdy ono przy-
wieziono do Kościoła SS. Apostołów
FILIPPA, y JAKUBA, aby iawnie Cud,
y łaskę

y łaskę **MARYI** Panny wyznało że jest
 z martwych wstaniem umarłych; *Resuscitatio mortuorum* **MARIA**. Toż dopiero
 w Kościele Łukiskim, przy liczney lu-
 du frekwencyi pomienione dziecko w
 w pierśi bić się poczęło, głowe do N.
 Panny skłaniając z powinnym dzięk-
 czynieniem. A tak Przenayśw: **MA-**
RYA Panna, ktora początku, y końca
 nieznającego stała się Matką **BOCA**,
 nam życie, śmierci śmierć porodziła;
Mater dulcissima, quæ morti mortem peperit
 & vitam homini; mowi *Gofridus*,

S. Joann:
 Damaſc:
 in Paracl:
 B. V. M.

Gofridus
 in Festis
 B. V. M.

C U D 7.

Tegoż Roku, Mieſiãca Augusta dnia
 5. podobnym sposobem Cud takowy, ia-
 ko y wyżej stał się za przyczyną Przen:
MARYI Panny, ktora iako sama śmier-
 ci

K

ci

S. Anselmus, super Salve Regina.

ci nieznała, tak klientow swoich z śmiertelnych, nieśmiertelnymi czyni według S. Anselma; *Vita mortem non timens, mortē expellēs, mortales immortales cōstituens*. Dokument tego nad zmarłą już od trzech dni Jmcią Pánią Ewą Kierewiczową jest doznany; ktora od żalofnego Syna, y przytomnych sąsiadow, gdy z wielką innych nadzieią otrzymania miłosierdzia Panny Najsów: do ieyże Obrazu Łukiskiego po śmierci ofiarowaną została; życie oraz y zdrowie odebrała, bo za powrotem Syna z Kościoła Łukiskiego, ktory Mszy S. na tęż intencyą słuchał, y Wielebnego O. Promotora prosił aby podczas Rożańca S. Modlitwom Konfraternij zalecił, odżyła, y we trzy dni zdrową zostawszy *cum gratiarum actione* do Kościoła Łukiskiego przyby-

przybyła, *publicè* Cud takowy wyznawiając.

C U D 8.

Tegoż Roku Mieścia Oktobra, Dnia 15. Jmść Páni Helena Legucka, Corkę swą Imieniem Petronellę przez trzy dni konającą, á potym iuz cale od kilku godzin umarłą, gdy do Obrazu Łukiskiego N. MARYI Panny offiarowała, za radą Jmci Xiędza Plebana Inturskiego, który ná ten Akt załosny trafił niespodzianie; po takowym tedy Ofiarowaniu w przedce przejrzała, y potym do zupełnego zdrowia przyszła za przyczyną Nayśw: Panny, ktora stracone ludziom zdrowie y życie przywraca według S. Eleutheryusza; *Restauratrix vitæ perditæ*. MARYA; jákoż z oddaniem podzięki, przybywszy

S. Eleutheryus: r-
mone de
Nat: Dni.

do Kościoła Łukiskiego ten Cud zeznała, y juramentem potwierdziła.

C U D 9.

Roku 1688. Miesiąca *Januarij* 9. dnia Pan Andrzej Olszewski pod juramentem zeznał że Zona jego Páni Olszewska, rodząc bliźnięta, jedne już nieżywe miała, drugiego bez utraty własnego życia ná świat wydać niemogąc, gdy z tak ciężkiego pároxizmu od kilku godzin, obumárła leżała, widząc Pan Olszewski rázem Matkę z żywym dziećciem umarłą, skoro je do Obrázu Łukiskiego Pánný Przenayświętszey ofiarował, wraz oboje, strácone życie w czerstwey zdrowia odebráli konftytucyi: Zá co sam P. Olszewski przbywszy do Kościoła Łukiskiego **BOGU** Wszehmogącemu Oycu

cu Przedwiecznemu z ktorego Sercá, ná
 poćiechę serc utrápionych, Wćielonego
 SŁOWA MATKA MARYA Pánná w
 Łukiskim Obrázie Cudámi słyńąca, oży-
 wiájącą moc, y síłę wzięła : *Ad mysticam*
consolationem refero M A R I A M , quæ de
corde Patris æterni vitalem venam suscepit.
 Oraz y teyże Jednorodzonego Syná
 Mátce przy oddánym *Votum* z sercá po-
 dziękował.

43
 Pr. Nie-
 fzporko-
 wicz, O.
 S. Pauli
 imi Ere-
 mitæ in
 Emble:
 MARIE.

C U D IO.

Tegoż Roku Mieściącá *Februarij* 5.
 dnia, W. Jegomć Pan Ordyniec Strážnik
 Smoleński, Podstárości Wołkowyski ze-
 znał, iż Jmć P. Ordyńcowa Małzonká,
 po uwolnieniu się z ciężáru, w áłteráciią
 tak ciężkiey máligny wpadła ze od zu-
 pełnego rozumu odchodziła; przytym

S. Wálentego ćierpiąc chorobe , przez
 cztyry Mszy S. obumárłą bez tchu le-
 żałá, którą gdy żałofny Málżonek do
 Mátki miłofierdzia, wfzelkich boleści, y
 żalu końcá: *Finis dolorum omniũ MARIA*
 ofiárował, w tymże punkćie czáfu, niby
 się ze fnu ocknąwfzy, od wfzelkicy bole-
 ści wolną zoftálá, y fama się ubrawfzy
 Mszy S. z wielką rekollekeyą fłuchałá; ná
 zájutrz zaś , gdy dofkonále ozdrowiałá,
 po wykonáney świętey fpowiedzi, uczy-
 niłá *votum* fama w nágradę nigdy go-
 dnie nienágradzoney łafki, którą otrzy-
 małá, oddac Honor Matce Nayświęt-
 fzey, jákoż wkrotce tákowe wypełniłá
 przedfiewzięćie , y z fonym Jegomością
 Pánem Podftároćcim Málżonkiem fwo-
 im , ten Cud doznány pod jurámentem
 zeznałá.

S. Joann:
 Damać:
 in Men:
 Græc: 27.
 Januarij.

CUD

C U D II.

Kończę te pierwszą część Cudow
źródła nieśmiertelności MARYI z kto-
rego nieśmiertelne, śmiertelnym życie
wytryska: *Fons aurifluus, immortalitatis*
nectare fluens. Jmć Páni Zofia Sienkiewi-
czowna Poczopowiczowa z Alexándry-
fzek, mil fześć od Wilna: gdy Corkę
swoją już umárłą od godziny, y dálej,
w zwyczajnym ubraniu do truny wło-
żyła; wrodzona miłość, y żal Macie-
rzyński, niemogąc długo cierpieć tak
nieznośnego smutku, udała się do Mátki
miłosierdzia z pokorą, áby przywroco-
ne życie Corce umárley było, jákoż po-
myślny w swej indygencyi odebrała
proźby skutek; bo ta, która życie już
była zákończyła, wraz żyć znowu po-
częła,

S. Joann:
Damafo:
in Cant:
SS. Del-
paræ.

częłą, kiedy doskonałe po takowym ofiarowaniu otrzymała życie y zdrowie, oraz ná wiekopomne y nieprzeżyte czasy, publicznie przed niemającym kongressem, z podziwieniem ná to pátrzących, ten Cud zeznała, y Nayświęt: **MARYI** Pánnie, łaskę ozywienia przypisała, wyznawając że życiem jest nieśmiertelnym umártych **MARYA**. *Vita mortuorum immortalis, MARIA.*

Erne: in
par: Ma-
riali cap:
46.



STRUMIEN II.

Fontanny Mistycznej

*W ożywiającej także wody obfity Konających
do pierwszego zdrowia*

PRZYWODZĄCY.

Podlegać ten śmierci niemoże prawnu,
kto zupełną życia nadzieją, na MA-
RYI polega; nie tam parki złość nie
dokáže, gdzie dobroć MARYI: *MA-*
RIÆ bonitas singularis ad cunctos przema-
ga. Niech upłyną komulata, niech osta-
tni życia klepsydry wyciecze moment,
niech ostateczna wybije minuta, jeszcze
y temu desperować nietrzeba; gdy pró-
tekeyi MARYI zegar, o dalszym tuzzy
pożyciu, bo *in linea vitæ* niedoszły życia
wskazuje termin, *Horologium est MARIA,*

Petrus
Cell: ser-
6. de Adv⁹

D. Anto-

L

ad

ninus in
Summ: p.
4. de grat
L. V. M.

S. Bona-
vent: in
Spec: B.
V. M. c. 3.
S. Andr:
Cret: or: 3.
de Doim:
B. V. M.

Hebr: 9.
N. 27.
Joann:

Maubur:
de Rosar:

S. Greg:
Thaum:

Martinus
de Ma-

*ad cuius decimam lineam reversus est sol justitiae, ut saneretur Homo; Nieupłyną z nieodwołanymi wod fluktami lata, gdy one, tavena fontis vitae zátamuje. Nieuschnie od podcięcia śmiertelną kofą szczep z drzewa żywota, jeżeli go *Fluvius vitae perennis* swoją skrápiąc będzie irrygacyą. Nie niedokáže generálnym tam śmierć statutem, *statutum est, hominibus semel mori*; gdzie z generálnego tego prawa klientow swych excypuje klauzula, *MARIA clausula felix omnium*. Z bram samych śmierci, wolny regres, komu ta *Porta orientalis* otworem; bo niezáchodzące śmiertelnym zmrokiem, lecz wschodzące życia rokuje Słońce; słowem mowić się godzi, że *MARIA* jest życiem powrotnym, którym żyć znowu poczynamy. *Vita, quà rursùm vitæ potiri spiritibus**

bus incipimus. Okazała się ta prawda, y przy naszym mistycznej Fontannie, przy krorey, nie jeden śmiertelnym już letargiem mrużąc oczy, y na wieczny, a nieprzespany sen się gotując, dzień dobry dalszego widział pożyćia, skoro go ten *Fos pellucidissim9, vivifici laticis* przy szczyrey skropił inwokacyi. Niejeden tu, jedną prawie przy skonaniu, już w grobie stojąc uogą; do szczęśliwego z wod Maryalnych refluxem przyzedł powrotu; gdy go Łukiska *MARYA, Reversio post limin9 pulsorum, Revocatrix pereuntium*, jako ostatnia Nádzieja życia, y Poćieszycielka konających *Solamen agonizantium*, do czerstwego zdrowia, zupełnych sił, y pożądanego wrociła żywota; co następujące twierdzą Cuda.

gift: supra
Salve Re-
gina.

S. Am-
phil: orat:
in B. V.

S. Germ:
orat: 2 in
dorm: B.
V. M.

Joannes
Tritem:
Tylkow-
ski in
Prophet:
fidei.

Roku Páńskiego 1684. Mieśiąca Augusta 10. dnia, Pan Mátyasz Judźiewicz, przy oddaniu dziek-czynienia N. M. Pánnie zá uznany nád Corką swojǎ Cud, y łáskę; juráment wykonał, ná tym: iż gdy Corka jego ciężko chorując *ultimis laborabat*, y żadnego sposobu niemǎjąc do powstania, z ták ciężkiego pároxizmu, już *ad extremum vitæ* przychodziła; Rodzice widząc konǎjącǎ, nieśli jǎ do Obrǎzu N. P. Łukiskiey, y tam prosili o restytucyǎ zdrowia ná poły umárley; jákoż zá miłosierdziem tey Mátki, doskonałe, z niemǎłǎ póciechǎ Rodzicow zdrowie odebrała. Przez co prawdziwy edyktu swego, (u Jána Świętego Bożego) dała dokument, jáko nayochootniejszy jest ku klientom swoim MARYA w go-
dzinę

dżinę śmierci na rátunek przybywáć :

Hæc est hora , quâ devotis meis famulis nunquam deesse soleo.

Bollandus
s. Martij.

C U D 2.

Tegoż Roku Mieśiąca Decembra 6. dnia, Páni Márta Sankiewiczowa, łáski, y miłosierdzia N. Pánny w Łukiskim Obrázie (ktora jest ofobliwszym *Patrocinium Fidelium MARIA in hora mortis*) doznała: kiedy konájące już dziećię ofiarowała, ktore za pomocą M. Panny doskonałe *convalluit.*

S Joann:
Damaſc:
in Paracl:
B. V. M.

C U D 3.

Tegoż Roku, y Mieśiąca, dnia zaś 15. Jegomé Pán Teofil Biwoyna z Powiatu Ofzmiáńskiego , mając sąsiada ná zdrowie swoje czyhájącego, gdy się z tymże

L3

w po-

w polu niespodzianie spotkał, który u-
 myślnie ze strzelbą czterma glotami ná-
 bitą, na zabicie pomienionego Jegomci
 P. Biwoyny wyzedł; uważając tedy, że
 rąk nieprzyjaciela swego nieuydzie, udá-
 je się w ofobliwą protekcyą Mátki N. w
 Łukiiskim Obrázie łáskami słynácej, pro-
 sząc o tyle czasu, áby się mógł wyspo-
 wiadać; w tym od zápamiętałego ná BO-
 GA, sumnienie, y miłość bliźniego,
 śmiertelny w bok práwy otrzymał pod-
 strzał, ták że wfzytkie gloty ná wylot
 wyfzły, po ktorym podstrzale, łáskę y
 Cud N. M. Łukiiskiey, do ktorey się u-
 ciekał; uznał; bo niepodobny y ná mo-
 ment do życia, czas miał do spowiedzi,
 y zbáwiennym ná drogę wieczności o-
 pátrzony był wiátykiem; w tey tedy o-
 státniey do śmierci rezolucyi, y już ko-
 náją

nájący, skoro westchnął do teyże Mátki miłosierdzia prosząc o dalsze życie; zaraz znaczną ná zdrowiu uczuł melioracyą; y w krotce ozdrowiawszy doskonałe, *in gratiarum actionem* przybył do Kościoła Łukiskiego, *publicè* takąą otrzymaną łaskę od N. Panny ogłaszając. Tak nieszczęście, y różne paroxyzmy, bez czasu, czas śmierci niespodzianie przynoszą, w káżdym jednak momencie y czáście MARYI łaski, y pomocy zebrzeć trzeba, ktorey ona zwrodzoney ku swym klientom Klemencyi niedeneguje; *Oculi omnium Christianorum in ea sperant; & ipsa dat eis gratiae escam in tempore opportuno.*

48

S. Bonavent: in
Cant: Salve Regina

C U D 4.

Tegoż Roku, Mieśiąca, dnia zaś 27. Jawnie się pokazało, iż życie tam śmiercią

cią bárziefy nazywac się powinne, gdzie
 łaskawego **M A R Y I** niestaje *respirium*,
 przez którą Swiát cały *spirat & sperat*:
 bárziefy jednák żyjącym ná Swiećie, gdy
 czas przydzie ostatnim tchnac Duchem,
 łaska, y pomoc **M A R Y I** Panny potrze-
 bna. Jákoż, ta jedyna po **BOGU** nadzie-
 ja násza, auxyliarną gdy nam w indygen-
 cyách nászych świadczy łaskę; ofobli-
 wym bárziefy przy zgonie życia staje się
Patrocinium. Patrocinium singulare nostrū,
in tempore resolutionis nostræ. Dowodem
 tego, Cud doznany, y záprzyśięzony,
 przez Jegoméi P. Ráfalá Sulistrowskie-
 go, nád Córka swojá Helená we dwóch
 lećiech będącá, którą gdy schorzałá
 przez Niedziel kilkanaście, á przez dni
 14. żadnego nieprzyimującá pokarmu, y
 już konającá, do Obrázú **N. M. P.** ofiá-
 rował,

S. Joanni:
 Damasc:
 in par;
 B. V. M.

rował, w Łukizkach w Kościele SS. Apostołów FILIPPA, y JAKUBA zostającego, w czerstwey zdrowia uznał ją konstytucyi.

C U D 5.

Roku Pańskiego 1685. Mieściącá *Februarij* 18. dnia Jegomć Pan Stefan Zagiel, z Powiatu Oszmiańskiego, za mil 30. od Wilna mieszkający, zeznał; iż chorując ciężko ná różne defekta, tak, że już był od wszystkich opuszczony Medykow, y wiele rázy zaczynał konać; jednák od Mátki miłosierdzia nieopuszczony; ktorey, ku klientom swoim Opátrznosc, y łaska z oświecájącym cały świat, kompáruje się słońcem: *Quis est superquem sol nõ luceat? quis est super quẽ, misericordia MARIÆ non resplendeat? Kto jest nád ktorymby słońce nie świeciło? Ktoż jest nád ktorymby miłosier-*

S. Bonavent: in
Sp: c:
Virg: cap:
8.

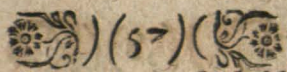
M

dzie

dzie *MARYI* niejaśniało. Do ktorey gdy się udał, doskonale odebrał zdrowie. Tenże Jegomć P. Zagiel zeznał iż Cor-ka Jegomćci, Tereffa lat 9. mająca (gdy już sam był ozdrowiał) ciężko zácho-rowała, y już kilka rázy konała; przypo-mniawfzy sobie sam Jegomć Pan Zagiel uznana łáskę N. M. P. w Łukiskim Obrá-zie; Corkę swojá już śmiertelną ofiáro-wał; jákoż taką jak y nád sobą w odebrá-niu pierwszego zdrowia uznał łáskę. Co *publicè* przybywfzy do Kościoła Łuki-fkiego *sub conscientia* wyznał.

C U D 6.

Tegoż Roku, y Mieściáć; dnia zász 22. Páni Szczesna Radkiewiczowa, doznała łáski Pánny Przenayśw: gdy Synáczek jey drugiego roku Imieniem Sámuel, dłu-
go



go chorując, y już zdebilitowany chorobą do ostatecznego przez częste konanie zbliżał się terminu; zalem zdjęta Mátka rády sobie dać niemogła do porátowánia dziećięcia, Ale zdrową rádą przybyłej sąsiádki wyperfwadowana, do N. M. P. w Łukiskim Obrázie, jáko do nieskażitelnego życia Skárbnicy; *Penus vite inviolabilis MARIA*, ofiarowała. Gdzie ná pociechę żałosney Mátki za przyczyną Panny Nayśw: zdrowie odebrało dziećie; jákoż przybywszy do Kościoła Łukiskiego *publicè* zeznała, przed Osobámi Ichmciow PP. Akademikow Wileńskich, nízey wyrażonemi.

S. Andr:
Cret: or:
3. de Assumpt:
B. V. M.

Præsente me Nicolao Wyrzyłow, restituta est salus parvulo qui jam agonizabat.

Ego quoq; attestor verissimè factum ita fuisse, ut dicitur superius Michâel Wilimowicz.

M 2

Ego

*Ego etiam fateor, quod hoc verè factum
est, coram Nobis Academicis Vilnensibus.
Vladislaus Gudźiewicz mpp.*

C U D 7.

Tegoż Roku: Mieśiąca Márca 16.
dnia, Sławny Pan Maćiey Butrkiewicz,
Obywátel Miásta Wileńskiego zeznał
to; iż mając Corkę chorą Imieniem Do-
rothę ná wrzod ktory się uczynił pod
gárdłem, y trwając przez Niedźiel kilka
duśił: widząc pomieniony P. Butrkie-
wicz oną co raz słabszą, ofiarował ją do
N. P. Łukiskiey; y sam przybywszy do
tego Kościoła Mszy S. ná intencyą u-
zdrowienia Corki, przed Obrázem N.
P. odprawujący się słuchał, po wyślu-
chaniu oney, powróciwszy do domu,
konającą znalazł Corkę; y gdy się z we-
stchnie-

stchnieniem do N. P. w Łukiskim Obrá-
 dzie zostájący, palcem dotknął wrzodu;
 wnet rozpękł się, á chora przemowiła,
 lubo już była mowę utráciła, y do pier-
 wszego zdrowia przyzšla, który Cud *in*
gratiarum actionem Jurámentem przy pu-
 blicznym zeznaniu potwierdził. Y ktoż,
 wielowładney, y dziwney MARYI mo-
 cy, w Łukiskim Obrádie, cudownemi
 płynący łáskámi z Germanem S., jáko
 Tryumfátorce nad śmiercią, z życia lu-
 dzkiego łupy zbierájący nieprzyzna po-
 chwały; *Omnia tua sunt admirabilia, ó Dei-*
Para! omnia ingentia! & cunctorum vires S. Ger-
superantia. Wszystkie Twoje są dziwne manus.
dzieła ó Bogá-Rodzico! wszystkie niepojęte;
bo wszystkich moc, y siłę przewyższające.

C U D 8.

Tegoż Roku Mieśiąca Septembra 15.

M 3

dnia,

dnia, Jegomé Pan Stefan Barfzczewski z Wojewodztwa Trockiego o mil 10. od Wilna mając Syná Imieniem Floryána, tak ciężko chorującego że już począł był konać, ktorego żalofny Oćiec, gdy do Obrázu N. P. Łukiskiey ofiarował, jáko do źrzodła życia z śmierci ozywiającego, *Fons vitæ vivificās à morte MARIA*, wpuł godziny począł do siebie przychodzić, y doskonałe wkrótce ozdrowiał; za co sam Jegomé P. Barfzczewski, dziękując Mátce Nayświęt: *cum voto* do Kościoła Łukiskiego przybywszy, ten Cud *prævio framento* wyznał.

S. Joann:
Damaſc:
in Paracl:
B. V. M.

C U D 9.

Roku 1686. Miesiącá *Februarij* 5. dnia, Jegomé P. Bazyli Wyrwicz, z Powiatu Ofzmiańskiego za mil 28. mając troje dzie-

dzieci ciężko chorych to jest, Máryanę, Annę, y Alexándra, ktore z ciężkich womitow y gorączki prawie konáli; slyząc tedy o tym Obrázie Cudownym N, P. Łukiskiey już ustájających w zdrowiu, do zdrowia uniwersalnego ofiárował **MARYI**. *Salus universorum ad se, ex fide recurrentium MARIA*. A ták już śmiertelnych, w czerstwey zdrowia uznał konfitytucyi. Co pod jurámentem wyznawając, ręką się własną podpisał, Bazyli Wyrwicz.

Theod:
Lasch:
Im: in
Pæm: B.
V. M.

C U D 10.

Tegoż Roku Mieśiąca *Februcrij* 16. dnia Jegomé Pan Jakub Idzikowski, z Powiátu Słonimskiego, *cum voto* przybywszy do Kościoła Łukiskiego opowiedział, Cud N. M. P. Łukiskiey nad konającym Synem pokazany, takowym sposobem: Syn
po-

pomienionego Jegomci P. Idzikowskie-
 go Imieniem Dominik, przez czas długi
 ciężko á nieznosną był złożony choro-
 bą, y niemając ná zdrowiu żadney me-
 liorácii, gdy już konający *inter lachrymas*
 & *suspiria* żałofnych Rodzicow leżał,
 przybyły ná ten żałofny akt Jegomc X.
 Thaddeusz Dembowski Zakonu Kazno-
 dzieyfskiego, ofiarował go do Obrázu
 Panny Nayśw: Łukiskiego; A skoro
 Mszą S. ná tęż intencyą odprawił ná-
 tychmiał z niemalą Rodzicow poćiechą
 dziećie przemowiło, bo wrzod który
 był gárdło zajął rozpukł się, y ták dzie-
 cie zdrowe zostáło, jakoby nigdy nie
 chorowało: Co wszystko zeznał pod su-
 mnieniem *publicè* oddając *votum* sam Je-
 gomc P. Idzikowski. Przy którym ze-
 znaniu będący *præsens* Jegomc X. Ale-
 xan-

xander Jeźierniecki *pro testimonio* do tego Cudu podpisał się. Więc takiey moey y pomocy **MARYI** ná większą Jey chwałę z **Rupertem** wyznawamy *Elogium: nos, & qui venturi sunt post nos, letabimur in Te, & cantabimus dicentes: quia Eva nos* S. Rupertus Abb: *plorare, MARIA in necessitatibus nostris fecit exultare: My, y co przysć mają po nas, będziemy się weselić w Tobie, y będziemy śpiewać mówjąc; że przez Ewę płakać musieliśmy, przez MARYA w potrzebach naszymy cieszyć się mamy.*

C U D II.

Tegoż Roku Mieśiąca Marca 16. dnia, Jegomíc P. Andrzej Tracewicz Podstoli Mściśławski, gdy samę Jmć Pánią Podstolinę Mążonkę swoję, już przez chorobę wyschłą, y do ostatniego dążącą

N śmier-

śmierci krefu; gdy konającą, y od wszystkich opuszczoną, do Obrazu Panny N. Łukiskiego ofiarował; nieopuszcila jey ta Mátka miłosierdzia, w ktorey dyspozycyi życie nasze, *Moderatrix fida, totius vite nostrae*, Rządzącielka wierna całego życia naszego; bo wkrótce do zdrowia przychodzić poczęła, y doskonale ozdrowiawszy, ten Cud za przybyciem do Łukiszek, *prævio juramento* zeznała.

B. Henricus Zuzo
O. P. in
orat: ad
B. V. M.

C U D 12.

W każdych potrzebach naszych; á osobliwie w ostatnim zgonie życia naszego; że się do MARYI udawać mamy, słodkimi nas słowy miodopłynny zachęca Doktor; *Omnibus es amabilis ó MARIA! Omnibus affabilis, omnibus delectabilis, Sedes sapientiæ, Fluvius clementiæ, Radius*

S. Bernardus.

dius Deitatis; nec est qui abscondat se à calore Tuo. *Wszyskim jesteś miła o MARIA! wszyskim przychylna, Stolicą mądrości, Rzeką łaskawości, promieniem Bostwa, ani jest któryby się mógł skryć od upału Twego. Roku tegoż Mieśiąca Aprila 16. Dnia, dogorywający w życiu bo już konający y całę skościałę, P. Mária Michał Małwit, Obywatel Miasta Stołecznego Wilna w Kámienicy Jegomci P. Rora mieszkający, gdy go ofiarowano do Mátki Najświęt: w Łukijskim Obrázie, zupełne odebrał zdrowie, co juráment drugiego dnia po takowym udaniu się wykonany, przez samegoż potwierdza.*

C U D 13.

Tegoż Roku Mieśiąca *Junij* 22. Dnia: Jegomic Pan Jan Dłużniewski, Podstoli

Mozyrski, z Powiatu Ofzmińskiego zeznał; iż Małżonkę swą, w ciężkiej zostającą chorobie, która przez puł Roku leżąc, nie raz od domowych oplakana była, bo wiele razy konała; gdy ofiarował do Obrázu N. P. Łukiskiego, zupełne zaraz odebrała zdrowie; y niebawiąc *cum voto* do Kościoła Łukiskiego przybywszy, Cud MARYI Panny (od której wszystko mamy, cokolwiek w życiu mamy: *Nil nos habere DEUS voluit, quod per MARIÆ manus non transiret: Nic w nas BOG mieć niechce, coby przez MARYI ręce nieprzeszło*) publicè zeznała, prosząc do Xiąg Cudow o wpisanie ták wielkiej doznaney łaski.

S. Bernardus.
Super:
Missę est.

C U D 14.

Roku tegoż, y Mieścia; Dnia zaś 25.
Jego-

Jegomć P. Kaźimierz Iwafzkiewicz, mając Syná Imieniem Dominika, ciężko ná gorączkę zchorzałego, który przez dni trzy konając nie niemowił, jáko już niepodobnemu do życia trunę gotowano; w tym żalu smutny zostając Rodzic, gdy ofiarował do N. P. Łukiłkicy, nátychmiast Synáczek przemowił, y do zdrowia począł przychodzić; więc zaraz sam Jegomć P. Jwafzkiewicz, *cum voto* do Kościola Łukiłskiego przybywszy, tę cudowną łaskę N. P. *publicè* ogłosił, z Bernardem S. mówiąc: *Ille ergo solus ó Virgo! ó Patrona! Beatas Tuas laudes fileat; qui Te fideliter invocatam senserit unquam in suis necessitatibus sibi defuisse: Et quid mirum si invocata adest, quæ etiam non vocata præstò est.* Ten niechay jeden o Panno, o Patronko, błogostánwione Twoje zamilczy chwały,

S. Bernardus.

ty, który ciebie wiernie wezwąną czuł kiedy w swoich potrzebach ná pomoc nie przybyłą ; y coż dziwnego, że wezwana ná pomoc przybywa , która chociaż niewezwana ná pomocy bywa.

C U D 15.

Roku tegoż Mieśiąca Augusta 5. dnia, Jegomé P. Jan Kielpsz, y sama Jmć prae-
vio zeznali juramento: iż Corkę Imieniem
Katarzynę , ciężko ná gorączkę choru-
jącą , gdy już kilka godzin konała ; do
Mátki miłosierdzia Łukiiskiey ofiarowá-
li, prosząc o przywrócenie zdrowia, já-
koż tey łáski N. P. Łukiiskiey doznali,
ponieważ nietylko konającą , ále przez
godzin dwie obumarłą będącą, z śmierci
do życia wkrótce powróciła; Zaprawdę,
gdy w potrzebach naszych , wszelkiey
łáski, y przychylności MARYI dozna-
wamy,

wamy, słusznie z Kassyanem S. mówić S. Cassia.
 możemy; *Tu Patrona humani generis; Tu* nus.
afflictis rebus medica singularis; Ty Pátron-
 ka ludzkiego národu, Ty w ućiemięze-
 niu Lekarka osobliwá.

C U D 16.

Roku 1687. Mieśiąca Januarij 15. dnia;
 Jmć Páni Bogatkowa zeznała; iż Corka
 Jmći Imieniem Konstancya długo cho-
 rując, gdy już poczęła była konać, żało-
 sna Mátka uważając że już niepodobna
 była do życia, udała się do miłosierdzia
 Mátki, Uniwersalney wszystkich ludzi,
 w swych potrzebach ućieczki; jáko Ber-
 nard S. głósi; *In Te respiciunt oculi totius* S. Ber-
creaturæ, quia in Te, & per Te, benigna nardus.
Manus Omnipotentis, quidquid creavit, re-
creavit. Ná cię patrzą oczy całego stwo-

rze-

rzenia, bo w Tobie, y przez Ciebie, łaskawa
 ręka Wszchemocnego, cokolwiek stworzyła,
 znowu reformowała. Zaraz tedy z niewy-
 mowną żalofney Mátki poćiechą dosko-
 nale, ofiarowana Corka ozdrowiała; Co
 przybywszy *cum voto* do Kościoła Łuki-
 skiego przy prezencyi Jegomći Xiędza
 Wierzbickiego Wikárego S. Jana w Wil-
 nie, y innych wielu, *publicè* zeznała.

C U D 17.

Wielmożna Jeymć Páni Anna z Pacow
 Pakoszowa, Sędzina Ziemfka Połocka,
 wielkiey doznała łáski Boskiey w tymże
 Roku Mieśiąca Marca 15. dnia za przy-
 czyną N. Pányi MARYI, ktora z Imie-
 nia swego, według Konstantynopolskie-
 go Infułata; życiem jest ludzkim. *Que-*

S. Germ: *madmodum continua respiratio, non solum est*
 Ep: orat: *signum*

signum vitæ, sed etiam est causa; sic SSmum
MARIÆ nomen, quod in servorum ore assi-
duò versatur, simul argumentum est, quod ve-
râ vitâ vivant. Jáko ustáwiczne odetchnie-
nie, nie tylko jest znákiem życia; lecz oraz,
y przyczyną; Ták najswiętsze MARYI I-
mie, ktore w uściech sług Bożych często się
obraca, argumentem jest, że prawdziwym ży-
ją życiem; Do ktorey, w Obrazie Łuki-
skim łáskámi słynácej y W. Jmć P. Sędzi-
na, dwuletnią jeszcze Corkę, (ktora trzy-
mając w ręku sponkę złotą, połknęła, y
oną się udáwiła) gdy już konającą ofiá-
rowała, rzecz dziwna, trzeciego dnia
sponka przez usta wypadła, bez żadney
szkody, y uszczerbku zdrowia; za co in-
gratiarum acciónem przybywszy cum voto,
sáma Jeymć P. Sędzina sponkę ná Obraz
oddála, y ten Cud, przy publicznym
O zezna-

zeznaniu w Xieęgę Cudow wpisany, ręką
swoją podpisała.

C U D 18.

Tegoż Roku y Mieśiąca 14. dnia, W.
Jmć Páni Zofia z Massalskich Wołłowi-
czowa Podkomorzyna Słonimska, przez
cwierć roku chorowała, tak ciężko, że
mowę utraciwszy od godziny do godzi-
ny konała; y gdy Káptan ostatnie po-
mazanie dawał; Jegomć P. Wołłowicz
widząc niepodobną do życia dalszego,
kazał trunę robić; y czamarę gotować;
wspomniawszy oraz ná Obraz N. Pány
Łukiskiey, gdzie wielkich łásk w podo-
bnych ludzic doznawają potrzebach; o-
fiarował ją do tegoż Obrázu Mátki mi-
łosierdzia; jákoż po ofiarowaniu tegoż
momentu przemowiła, y co raz lepszą ná
zdro-

zdrowiu mając melioracją doskonałą o-
zdrowiała; Jakoż niedziw: bo Przenays:
M. P. według S. Damaścena w ostatnim
życia naszego zeyściu, nietylko nam as-
systuje, ale y życie przywraca; *MARIA* Joan: Da-
maśc:
Mater DEI in exitu nostro, nobis assistens;
nobisq; salutem concedens.

Wkrotce tedy przybywszy Ichmć PP.
Wółłowiczowie, pod sumnieniem ten
Cud zeznali, w Xięgę *miraculorum* wpisa-
ny, sım Jegomć P. Podkomorzy Ręką
swoją podpisał.

C U D 19.

Tegoż Roku Mieściąca Augusta 15.
dnia; Anna Kłozowiczowa z Wilna, ze-
znała; iż Corka jey Kátárzyna, po cięż-
skiej chorobie skonala, y przez kilka
godzin umarłą lezala, jak prędko ciało

S. Anto-
nin: O P.
in Summ:
p. 4. tit:
15. cap:
20. quod
est de gra-
tia privil:
f. g. B.
V. M.

N. P. Łukiskiey Mátki wſzystkich przez
odrodzenie, (*Mater omnium per regenera-
tionem, & recreationem*) ofiárowała; w kro-
tce doſkonale *convalluit*, co náſtępujące
roboruje ſwiádectwo: *Hæc in præſentia
mea facta eſſe atteſtor; ideoq̃, in hujus rei fi-
dem, manu propriâ ſubſcribo. Fr: Amandus
Czeſzeyko: Prothonotarius Sedis Apoſtolice
Ord: Prædicatorum.*

C U D 20.

Roku 1688. Mieſiáca *Januarij* 18. dnia.
Sławetna Jánowa Bobiczewſka, Obywá-
telka Wileńſka, jurámentem wyznała, iż
mając właſne dziećcie, ciężkim zdjęte pá-
roxyzmem, y wcale już w życiu zdeſpe-
rowáne (bo wiele rázy konało,) gdy O-
braz N. MARYI Pánny ná Łukifzkach,
w Koſćiele SS. Apoſtołów FILIPPA y
JAKU-

JAKUBA Cudami słynącej, z tym przedsięwzięciem nawiedziła, áżeby za przyczyną Panny Nayświęt: niemowle w plon śmierci idące zdrowiem BOG Wszehmogący udarował; Gdzie przy tymże Obrázie Mszy Świętey skoro nábożnie wysłuchała, nátychmiast po krotkiej chwili powróciwszy do domu, dziecko w pierwszym nálazła zdrowiu, tak iż ktore dla ciężkości choroby, przez dwa dni Mácierzyńskich niebrało pierśi, te za powrotem od Obrázu N. M. P. Łukiskiej, gwałtem się do nich wyrывało, za co Dobroci Boskiej, y N. MARIYI Pannie z całego serca przy oddánym *votum* wyż rzeczona Mátrona podziękowała, jáko tey którą słodkomowny Doktor wszelkich łásk, y munificencyi pełną nazywa; *Non timebo dicere, quod in o-*

S. Ambr-
ser: 11. de

Laud: B.
V. M.

omnium gratiarum effluxu, quandam jurisdictionem habuerit hæc Virgo, de cujus utero quasi de quodam Divinitatis Oceano rivi, & flumina emanabant omnium gratiarum. Nie będę się obawiał mówić że we wszystkich łask affluencyi, ma niejakaś jurysdykcyą ta Panna (MARYA) z ktorey Niepokalanego żywota, jakby z niejakego Bosstwa Oceanu strumienie y Rzeki wszystkich łask pochodzą.

C U D 21.

Roku tegoż, Mieścia Marca, 6. dnia. Jásnie Wielmożny Jegomé P. Andrzej Alexander Ogiński, Wojewodzie Połocki, powracając z pod Budziackiey Kampanij, zostawszy tak ciężkim z woli Bóży we Lwowie złożony pároxyzmem, że blizszym był śmierci, niżli życia, (bo wiele rázy konał, przez dni piętnásćie, gdy

gdy wspomniawszy ná Obraz N. MARYI P. Łukiskiey Cudami słyńącey, stałe przedsięwzięcie uczynił, tam się do niego o porátunek udać; zaraz znaczną uczuł w zdrowiu melioracyą, y prosił o pośitek, ktorego przez Niedziel trzy obłożna używać niedopuszczala choroba; á wcale potym ozdrowiawszy, *votum* wypełniając za odebrane łaski przez przyczynę N. MARYI Pánny, przy przybyćiu do Kościoła, *publicè* Cud takowy, y Łaskę nad sobą uznaną zeznał tey w ktorey wszystko mamy. *Hinc dignitas Nominis, hinc Celsitudo meritorum, hinc Reges sumus, hinc Triumphatores; hinc Filij DEI sumus.* Tu godność Imienia, tu wysokość zasług, tu Krolami jesteśmy, tu tryumfatorami, tu Synami Boskiemi jesteśmy.

S. Pa-
schal: l. 9.
de Laud:
B. V. M.

CUD

Tegoż Roku y Mieścia, dnia zaś 8. Pan Piotr Adámowicz z Powiatu Lidzkiego, zeznał pod przysięgą, że mając dziecko, tak sehorzałe, że już nápoły umarłe było, gdy do Obrázu N. P. w Łukiszkach łaskami slynącej, ofiarował, eo momento poczęło do siebie przychodzić, y wkrótce ozdrowiało; Za którą łaskę P. BOGU y P. N. dziękując, zeznanie swoje przy podpisaniu ręki własney przysięgą ápprobował. Jak łatwo Ta nieprzebranych łask Skárbnica wysłuchana bywa, przez Mácierzyńską Godność, od Jednorodzonego Syná swego; tak łatwo do tegoż Pána Zastępów, przez nią ludziom przystęp: *Quæramus gratiam, & per M A R I A M quæramus, quia qui querit invenit, & frustrari non potest. Szukamy,*

kaymy łąski, á przez *MARY A* szukaymy, bo kto przez nią szuka znayduje, y w sivey potrzebie zawieść się niemoże.

C U D 23.

Tegoż Roku Mieśiąca Augusta 20. dnia, P. Rozmowicz y sama P. Anastazy, Rozmowiczowa Obywatele Wileńscy, śmiertelną oboje będąc złożeni chorobą; tak, iż samey P. Rozmowiczowey, już dogorywającej w życiu, w ręce dano było gromnicę; Gdy niemieli życia nadziei, przytomni tey ich niedoli Przyjaciele, w żalu zostając, ofiarowali je do Mátki N. na Łukiszkach, w Cudownym zostającej Obrazie; álic wkrótce chorzy lepszec poczeli, y niebawjąc od samey prawie odżyli śmierci; á do zupełnego przyszedszy zdrowia, *votum* Mátcie mi-

P

łośier-

łóśierdzia, która się daje łatwo wſzytkim
uproſić, pokázując się nayłaskawſzą w
potrzebach Protektorką; *Omnibus se exorabilem, omnibus se præbet clementissimam, omnium deniq; necessitates amplissimo quodam miseretur affectu*, przy publicznym tey łáski zeznaniu ofiárowáli.

S. Bern:
in ferm:
de ver:
Apoc:
fig:Mag:

C U D 24.

Tegóž Roku, y Mieſiáca, dnia zaś 22.
jako niewyczerpane uzdrowienia morze
MARYA. *Pelagus Sanationum MARIA.*
Obfitą ábundancyą, gdy ná klientow
swoich dobroczynne wylewa łáski; więk-
szy od tąd ſwey Klemencyi, bierze in-
krement. *Benedicta es, gratiâ plenâ, & in tantum plenâ, ut ex Tuo redundante utero, totus hauriat Orbis.* Błogóſławionaſ jeſt, łá-
ski pełna, á tak pełna, żeſ cały ſwiat, hoyno-
ſcią

S. Joan:
Damaſc:
in Paracl:
B. V. M.

Grodzi-
nius in
Diva Are-
nenſi.

ścią swą napełniła. Doznała w swey indygeneyi łaski MARYI, którą pod juramentem wyświadczyła Jeymć Páni Zofia Czerwieńska z Powiatu Ofzmiáńskiego; ta mając Corkę swą cále konającą, skoro ją ofiarowała do Obrázu Cudownego N. MARYI P. w Łukiszkach, w raz ożyła, y do pierwszego przysła zdrowia, ná znak tedy wdzięczności, pomieniona Jeymć P. Czerwieńska, przywiozły Corkę swą do Łukiszek już w dobrej konwalescencyi będącą przed Obrázem N. P. prezentowała, naprzod BOGU w Troycy S. jedynemu, á potym teyże Mátee miłosierdzia w Łukiskim Obrázie Cudami słynącey za Cud doznany podziękę oddając.

C U D 25.

Tegoż Roku, Miesiąca Septembra 9.

P 2

dnia,

dnia, Szlachetna Páni Elżbieta Lewán-
 wiczowa, mieszkająca w Mieście Wileń-
 skim, mając Corkę swoją Imieniem Annę
 ciężko ná zęby y gárdło chorującą, gdy
 żadne lekarstwa, y stárania Medyków
 około meliorácii zdrowia niepomogły,
 już konającą ofiarowała do P.N. jako do
 prawdziwego zdrowia ludzkiego: *Salus
 hominum, salvans ex corruptione, & ad salutē
 reducens MARIA.* Zdrowie, ludzi ozdra-
 wiające z śmiertelney korrupcyi, y do zupe-
 nego zdrowia przywodzące. A po uczynio-
 nym ofiarowaniu, konającą Corkę zo-
 stawiwszy, sama poszła do Kościoła Łu-
 kiskiego Mszy S. przed Obrazem N. M.
 P. słuchać ná intencyą uzdrowienia Cor-
 ki konającej, po wysłuchaniu ktorey
 powróciwszy ná zad do domu, już zna-
 lażła chodzącą: z czego w podziwieniu
 zosta-

S. Joann:
 Damasc:
 in Paracel:
 B. V. M.

zostając tey opinij była, że zwaryowany ma rozum; ále potym poznała melioracyą zdrowia; bo ta, (ktorą smutna Mátká bez życia niemal porzuciła) w czerstwym już zdrowiu będąc znaczną nad sobą MARYI wyznała łáskę, temi słowy: *Gdym konała, stárzec jakiś przyszedszy uderzył mię w rękę, y jákbym ze snu ocknęła się, przez co zdrowam została.* Náczym wyż pomieniona Osoba juráment wykonała.

C U D 26.

Tegoż Roku Mieśiáca Nowembra, 1. dnia, Jegoníc P. Marcelli Náramowski z Powiátu Ofzmiańskiego w ták bárzo ciężkiey zostając chorobie, że był konający, y od wfzystkich już oplakány Przyjaciół, jednak ciz sami przytomni Przyjaciéle, gdy ciężki pároxym (á

prawie śmiertelny) cierpiącego, z wielką ufnością do Obrázu Łukiskiego N. MARYI P. ofiárowali, zaraz do zdrowia przyzedł: Co przybywszy do Kościoła publicznie przed niemałym kongressem ludzi zeznał, oddając dzięki N. MARYI P. jako nieprzebraney życia naszego Skárbnicy: *Penarium vitæ, cui nihil potest auferri.* Skarbnica życia gdzie nie nie ubywa.

S. Andr:
Greg orat:
3. de
dorm: B.
V. M.



STRUMIEN III.

Miſtyczney Fontanny.

*Klarownym wod potokiem wzrok ślepym, y
zchorztałym oczom*

PRZYWRACAJĄCY.

Niech tam komuś *cum omine* szczęśli-
wych ſukceſſow ųrzodło w ſwi-
tłoſć ſłoneczną mieni ſię: *Fons par-* Esther: 11.
vus crevit in flumen maximum, & in lucem,
ſolemę, converſus eſt: Przy Łukiſkim O-
brázie, niewyczerpanych łásk Fontanna
MARYA, w południowego ſwiátła roz-
pływa ſię ſtrumienie. *MARIA Fons lu-*
cis, omnem hominem illuminantis; Solis Or-
tus, qui nullum ferre poterit Occaſum. Kto-
ra nietylko ſwiátowá złożonym mali-
gną, gaſi pragnienie, ochładza żądze; ále
y ſa-

Chryſp:
Presbyt:
erm: de
Laud: B
V. M.

y same okropnećienie, w jasne rozświeca
południe, siedzącym w umbrze śmierci,
sedētibgin umbra mortis, Tobiąszom, weśole
w oczach zapala światło. *Per MARIAM*

S. Bonav: *tenebræ animarum nostrarū* (Łatwiej mo-
wię *oculorum*) *fugantur*. Gaśnij w twym
splendorze Xiążę Niebieskich planet Ty-
tanie! który wschodem swoim, drobniej-
sze ná zachod pędzisz *Phænomena*, y
swym południem, okropną noc, mniej-
szym w Niebieskim Firmamencie przyno-
sisz luminarzom, gdy one jasnym gąsisz
światłem; wspanialszy w swym świetle
Luminarz MARYA, z mistyczney fon-
tanny wod powstający, *Fons in lucem so-*
lemq̄ conversus; bo gdzie dnieje, tam y sa-
me pułnocne Cymmerye południową ja-
śnieją pogodą, bez ktorey światła, dzień
naypogodniejszy, w posępnyą y okro-
pną

pną noc, ba w samą umbrę śmierci, zamienić się musi, *Tolle Corpus hoc solare, quod illuminat mundum, ubi dies? Tolle MARIAM, quid? nisi caligo, & umbra mortis?* Ona bowiem jest mistycznym Słońcem, bo w słoneczny przyodziana Paludament, *Mulier amicta sole.* Aby światu całemu, *in tenebris & umbra mortis* położonemu, łaskawie przyświecała. W Jej ręku, wszystkich nas ziemskich Thyrezyszow złożone być mają oczy, *Oculi in manibus Domine.* Abyśmy tak światła pożądanego, jako y innych darów Bożkich, z tey szczodroblewości, która *dispersit cum sole manus,* dostąpili. *Oculi omnium nostrum semper debent ad manus MARIÆ respicere, ut per manus ejus omnem donum perfectum accipiamus.* Niezawiodł się bowiem na swojej intencyi, któżkolwiek

65
S. Bern:
ferm: de
Nativ: B.
V. M.

Apoc: 11.

Psal: 122.

S. Bonav
in Spec:
Virg:

Q

wick

wiek w ręku MARYI swe lokował oczy,
 bo nie tylko światło to docześnie, o kto-
 rym następujące świadczą cuda, ale y
 wieczne zasłużył oglądać. *MARYA di-*
citur Illuminatrix & hoc Nomen suum in-
terpretatur in nobis, precibus suis illuminans
peccatores.

S. Richar-
 dus à S.
 Laur: 1
 9. de Lau-
 dib: Virg: -

C U D I.

Roku Pańskiego 1684. dnia 2. Augusta.
 Pánná Anna Bołłukowska, przez czas
 długi ćierpiąc nieznośne choroby, oko
 prawe bielmem zácmmione miała. Z kto-
 rey przyczyny, przez Niedziel dzieśięć
 nie niemogła widzieć, y gdy z nikąd rá-
 tunku niespodziewała się, ile od Medy-
 kow w takim defekcie opuszczona, sły-
 sząc o Cudownym Obrázie Łukiskim N.
 MARYI Pánnny; ofiarowała się do Nie-
 go; jákoż nie niewidząc, przyszła do
 Ko-

Kościół : Aże dla wielkiego ścisku y zgromadzenia ludzi , niemogła się doćśnić do Obrázu P. N. uczyniła *votum* infzym czásem wypełnić intencyą swojá, aż zaraz w tym punkcie bielmo z oká zginęło, y doskonały wzrok odebrała. Tak Mátka Nayśw: światło doczefne od wiecznego światła partycypacyą mająca *Lux temporalis ab aeterna luce facta*, klientow swoich, przy stáley intencyi cieszy y wspomaga ; W nágradę tedy, nigdy godnie nienagrodzoney łáski nád sobą uznaney, Mátki światła **MARYI. Mater lucis MARIA.** Ten Cud, drugiego tygodnia przybywszy do Kościółá Łukiskiego, z wykonániami jurámentu zeznała, przy świadkach *PP. Pietrze Kilarskim, y Chryzostomie Falickim.* Jáko protokuł Cudow wyświadcza.

S. Albertus Magnus O.P. sup: Genesim.

Epiph: serm: de Laud: V. M.

Tegoż Roku Mieśiąca Septembra 10. dnia. Jegomé P. Mikołay Piątkowski ná oko lewe cále niewidząc, ofiarował się do Obrázu Łukiskiego P. N. Gdzie przybywszy, że dla nie małego konkursu ludzi, niemógł sam blisko przystąpić, postanowił sobie dnia wolnieyszego, oddać pokłon Nayśw; Mátee. Potym powróciwszy do domu, ná Chwałę teyże N. P. codzień trzy Pozdrowienia Anielskie mawiał; gdy tedy jednego wieczoru stále postanowiwszy przedsięwzięcie, za dosyć uczynić intencyi swojey, w pomienioną wybierał się podróżę, jeszcze ná mieyscu będąc, wzrok doskonały odebrał; Za uznaną którą łáskę P. N. sam bez przewodnika przybywszy do Kościóła Łukiskiego, SS. FILIPPA y JAKUBA

KUBA Apostołow, oddał podziękę, já-
 ko tey, która jest Mátką niestworzonego
 Słońca, świetnym Łásk swoich promie-
 niem zácnióne fere náfzych óswiecájá-
 ca źrzenice : *Mater solis gloriae, deprava-*
tas cordis nostri pupillas illuminans luce sua:
 A oraz przy publicznym zeznaniu Cudu
 tákowego, ná potwierdzenie prawdy ju-
 ráment wykonał.

S. Andr:
 Cret: in
 S. Dom:
 M.

C U D 3.

Tegoż Roku Mieśiąca Decembra 10.
 dnia. Mikołay Janun z Gudán, będąc
 chory przez Niedźiel pięć ná oczy, gdy
 się do Obrázu P. Nayśw: światła zácnió-
 nych. *Lumen caecorum* M A R I A udał,
 wzrok doskonały odebrał; Z á co, ná
 znak wdźięczności przybywszy do O-
 brázu N. MARYI P. która jest światłem

Barthol:
 de Pifis
 lib: 1. de
 Laud: Ss.
 fruc: 10.

D. Ephrē
in ferm:
de Laud:
B. V.

nayjaśnieyszym, Świat cały oświecają-
cym: *Lumen lucidissimum quo mundus illu-
minatur*, ten Cud publicznie zeznał y ju-
rámentem potwierdził.

C U D 4.

Roku Páńskiego 1686. Mieśiąca *Janu-
arij* dnia 15. Bazyli Báránowski ciężko
zapadł ná oczy, ták, że cále nic niewi-
dział, z poufalał tedy nádzieją do Mátki
miłosierdzia, Mátki prawdziwego swiá-
tła, *Mater veri luminis MARIA*. Ktora
jest pochodnią złotą, siedzących nas w
ciemnościach oświecającą *Lucerna aurea
MARIA, per quam, qui sedebamus in tene-
bris, magna luce illuminati sumus*, gdy się
udał, doskonale ozdrowiał. Ozdrowia-
wszy; to pod przysięgą zeznał.

Gvilhel-
mus Par
vin: cap:
6. Cant:
S. Ger-
manus in
zona Dei.
Paræ.

C U D 5.

Tegoż Roku Mieśiąca 20. dnia. Jmć Pánna Anastazyja Zienowiczowna, to zeznała, że chorując przez cały Rok ná głowę (dla ktorego bolu cále była olśnęła ná oczy y nie niewidziała) skoro ofiarowała się do tegoż Łukiskiego O-
brázu N. MARYI P. jáko zdrowie, tak wzrok stracony zupełnie odebrała. Za którą uznaną łáskę P. N. przybywszy do Kościoła, ten Cud Mátki miłóśierdzia światła niezgaszonego, nád same jaśniej-
szego słońce: *Lumen inextingvibile, ac sole illustrius MARIA*: pod jurámentem pu-
blicznie zeznała.

S. Joan:
Chryzost:
hom: in
Xti Na-
tali.

C U D 6.

Tegoż roku dnia y Mieśiąca, od swiá-
tła MARYI, drogę w ciémnościach zo-
stają-

Joan: Ge-
ometra in
B. V. M.
hymn: 4.

stającym oświecającej *Lumen errantium,*
lustrans his iter in tenebris, **MARIA.** Świa-
tłość straconych oczu, odebrała Elzbie-
ta Słowicka w Wilnie mieszkająca. Ta
gdź rękę przez Niedźziel cztery skurczo-
ną mając, y ná obie nic niewidząc oczy,
zadney w ták ciężkim pároxymie nie
miała folgi, udała się do Obrázu P. N.
Łukiskiego, gdzie miłosierdziem teyż
Mátki, ják oczu widok stracony, ták rę-
ki skurzoney, doskonałe odebrała zdro-
wie. Który to Cud, y łáskę N. **MARYI**
P. przybywfzy do Kościoła Łukiskiego,
jurámentem potwierdziła.

C U D 7.

Tegoż Roku, dnia y Mieśiąca, słońce
mystyczne **MARYA,** nieustające światła

S. Joann:
Damaſc:

źródło w tvey illuminacyi, *Sol mysticus*

& in-

indeficiens luminis fons, perpetuâ luce præ-
ditus. Swietnym łąsk promieniem zaja-
 śniała, kiedy w podobney indygencyi,
 jako prawdziwa Oświećicielka, *Illumina-*
trix MARIA, quia profert lumen veritatis
cæcis, wzrok stracony przywrociła Jmci
 Pani Pástánowskiej z Powiatu Oszmiań-
 skiego, która przez ciężką od niemałe-
 go czasu chorobę była ośnięta ná prawe
 oko, za ofiarowaniem zaś do Obrázu Łu-
 kiskiego P.N. jak zdrowie, tak y doskoná-
 ły oká prawego odebrała widok. Ktory
 Cud y łąskę Mátki miłosierdzia, w Łu-
 kiskim Obrázie łąskami slynącej, wyzná-
 wając, sama Jeymć P. Pástánowska, z
 Mężem swoim, za przybyciem do Ko-
 ścióła, w Xieęgę Cudow zapisała.

orat: i de
 B. V. M.
 Assumpt:
 S. Antoni.
 O. P. n.
 summa p.
 4. tit: 15
 cap: 6.

C U D 8.

Tegoż Roku, Pan Jan Chamielski,
 R dnia

dnia 9. Mieściaca *Junij* zeznał, że chorując ciężko na oczy, gdy wzrok utracił, udał się do Mátki miłosierdzia, w Łukiskim Obrázie, zrzodła światnego światłość nam hoynie wylewającego: *Fons luminosus MARIA, infundens nobis lumen agnitionis Divinae* Wzrok doskonały y zdrowie odebrał.

B. Alber
Magnus
O. P. in
Mariali
serm: 5.

C U D 9.

Tegoż Roku Mieściaca *Julij* dnia 2. Páni *Lucya Janowa Czerniewiczowa* z *Wilna*, przez dwie lećie, ciężko na oczy chorowała, tak, że powicki wygniły, y pod oczyma żywy Káncer, twarz toczył, zkąd całe wzrok straciła. Zdesperowana tedy, w tak ciężkim pároxyzmie, gdy się ofiarowała do Obrazu Łukiskiego N. P. zrzodła światłości wier-
nych

ných klientow swoich oświecającego,
Fons lucis MARIA, qui cunctos in ipsam
credentes illuminat. Wzrok doskonąły, y
 zdrowie odebrała; jákoż przybywszy do
 Kościoła, takowy Cud y łaskę N. P. wy-
 konány m potwierdziła juramentem.

S. Greg:
 Thaum:
 in Orat:
 de Assum:
 B. V. M.

C U D IO.

Tegoż Roku Mieśiąca y dnia, przy
 liczney ludu frequencyi, w Kościele Łu-
 kiiskim mistyczne nasze światło ná obja-
 śnienie Narodow *MARYA. Lumen ad*
revelationem gentium, jáko jest światłem
 oczu zácemionych, *Lumen oculorum, Bene-*
dictio Filio suo mediante MARIA. Pokazała
 się; kiedy *ex voto* przybyłej Páni Jadwi-
 dze Janowey Bohdziewiczowey do Ko-
 ściółka Łukiiskiego, proszącej o objaśnie-
 nie oczu, skutecznie w tymże Kościele

Bernar-
 dinus de
 Busto: ser:
 2. de Af-
 sumpt: B.
 V.
 Idiota de
 B. V. p.
 4. con-
 templ: 6

utrącony przywrociła widok. Swiádká-
mi tego z przytomnych pod ten czas lu-
dzi będąc podpifali się. Jegomć P. *Ste-
fan Wolski* Skárbnik Pincki. Y Jegomć P.
Michał Janowicz.

C U D II.

Tegoż Roku , Mieśiáca Septembra ,
2. dnia. Páni Cecylia Myśliczowna Łu-
cznikowa z Wilna , zeznała że Syn jey ,
imieniem Dawid z wielkicy choroby
gdy był opuchł , tak dálece że y wzrok
utrącił, ofiarowała go żałofna Mátka do
Łukiiskiego Obrázu P. N. ktora stráco-
nym wzrok , upádłym ná oczy widok ,
jako jey właśnie w tych indygencyach
pobożny przypifuje Asceta elogium.

Joannes
Geometra
hym: 4.

*Salve quæ visa, ærumnis in tristib9 ingens
Præbes solamen, lumina grata ferens.*

Witay

Witay ktora choroby zatrzymujesz w kroku
Dajac ludziom pociechy oswiecasz na wzroku.

Gdzie za przyczyną teyże P. N. zdrowym ná cieie został, y doskonály wzrok odebrał, co przybywszy *cum voto* fama Páni Łucznikowa, *publicè* zeznała.

C U D 12.

Tegoż Roku y Mieśiąca, dnia zaś 29. Krystyna Mickiewiczowa, z Wilna, przez lat ósm niewidziała. A gdy się Cuda z łaski Boskiej przy Obrázie Łukiskim P. N. co raz pomnażały, ofiarowała się w swym tak ciężkim pároxyzmie, do tegoż Obrázu, P. N. oświecenia wiernych, oświecającego źrzenice oczu nászych, ślepotą zaćmionych; *Illuminatio fidelium, illuminans pupillas oculorum nostrorum, cæcitate obtenebratas, MARIA.* A co raz potrofze poczęła widzieć; Skoro zaś

S. Joseph:
Hymno
gr: pti: in
Mariali.

ex voto przysła do Kościoła Łukiskiego, do konały wzrok odebrała, co pod przysięgą zeznała przy obecności niżej wyrażoney Osoby temi słowy. *Anno Dni ut supra. Persona supra nominata, personaliter constituta, in Ecclesia SS. Apostolorum PHILIPPI & JACOBI, suprascriptum testimonium, me infra scripto testante, tunc edit. Ita est. Paulus Tołoczko Decanus Cautnensis.*

C U D 13.

Tegoż Roku, Mieścia Oktobra 7. dnia. Jeymć Páni Anna Łuszczykowna Szczytowa Woyska Mściławska, chorując ciężko przez lat sześć ná gozdziec, z ktorey choroby cále oisnęła była, dla czego ofiarowała się do Obrázu Łukiskiego P. N. do ktorego gdy kazała sobie jáko niewidzącą prowadzić, zaraz przy-

przybywszy do Kościoła za przyczyną
 P. N. uznała miłosierdzie Boskie, bo pod
 czas Mszy świętey przejrzała jednym
 okiem, y Obraz w wielkiej obaczyła
 światłości, co wszystko przy oddaniu
 podzięki Mátce miłosierdzia, oświeceni
 tych ktorzy w ciemnościach zostają. *Illumi-*
natrix eorum qui versantur in tenebris MA-
RIA. Publicznie pod juramentem ze-
 znała.

S. Joann:
 Damasc:
 in Parac:
 B. V. M.

C U D 14.

Tegoż dnia, Roku, y Mieściaca. Woy-
 ciech Schorski, Obywátel Miasta Ko-
 wieńskiego, zeznał, że od niemałego cza-
 su, całé niewidząc, gdy już niemiął spo-
 sobu y nádziei do salwowania się z tak
 ciężkiego paroxyzmu, udał się do Obrá-
 zu Łukińskiego N. P. aż zaraz choć nie-
 doskonałe przejrzał, potym zaś kiedy
 się

S. Anto.
ninus O.
P. p. 4.
tit: 508.
cap: 6.

się w podróżę do nąwiedzenia Obrázu
Mátki miłosierdzia, Bromy światłości,
oświecájacey oczy serca naszego, *Porta*
lucis, illuminans oculos cordis nostri, wybie-
rał: doskonałe przeyrzał: za co BOGU
Wszehmogácemu y N. MARYI P. z
serca dziękując, po wykonaney spowie-
dzi y Kommunij świętey, publicznie ten
Cud przy niżey wyrażoney Osobie ze-
znał. *Testor quod me præsente Persona su-*
pra nominata receperit visum. Ita est Casimi-
rus Towczyński, Vice-Custos Eccl: Cathedr:
Vilnen:

C U D 15.

Roku 1686. Mieściáca *Junij* 25. dnia;
Elżbieta Márćinowa Zuzanowiczowa; y
Łucya Michałowa Báránowa z Mie-
dzióła za mil 15. od Wilna, zeznały przy-
byw-

bywszy do Kościoła Łukiskiego, że dłu-
go chorując ná oczy, cále były olśnięty;
dowiedziawszy się zaś o Obrázie Prze-
nayswięt: MARYI Pánny, łáskámi słyń-
nym, gdy się tu ofiárowáły zupełne o-
debrały zdrowie. Więc wyznawájąc ten
Cud, y łáskę Pánny Naysw: jáko *świe-*
tney łásk pochodni, zgaszone serc nászych za-
palájacey pochodnie; Lucerna aurea MA-
RIA, lucernam extinctam cordis nostri reac-
cendens, przybywszy do pomienionego
Kościoła, *votum* swe wypełniły.

S. Joann:
Damaſc:

C U D 16.

Tegoż Roku, y Mieſiáca dnia zaś 30.
Máryanna Niećiszewska, Krzysztofowa
Wielczkowa z Ekonomij Ołytskiej z
Klucza Krápolskiego ze Wſi Czeſzni-
kow, zoſtáwała w paroxyzmie, ták cię-
S szkim

szkim, że sami Medycy poznać niemogli defektu tego, który twarz wfszystką pflu-
jąc, wzrok odjął, y cące oślepił; w tym
tedy nieuleczonym pároxymie, gdy się
ofiárovwała do Mátki miłosierdzia, wier-
nym łáskę światłości przynoszącey, *Lu-
cerna MARIA, quæ gratiarum lucem fide-
bus affert*; ják zdrowie, ták doskonały
wzrok odebrała. Y ten Cud przybywszy
do Kościoła Łukiskiego publicznie obja-
wiła.

Theodo-
fig. Lafch:
Imper: in
Cant: ad
S. Deip:

C U D 17.

Tegoż Roku, Mieśiáca Septembra 4.
dnia. Páni Máryanna Grzybowska z
Kieydan, zeznała to: że przez lat dzie-
więć będąc od P. BOGA ślepotą nawie-
dzona, gdy w ták ciężkim rázie y nie-
znośnym pároxymie między dniem, á
nocą dyscernencyi nieznała, ofiárovwała
się

się do Obrázu Łukiskiego Pánný N. Mátki światłości naszey, *Mater lucis nostræ*, po takowym tedy ofiarowaniu się z podziwieniem niemałym ludzi, stracony wzrok wraz odebrała, od Swiátła mistycznego MARYI; ktora *w ciemnościach zostających oświeca, áżeby uzdrowionemi oczyma, niepojętą chwałę Boską, w doczesnym przez wiarę, w wiecznym zaś życiu samą oglądáli istotą; Lux MARIA, quæ quasi quodam collyrio illuminantur cæci, ut sanatis oculis DEI gloriam valeant intueri, hic per fidem, in futuro per speciem, dla czego przybywszy do Kościoła takowy Cud, y łaskę Pánný Nayśw: doznana w Obrázie Łukiskim, z pokornym dziekczynieniem wyznała.*

Aelred:
Abb: ferr:
1. de Assumpt: B.
V.M.

S. Richar:
à S. Laur:
de SS.
Virg: l. 1.

C U D 18.

Roku Pańskiego 1687. Mieśiąca *Julij*

24. dnia. Jeymć Páni Helena Poźniakowa Skirmontowa, zeznała, że ją ciężko wrzod trápjąc, cále był zajął oko, od ktorego nie tylo widzieć niemogła; ale y cále w czas przyzły niespodźiewała się mieć sobie przywrocony widok; Gdy jednák do Obrázu Łukiskiego Mátki Nayśw: ucieczkę uczyniła, doskonále ozdrowiała, z przywroceniem stráconego wzroku; Taz Jeymć Páni Skirmontowa, słuźącą swojå w podobnym pároxyzmie, do tegoż Obrázu ofiárovawszy, nieodmienney łaski (jåko y nád sobå) doznała od Mátki miłosierdzia, *Mátki swiåtła*, ktora gdy zåcmione oświeca oczy, słuźnie *Moyzesza przyrownana jest krzakowi.*

D. Sever: *Mater lucis, Rubo illi, quem conspiciatus est*
 Alexádr: *Moyfes comparata.* Ktory to Cud, y łaskę
 lib: de
 Rit: Bap-
 tist: **N. MARYI P.** własnå rękå w Xieęgę Cudow

dow ingrossowała, z podpisem. *Helena*
z Poźniakow, Andrzejowa Skirmontowa.

C U D 19.

Roku tegoż, Mieśiąca Augusta 10.
dnia. Jan Pfczołk aReligij greckiej, Pre-
zbiter Dalecki, zeznał; że przez lat trzy
będąc nawiedzony od P. BOGA ślepotą,
jak prędko się ofiarował do Obrázu Łu-
kińskiego Panny Przenayświętszey, zaraz
przeyrzał, y postrádany wzrok odebrał,
za łaską y miłosierdziem tey, która wła-
snemi cieinnościami grzechow zácimione serc
naszych oświeca oczy: *Porta lucis, oculus*
cordis nostri illuminans MARIA, quos den-
fissimæ peccati tenebræ obscuravêre.

S. Joseph:
Hymn: in
Mariali.

C U D 20.

Tegoż Roku Mieśiąca Decembra, 30.
S3 dnia,

S. Joan:
Damaſc:
orat: 1. de
Affumpt:
B. V. M.

dnia, w nieſpodzianym nieſzczęſcia
przypadku, doznał wielkiej łaski P. N.
przedwiecznego ŝrzedła, prawdziwego ſwi-
ta MARYI, Fons perennis veri luminis
MARIA. Jegomć P. Władyſław Berk,
Ciwun Bierzańſki, takowym ſpoſobem:
Stangret w drodze zaciągając konie, wy-
ciął biczem w oko, tak, (jako ſam mo-
wił) że niemal całe wypadło oko: *hoc in*
caſu, przyſzedſzy do ſiebie uczynił *vo-*
tum, Nayſwięt: MARYI Pannie w Łuki-
ſkim Obrázie Cudami ſłynącey oddać
pokłon, proſząc o przywrocenie ſtráco-
nego oká. Jákoż tego momentu przy-
rzał y bolu więcey nieczuł; *in vim* tedy
gratitudinis za tak wielką uznaną łaskę P.
N. przybywſzy do Koſciola Łukiſkie-
go, ten Cud publicznie wyznał, y przy
oddánym *votum* ręką ſwą właſną w Xię-

gę *miraculorum* ingrossował. podpisuje
się. Władysław Berk. C. B. mpp.

C U D 21.

Roku 1688. Mieśiąca *Januarij* 15. dnia,
Jan Miśkiewicz z Radziwiliszek gdy cięż-
szko ná oczy upadłszy, nie niemógł wi-
dzieć, udał się do Mátki miłosierdzia, w
Łukiskim Obrázie łáskámi słynącej, jáko
do źrzodła światłości, wszystkich oświecają-
cego, Fons lucis, omnes illuminans MARIA.
Zaraz wzrok strácony odebrał. Co przy-
bywszy do Kościoła, pod jurámentem
zeznał.

S. Joann:
Dama c:
in est:
Gracori.

C U D 22.

Tegoż Roku, Mieśiąca *Februarij* 19.
dnia, Páni Helena Sulińska, przez cięż-
szkość choroby, mając wzrok strácony,
trzy tygódnie niewidziała, gdy się zaś
po

porátunek do slynacego Cudami Obrázu Mátki Nayśw: w Łukiszkach udała, po trosze zaraz przegładając dnia piętnastego już doskonále widzieć mogła. Ktory to Cud y łáskę Pánny Nayśw: publicznie wyznawájąc, y Jey przypisując jáko *futrzenie nãwiedzijácej nas ciężkiemi obciążonych ciemnościami.* *Aurora nostra*

Philippus
Abb: lib:
6. in Cant:
cap: 10.

MARIA, quæ visitat nos oppressos tenebris. Ze fama nie umiała pisáć przytomnych pod ten czas *in testimonium* dla podpisania się do tákowego Cudu próśita, jákoż *in Libro miraculorum* nízey wyrażone Osoby podpisały się. *Ferzy Lamdyn Clerico secularis.* *Jan Woytkiewicz, Akadémik, y Ferzy Lewkowicz.*

C U D 23.

Tegoż Roku Mieśiáca Márca 3. dnia, Máryanna Janiłowa z Páráfi Komayskiej,

skiey, ze wsi Monćiowney, będąc nawiedzona od P. BOGA ślepotą przez Niedziel trzy nie widziała, gdy się jednak ofiarowała do Obrázu Łukiskiego P. N. nieumknęła ta Mistyczna gwiazda łask swoich promieni, dla oświecenia grubą nocy ciemnością ząćmionych oczu, *Stella illuminās noctis profunditatē, id est cæcitate* *MARIA*, bo prędko wzrok zupełny otrzymała, y zdrowo przybywszy do Kościoła Łukiskiego, ten Cud jurámentem potwierdziła.

Bernard:
de Bufto
in Mari-
ali ferm:
30. de
Concept:
B. V. M.

C U D 24.

Tegoż Roku, Mieśiąca Marca, 13. dnia, Jegomé P. Jakub Michał Gurski, z Wojewodztwa Mińskiego, mając wzrok strácony przez pułtora Roka, tak że mało co mógł widzieć, gdy się

T

dowie-

dowiedział o łaskách y miłosierdziu Bo-
 skim , stynącym w Obrázie Łukiskim
 Nayśw: MARYI Pánny, z ufnością udał
 się , jáko do Mátki miłosierdzia , przy-
 świecájacey Jutrzenki usłájącym we świetle
 oczom , *Aurora MARIA nobis caligantibus*
elucens. Gdzie zá przyczyną teyże misty-
 czney Jutrzenki, MARYI, wzrok dosko-
 nały otrzymał. Za którą dobroczyn-
 ność BOGU Wszchemogącemu y Pán-
 nie Nayśw: dziękując, ná potwierdzenie
 prawdy przysięgę wykonał

Philippus
 Abb: lib:
 6. in Cár:
 cap: 10.

C U D 25.

Tegoż Roku, Mieśiąca Mája 8. dnia,
 doznał łaski w restytucyi stráconego
 wzroku, od mistycznej gwiazdy MA-
 RYI, rozpędzajúcey grube ciemności: *Stella*
MARIA, tenebrarum purificatrix & serena-
trix

S. Joann
 Damasc:
 ser: 6. de
 Nomin:
 MARIE,

trix: Jegomć Pan Piotr Wołoćko ze Zmuydzi, ciężką chorobą od P. BOGA będąc nawiedzony (ktora go przez ośm Niedziel trápjąc wzrok ná refztę odebrała) gdy się bowiem do Cudownego Obrázu N. P. w Łukiszkach będącego, z ufnością po rátunek udał, w krótcie zdrow został, y wzrok otrzymał. Za co wypełniając przedsięwzięte *votum*, z dziek czynieniem BOGU Wszechmogącemu y MARYI Pánnie, do Łukiszek przybywszy takowy Cud y łaskę Mátki miłosierdzia przy publicznym zeznaniu jurámentem potwierdził.

C U D 26.

Tegoż Roku Mieśiąca Maja, 26. dnia, Jegomć P. Władysław Ligeza, z Powiatu Kowieńskiego, przez czas niemały, nie-

znośne głowy bolenie cierpiąc, wzrok był utracił, a gdy się z ufnością udał do *Matki Miłosierdzia mistycznej Jutrzenki*, w ciemnościach zostającym przynoszącej światłość, *Aurora quæ lucem, ijs qui in tenebris versantur adduxit MARIA.* Wkrotce zupełne otrzymał zdrowie, co przybywszy do Kościoła Łukiskiego, publicè wyznał.

Theod:
Lafch:
Imp: in
Cant: ad
SS. Deip:

C U D 27.

Tegoż Roku Mieśiaca *Julij*, 24. dnia, zostający w ciemnościach straconego wzroku, do *mystycznej Jutrzenki MARYI*, końca ciemney nocy, niezgąszzonego zaś światła początku, *Aurora MARIA, quia finis est noctis, & lucis initium*, gdy się udał *Jegomé P. Gabryel Bartoszewicz* z *Xięstwa Zmuydzkiego*, który cały Rok chorując

D. Petrus
Damaſc:
ſerm: de
Aſſumpt:
B. V. M.

rując ná oczy niewidział; doznał łáská-
 wey illuminácii, *Swiátła* mistycznego
 MARYI, oświecájącego każdego człowieka,
Lux nostra MARIA, quae illuminat omnem
hominem, bo w swey indygencyi po-
 myślny przywroconego wzroku ode-
 brał skutek. Jakoż tey znaczney łáski,
 y Cudu Pánny MARYI świadkiem jest
votum od pomienionego Jegomci Pána
 Bartoszewicza ofiarowane; przy oddaniu
 ktorego zeznanie swoje w Xięgi Cudow
 wpisał y jurámentem potwierdził.

B. Alber-
 to Magn
 in Bibli:
 Mar: sup:
 Evan: Jo-
 an:

C U D 28.

Tegoż Roku, Mieśiąca Augusta 30.
 dnia, Stefan Widmontt Obywátel Miásta
 Kowieńskiego, mając Matzonkę swoję
 tak ciężko ná oczy upadłą, że przez
 kilka Niedziel ledwo co mogła widzieć,

T 3

skoro

skoro ją w ták ciężkim utrąpieniu ofiarował do Obrázu Łukiskiego Panny N. wkrótce ozdrowiała. Bo gdy przyszła odwiedzając Obraz Kościoła Łukiskiego P. N. stała się oney ta Mátka miłosierdzia w Cudownym Obrázie swoim mistyczną Rzeką (jako ją nazywa Richard S.) ná którą kto niedoskonálemi przy szczyrey dewocyi spojry oczyma, wszelką doskonáłość wzroku odbiera. *Flumen MARIA, cujus inspectio acuit visum*, kiedy za spojrzaniem tylko, ná ten wspaniały Obraz Mátki Nayśw: ták doskonale przejrzała, jákby kto oczy otworzył. Za co BOGU Wzzechmogącemu y P. N. przy wykonaniu uczynioney inteneyi dziękując, Cud tákowy *prævio juramento* zeznała.

S. Richardus à S.
Laurent:
de Laud:
B. V. M.

C U D 29.

Tegoż Roku y Mieścia, dnia zaś 31. Páni Apollonia Mostokowa, z Olfzan mil dzieśięć od Wilna mieszkająca, zeznała Cud nad sobą doznany *Swiatła światła MARYI*, przez którą cały świat w ciemnościach będący został oświecony, *Lux mundi MARIJA, per quam mundus illuminatur*. Ta przez Niedziel siedm całe niewidząc, gdy usłyszała o Cudownym Obrázie P. N. w Łukiszkach, gdzie wiele łask Boskich doznawają indygeńci; (ofiárowała się do tego Obrázu P. N. jákoż wkrótce wzrok otrzymała, co przybywszy do Kościoła Łukiskiego. Przysięga roborowała.

Jacob, de Voragine
ferm: 2.
p. Sab: 4.
heb: Quadrag:

C U D 30.

Tegoż Roku, Mieścia Septembra, dnia

dnia 10. Jegomć P. Władysław Miecznikowski, zeznał to, że będąc w ciężkiej chorobie stracił wzrok w dzień Nowego Lata, tak że nic niewidział, y ból nieznośny cierpiał, z ktorego bez czasu, sam sobie czas śmierci chciał uczynić, w tey zostającemu desperacyi perswadował Jmć P. Zabłocki aby z pełną ufnością otrzymania łaski y miłosierdzia Mátki Nays: uciekł się do niey w Obrázie Łukiskim Cudami słynącey, po rátunek; ktora gdy zácmióne oświeca oczy słusznie z słońcem świat oświecającym paragonuje, *Pro-*

pter purissimam puritatem, comparatur ipsi Soli MARIA, bo to o niey może się mówić co Augustyn S. lib: 9. Confessionum, cap: 4. napisał Non lumen nos sumus, quod illuminat omnem hominem, sed illuminamur à Te, ut qui fuimus aliquando tenebræ, simus lux

Richard,
à S. Laur:
lib: 4. de
Laud: B.
V. M,

S. Aug:
19. Conf:
cap: 4.

lux in Te. Jakoż, gdy *cum voto* przybyw-
 szy do Kościoła Łukiskiego, nie niewi-
 dzący, padł krzyżem ná ziemię, o przy-
 wrocenie prosząc wzroku; otrzymał sku-
 tek proźby swojej, z podziwieniem
 wszystkich; bo nie tylko doskonale
 przejrzał, ále y wielką światłość Panny
 Najświętżey, która się mu z wielkim bla-
 skiem rozświeciła z nagłą w oczach o-
 baczył, jako sam potym to pod przysię-
 gą zeznał.

C U D 31.

Tegoż Roku y Mieścia, dnia zaś 20.
 Jeymć P. Zofia Piotrowiczowna, Czer-
 niawska, z Powiatu Oszmiańskiego ze-
 znała że mając Syna, imieniem Kázimie-
 rza, który trefunkiem sobie w oko ude-
 rzył nożem, tak że przez Niedziel czte-

U

ry

ry nie niewidział. Gdy go ofiarowała do Obrázu Łukiskiego P. N. prędko ozdrowiał; áże zaniedbała przedsięwziętey intencyi w nadwiedzeniu Obrázu Mátki Nayśw: zadofyć uczynić, znowu tenże bol, y defekt, odezwał się w oku. Znaczną już tedy poznawszy nad sobą plagę Bołką, gdy powtornie tegoż ofiarowała Syna, z wykonaniem pierwszego przedsięwzięcia, wraz otrzymał konwalescencyą y zdrowym został, za co náznak wdzięczności Mátkce Nayśw: mistycznemu światłu, łaskawą illuminacyą wszystkim przyświecájącemu, *Lux nova orta cunctis fidelibus MARIA*, przybywszy do Kościoła Łukiskiego, przy publicznym zeznaniu Cud takowy własną ręką zapisała, zdrowego oraz cále Syna prezentując.

Ernest:
Prag: in
Mar: c. 1.

CUD

Tegoż Roku Mieścia Oktobra, 11. dnia, Sławetna Anna Andrzejowa Łukaszewiczowa, z Wilna, mając Corkę swoją, imieniem Apollonią upadłą ná oczy, y przez ćwierć Roku nie niewidzącą, gdy do źrzodła światła, oświecającego wszystkich ludzi MARYI, w Łukiiskim Obrázie Cudami słynącey, (którą Chryssippus tym nazywa tytułem, *Ave fons lucis, omnem hominem illuminantis*) ofiarowała: teyże godziny wzrok przywrocony został, dla czego oddając podziękę N. MARYI Pánnie, te cudowną jey łaskę sumnieniem ápprobowała.

Serm: de
Laud: B.
V. M.

C U D 33.

Tegoż Roku, Mieścia y dnia, P. Káźmierz Dźidziukiewicz zeznał, że Corka jego imieniem Kátarzyna, przez ospę

U₂

wzrok

wzrok utraciła była, y ciele ná oczy upadłszy nie niewidziała, lecz gdy onę w tym utrapieniu zostającą, żalśni Rodzice do Mátki miłosierdzia, w Łukiskim Obrázie gwiazdy mistyczney oświecájącey *MARYI Stella illuminatrix MARIA*, ofiarowali, zaraz przeyrzała, y wkrótce sam przybywszy pomieniony Pan Dźi-
dźiukiewicz cum voto Cud takowy poprzyściągł.

S. Anton:
O. P. in
summa p.
tit: 7. cap:
a. §. 1.



STRUMIEN IV.

83

Mistycznej Fontanny.

*Lekárskimi wodami chorych od wszelkich
niemoc*

UZDRAWIAJĄCY.

SŁusznie po wytryśnionym z pod mistycznej fontanny Łukiskiego Obrázu, MARYI strumieniu, świat, y lúdzi illuminacją swoją oświecającego, *publicam in lucem*, wraz lekárskimi płynie wodami, źródło wiecznego uzdrowienia MARYA. Ażeby tym samym, po uniwersalnym światła oświeceniu, jásnie ta mistyczna Fontanna, z wszelkich chorób uzdrawiającą pokazała się Apteką.

Apotheca salutis hominum MARIA. Świat D. Bern:
in orat:
Rby: ad
niezdrowy, bo zawsze ná malignę cho-

U₃

ry,

D. Jesum
Christū,
cujusq;
Matrem
intemer:
Virg:

ry, mundus in maligno positus. Ktoż *in hoc malo* z zbáwienną przybył salwacyą? jeżeli nie jedyna, niedoskonłości zdrowia nášzego Lekárka, **MARYA**. Ktora gdy z śmiertelney wszystkich ná wieczność uleczyła choroby; Jákoż z osobna kázdemu doskonałej w życiu doczesnym, dáć niemogła zdrowia konwalescencyi? Jey bowiem jáko naydoskonalszey schorzałych prezerwatywie náš Wielki Doktor ozdoba Zakonu Albert S. przyznaje, *nullus morbus ita fuit incurabilis, quin Virgo sciret & non posset eum curare.* Jeżeli Rzym, świat Chrześciański, y głowa całego Swiata, w ostatniey powietrza zostając grassacyi, salwował się Obrázem, przy publiczney Processyi Mátki Nayświętszey; dálekoż bárzicy świat Pálemoński, tym się dla siebie **MARYI** zaszczy-

S. Alber:
M. O. P.
in Biblijs
Mar:

szczy-

szczycafaworem, że przy pierwiastkach Cudow Obrázu Łukiiskiego, (jako się w Originálnym námieniło Dukćie,) sama ta Mátka miłosierdzia, ná toż mieysce, do siebie w káżdych potrzebach ućiekáć się kazała; Gdzie co za łaski rożnym indygentom wyświadczone były, następujące potwierdzają dokumenta.

C U D I.

Xiádz Alexander Szemioth Wikáry Konwentu Łukiiskiego, Zakonu Kaznodzieyfskiego, łaski Mátki miłosierdzia, w Łukiiskim Obrázie ná początku Cudámi słyńácey, pierwszy w swey indygenyi był partycypantem, (jako się doskónale w samym wyráziło Oryginalnym Obrázu tego Dukćie,) bo ciężką chorobą złożony, miał nápomnienie przez
fen

sen od Naysw: Panny, aby jey Obraz do
 Klasztoru Łukiskiego przywieziony, w
 lepszym był pozanowaniu. Po którym
 to widzeniu, zaraz doskonałą już niemal
 straconego zdrowia otrzymał konwa-
 lescencyą. Ale że takowe widzenie mniey
 apprehendował, piątego dnia, niespo-
 dzianie w większą wpadł chorobę; a tak
 już nie do życia, ale do śmierci będąc
 bliższym; jako *in hoc passu*, od wszystkich
 Doktorow opuszczony, gdy już nikąd
 mieć niemógł ratunku, za powtornym
 tey Mátki miłosierdzia upomnieniem,
 która rada wszystkim choć niewezwana
 przybywać nápomoc, *velocius ejus occur-*
rit pietas, quam invocetur, & causas misero-
rum anticipat. Wspomniawszy ná owe
 przeszłe widzenie przy stałym przedsię-
 wzięciu wypełnienia woli Mátki Naysw-
 święt-

S Richar:
 dus à S.

Laurent:

świętzey, począł się po rátunek ućiekáć do tegoż Obrázu MARYI Pánny, pro-
sząc X. Promotora támeicznego o jedno
Pozdrowienie Anjelskie przed tym O-
brázem, jákoż, tegoż momentu znaczną
ná zdrowiu uczuwfzy meliorácyą, wkrot-
kim czásie do doskonałego przyszedł
zdrowia. *Actum Anno Dni 1684. Mense
Junio die 28.*

C U D 2.

Tegoż Roku Mieśiąca *Julij* 31. dnia,
doskonále odebrał zdrowie, *od zdrowia
stałego MARYI, tych; ktorzy się prawdźiwie
do niey ućiekáją, Salus firma universorum
Christianorum MARIA, ad eam sincerê, &
verè recurrentium.* Pan Andrzej Bárto-
szewicz, który ćierpjąc bol ćieżki ná
zębach, gdy się ofiárował do P. N. w Łu-

D. Ephr:
in ferm:
de Lad:

W

kiskim

kiskim Obrázie, zaraz bolu pozbył, y ozdrowiał; dla czego przyszedłszy do Kościoła SS. FILIPPA y JAKUBA Cudákowy publicznie zeznał, przy świadkach *Pánu Krzysztofie Staszkiwiczu, y Pánu Adámie Symonowiczu.*

C U D 3.

Tegoż Roku, Mieśiąca, y dnia, Jagnieszka Gilewiczowna, mając nogę przez kilka lat od Roży zboląłą tak barzo, że nią y władnąć nie mogła dla żył pokurczonych, gdy się do Obrázku Łukińskiego Panny N. ofiarowała, zaraz znacznie bol ustąpił, y wkrótce ozdrowiawszy przysła do Kościoła piefzo, oddając dzięki BOGU Wszehmogącemu, y Mátce Nayśw: jawnemu uzdrowieniu tych, którzy się do niey w swych

swych chorobach uciekają : *Sanatio manifesta MARIA, aegritudinum eorum, qui ad eam recurrunt.* Y Cud ten publicznie zeznała; mając za świadkow P. Piotra Kilarzkiego, y P Chryzostoma Falickiego.

Theod:
Imp: in
Cant: ad
SS. Dei-
param.

C U D 4.

Nie zgryzie świat zębąty w niepamięć puszczając, znacznego zbolątych uzdrowienia zębów, ktorego doznała Jeymé P. Abramowiczowa, Stárościna Bamierska, tegoż Roku Mieścia Augusta, 3. dnia; ta bowiem ciężko chorując na zęby, gdy się do Matki miłosierdzia ofiarowała, (ktora chce y może nas z chorob niedoskonałości, jako Niebieska Lekarka, w wszelką zamienić zdrowia doskonałość : *Medica MARIA nos potens & desiderans sanare*) prędko zdrowie o-

Bern: de
Busto in
Mar: l. a.

de Corona
B. V. M.

trzymała, y przybywszy *ad locum gratiarum*, ten Cud pod juramentem zeznała.

C U D 5.

Tegoż Roku, y Mieścia, dnia zaś 6. Páni Elżbieta Gurniewska z Wilna, mając nogę złomaną, od lat trzech gdy nie mogła ją władać, do Obrázu Łukiskiego P.N. udała się, gdzie przybywszy, na kulach weszła, tey łaski doznała od Naysw: Panny; że kulę zostawiwszy w Kościele, zdrowa odeszła. Y niedziw! bo ona jest *ufności mających w sobie, zdrowie pewne,*

S. Jan:
Damałc:
in Paraci
B. V. M.

Salus certa MARIA, confidentium in ea; Ná confirmacją tedy doznánego Cudu, wzięwszy za oczywistych świadkow Jegomci Xiędza Stanisława Siemaszkę, Kánonika Zmuydzkiego, y Jegomci Xiędza Brunona Romanowskiego Ord: *Minorum de*

Obser-

Observantia, także y Jegomości Pána Michała Lachowicza, Woyta Altaryi Monwidowskiej, jurament wykonała. 87

C U D 6.

Tegoż Roku y Mieścia, dnia zaś 7. Jeymć Pánna Anna Rychlieka, cátując ten Obraz, pomyśliła że nie jest Cudowny, (á to z tey przyczyny, że Ruskiego malowania,) áż owo Cud nowy! wraz ją BOG, ciężką chorobą skárał, która jey y mowę zamknęła. Przytomni widząc tak značną plagę Boską, gdy ją z Kościoła wynieśli, po niemałym czasie do siebie nieco przyfzedzzy, takowe pomyslenie, z žalem y z skruchą, przed wszystkiemi wyznała; á grzech swoy, y bład poznawając, teyże Mátki miłosierdzia prosiła o zdrowie, z obowiązaniem

przytomnych áby ná jey intencyą An-
 jelskie záspiewáli Pozdrowienie, co skoro
 uczyniono, zaraz poczęła przychodzić
 do siebie; ná czym y juráment wykonała.

C U D 7.

Tegoż Roku y Mieścia, dnia zaś 10.
 doznała w swym utrąpieniu łáski, misty-
 cznego zdrowia MARYI, świadczący
 nam pełną wszelkich poćiech łáskę; *Sa-
 lus nostra benevolentiae plenam consolationem
 nobis praebeo*: Máryanna Sawrogościo-
 wna, która ćierpjąc przez lat kilka Ká-
 ducznią chorobę, gdy ofiarowała się do
 Obrázu Łukiskiego P. N. Cudámi słyną-
 cego, wraz zdrowie zupełne odebrała;
 jáko ná potwierdzenie tego wykonany
 oświadcza juráment.

S. Joann
 Damasc.:
 in Paracel:
 B. V.

Roku tegoż y Mieśiąca, dnia zaś 13. MARYANNA Łowczewiczowna, z Wilna, mając skurczoną rękę, gdy się ofiarowała do Mátki miłosierdzia; przy nieomylny nádziei, otrzymania jey nád sobą protekeyi, jáko utytułowáney od rękodaynego jey Dewota: *Nádzieją naszą nigdy nieporuszoną, Spes nostra MARIA, in Patrocinijs planè immota*, modląc się do niey przez cały tydzień, dnia osmego doskonałe odebrała zdrowie. Ktorego Cudu *realitatem* wykonaną potwierdziła przy sięgą.

88
S. Joann:
Damaſc:
in Græc:
15. Augu-
ſti.

C U D 9.

Roku tegoż y Mieśiąca, dnia zaś 17. Jegomé Xiądz Walenty Hormanowſki *Societatis JESU*, mając ciężkie morzenie w żołądku; á ratowác się niemogąc, przy-

przypomniał sobie Obraz Mátki Nayś: MARYI Pánny wielkiemi łáskámi w Łukiszkach słyńący, do którego, gdy się ośiárował, skuteczney nad sobą doznał łáski, bo za przyczyną Mátki miłosierdzia, zdrowia, niezdrowie ćierpiących, MARYI, *Salus ægrotantium M A R I A*. Znáczną meliorácyą y doskonałe otrzymał zdrowie, co áby w wieczney zostańwało pamięćci, kárte ręką swą pisaną ná znák dziek czynienia P. N. do ingrossowania *in Librum miraculorum*, zostańwił; ktora jest tenoru tego.

Joann:
Geom: in
Ann: S.
Deip:
Gen: M.

Anno Dñi 1684. die 17. Augusti, existens in summis torsionibus ventriculi, in memoriam revocans magna beneficia præstari hominibus afflictis per miraculosam Imaginem in Templo SS. PHILIPPI & JACOBI existentem, ubi me ad hanc Imaginem obtuli, proti-

protinus omnes dolores cessarunt; in gratiarum actionem obtenti beneficij, cum scitu Superiorum meorum, obtuli Sacrum ad eandem Imaginem. *Valentinus Hormanowski S. J.* Co y wykonányym potwierdził juramentem.

C U D 10.

Tegoż Roku, Mieścia Septembra 20. dnia, Jegomé P. Alexander Grabowski, mając tak schorzałe nogi, że od bolu y stąpić niemógł, á przy tym cały rok obłożną będąc złożony chorobą, gdy się dowiedział o tak Cudownym P. N. Obrázie, do niey o porátunek uczynił rekurs, jako do tey która jest lekárstwem, y ofobliwszą Kurátelą chorym, *Medicina MARIA infirmis*. Po którym udaniu się, zaraz z podziwieniem wszystkich, bol ustąpił, y wkrótce ozdrowiał; Dziękując

S. Bartho:
de Pisis l.
r. de laud:
fructu 10.

kując tedy, za uznane Dobrodzieystwo, z Hołnik o mil 12. od Wilna, przyzedł piechotą, y tego Cudu, publiczne zeznanie swoje; juramentem potwierdził.

C U D II.

Tegoż Roku, Mieścia Oktobra 10. dnia, Stefan Ostrowski, Obywátel Kroki za mil 30. od Wilna, chorując przez lat siedm, ná rózne choroby, y cále z łózká niewstając, gdy już od wszystkich był opuszczony Medykow, nieopuszczony jednak został od MARYI Pánnny, która jest Lekárką uzdrawiającą chorych, oraz zasługami swemi zamysły nasze potwierdzającą, *Medica salubris egrotantium* *MARIA, quæ suis meritis & precibus mentes relevans, confirmat animos*, bo skoro ofiarował się do jey Cudownego Obrázu, przed-

Joan: Tri-
the: lib: 1.
de mirac:
B. V. M.
cap: 6.

prędko począł przychodzić do zdrowia, przy zupełności którego, oddając P. N. honor y dzięki, za uznaną łaskę; do Kościoła Łukiskiego przybył, y ten Cud uznany nad sobą pod juramentem zeznał, mając atteścacyą od Jegomci Xiędza Siemaszki Kánoniká Diecezji Zmuydzkiej. 90

C U D 12.

Roku tegoż y Mieścia, dnia zaś 27. Jegomć P. Andrzej Traczewski y sama Jmć Páni Kátarzyna Dąmbrowka Traczewska, zeznali, że sam pomieniony Jegomć P. Traczewski mając nogę skurczoną od wrzodu, a sama Jeymć Páni Traczewska, ciężko chorując przez Niedziel kilkanaście, gdy się ofiarowali do tego Obrázu P. N. (która się słusznie medykamentem Rodzaju; to jest zcho-

Albertus
Magn: in
Biblijs
MARIÆ
Sup: libr:
Ecclesia-
fici.

rzalego swiata;) nazywa: *Medicamentum generationis MARIA, id est infirmorum filiorum Adam*, zupełne zdrowie otrzymali, y ten Cud *publicè* wyznawając jurámentem potwierdzili.

C U D 13.

Tegoż Roku y Mieściaca, dnia zaś 29. Páni Márta Woronowiczowa, będąc całe káleką ná rękę dla skáncerowania, gdy żadne lekárstwa y kurácye nie pomagały, udała się w kurátelę Mátki miłosierdzia, ktora zranionych umacnia, y do zdrowia przywodzi chorych, *Medica miserorum MARIA, consolidans vulneratos, & ad salutem perducens egrotos*, á wraz za tey Mátki miłosierdzia opátrznóścią zdrowa zostála ná rękę.

Anselm9
Luc: fu-
per Salve
Regina.

Tegoż Roku, Mieścia y dnia, Zofia
 Walewiczowa Berchardowiczowa będąc
 chora ná nogi, ták dalece że przez czas
 długi uklęknąć niemogła, gdy się ofia-
 rowała do Obrázu Łukiskiego P. Nays:
 (ktorą słusznie Jan S. Damascen od
 wszelkich boleści ućiskow, y trybulácii,
 uwolnieniem nazywa: *Ave unicum mo-
 lestiarum levamen; Ave omnium dolorum cor-
 dium medicamentum*) zdrowie doskonałe
 odebrała; co przybywszy do Kościoła
 Łukiskiego wyznała, y to wyznanie jurá-
 mentem potwierdziła.

S. Joann:
 Damasc:
 in Parac:
 B. V. M.

Tegoż Roku, Mieścia y dnia, Je-
 gomé P. Władysław Korfak, z Woje-
 wodztwa Połockiego, za mil siedmdzie-
 śiąt

śiąt y pięć od Wilna miefzkájący, już ca-
 le *desperatæ* był *salutis*, do Mátki zaś mi-
 łośierdzia, nądziei desperujących, *Spes*
unica desperantium **MARIA**, gdy się udał,
 zdrowie otrzymał, takowym sposobem:
 Ten pomieniony Jegomć P. Korfak przez
 cały rok nogi, y ręce skurczone mając,
 gdy już łaski y Cuda Mátki N. co raz
in dies crescere, y ná cały świat Pálemoń-
 ski słynąc poczęły, usłyszawszy o tym
 Cudownym Obrázie łaskami słynącym,
 kazał siebie ná to mieysce Święte przy-
 wieść, gdzie za przybyciem, zupełne
 zdrowie odebrał, y ten Cud jurámentem
 potwierdziwszy, náзад do domu ná do-
 kument zupełnie rekuperowanego zdro-
 wia, y sił czerstwych dostąpienia, także
in gratiarum actionem za Cud Krolowey
 Nieba, pie szo powrócił,

D. Ephr:
 in orat:
 SS. DEI
 Genitr:

CUD

Tegoż Roku, Mieścia Nowembra,
6. dnia, doznała wielkiej łaski y Cudu
MARYI Panny, jako nayspewnieyszey
utrąpionych wszystkich ucieczki, *Tutis-*
simum afflictorum omnium MARIA refugi-
um, Kátarzyna Piotrowiczowa z Bez-
czopek za mil sześc od Wilna mieszkają-
ca; ktora będąc nawiedzona chorobą ká-
duczną przez lat trzy, gdy się do tego
P. N. ofiarowała Obrázu, z tak ciężkie-
go pároxizmu uwolniona została, co
publicznie wyznawając, juráment wyko-
nała-

D. Theod:
Studites
in Cano-
ne, qui
canebatur
in cret:
SS. Ima-
ginum.

C U D 17.

Tegoż Roku y Mieścia, dnia zaś 11.
Jadwiga Birzańka, Kázimierzowa Jur-
gielewiczowa, mając bok lewy paráli-
żem zarażony, niemogła nim władnąć,
gdy

S. Andr:
Cret: o-
rat: 2. in
Annun:

gdy się jednak do Mátki miłosierdzia ja-
ko Lekárki nászey, (*Medica corporum no-
strorum MARIA.*) Ofiarowała, wkrótce
doskonale do zdrowia przyszła, y ten
Cud, przybywszy do Kościoła Łukiskie-
go, przy publicznym wyznaniu jurá-
mentem potwierdziła.

C U D 18.

S. Sabba
in mæn:
Græc: di
3. Jan:

Tegoż Roku y Mieścia, dnia zaś 25.
już zdesperowanego zdrowia będąc Jey-
mość Páni Kátarzyna Kárlicka Stetkiewi-
czowa Podstolina Rzeczycka, gdy dla
ciężkiej czteroniedzielney choroby, za-
dney nadziei do życia nie miała; za przy-
pomnieniem Obrázu Łukiskiego P. N.
(jako nadziei zdesperowanych, *Spes de-
speratorum MARIA.*) rezolutnym sercem
do niego uczyniła rekurs; jákoż zdespe-
rowa-

rowaney o zdrowiu, nieomylną dała o-
 tuchę dalszego życia, bo z tak ciężkiew
 uwolniła choroby: która to pomieniona
 indygentka, tey łaski P. N. doznaney,
 dała dokument Cud takowy juramentem
 potwierdzając.

C U D 19.

Tegoż Roku, Mieścia y dnia, Jeymć
 Páni Máryanna Kimbárowna, Krzyszto-
 fowa Swirska z Powiatu Brásławskiego,
 ná rożne defekta ciężko chorując przez
 Niedziel sześć, tákoż y sam Jegomć Pan
 Swirski mając nogę skurzoną, gdy w
 ciężkich swych paroxyzmach, od ziem-
 skich byli opuszczeni Medyków, do
 Niebieskiey Lekárki wszyftkich chorob,
 P. N. Łukiiskiey udali się, która jest *Me-*
dica morborum jákoż ta Mátka miłośier-

Theod:
 Lafca:

Y

dzia

Imp: in
paen: B.
V. M.

dzia MARYA, niezaniec bała wzywają-
cym swym klientom przybyć ná rátu-
nek, bo po ofiarowaniu się do Obrázu
Łukiiskiego, prędko oboje ozdrowieli,
y o tym, przy jurámenćie uczynili relá-
cyą.

C U D 20.

W tymże Roku Mieśiąca Decembra,
1. dnia, przez ćwierć Roku mając nogi
skurczone Matyasz Juszeko, z Solecznik
małych, gdy niemógł ani ná krok postą-
pić, z ufnością przywrocenia sobie zdro-
wia, uczynił *votum*, odwiedzić Obraz P.
N. w Łukiszkach, jákoż ta nieprzekona-
na moc y siła, w síle y mocy ustájących

S. Germ:
Const: t.
orat: 2.
de praesen:
B. V. M.

Robur nostræ imbecillitatis MARIA, dała
tyle ustájacemu już ná zdrowiu y síłach
mocy, że przedsięwzięćie wykonał, po
którym wykonaniu doskonałe odebrał
zdrowie

zdrowie, y przybywszy *cum voto* ten
Cud przy jurámenćie zeznał-

C U D 21.

Tegoż Roku y Mieśiąca, dnia zaś 20.
w BOGU Wielebna Jeymć Pánna Apol-
linara Horáimowna, Zakonu S. Bázyle-
go W. ciężki bol, y szum ćierpjąc w gło-
wie przez lat dwie, gdy się do N. MA-
RYI P. Łukiſkiej ofiarowała, ná tych-
miał bol tákowy z szumem uſtąpił. Za
co BOGU Wſzechmogącemu y Pánnie
Nayś: dziękując, przez ktorey przyczynę
życie nie tylko doczeſne lecz y wieczne

mamy. *Nullus est, qui salvus fiat, nisi per
Te Virgo Sanctissima! nemo est qui liberetur
à malis, nisi per Te purissima! nemo est cui
donum concedatur, nisi per Te o castissima!
nemo est cui misereatur gratia, nisi per Te o*

S. Germ:
Patr: ser:
de Zona
Virg:

honestissima. Przybyła sama do Kościoła Łukiskiego y Cud takowy wykonánym potwierdziła jurámentem.

C U D 22.

Tegoż Roku, y Miesiąca, dnia zaś 28. Jegomć P. Kázimierz Giecewicz z Wojewodztwa Trockiego będąc chory przez Niedziel sześć ná malignę, gdy już *extra spem* życia zostáwał, widząc że żadne lekarstwa y medycyny niepomagały udał się po restytucyą życia, do Przenayśw: **MARYI** Pánny Łukiskiey ktora osobliwszą jest takowego defektu prezerwátywą. *Medicina vitæ, febres pellens mortalium, MARIA, servans à ruina; Lekárstwo życia MARIA w smiertelney gorączce smiertelnych uzdrawjająca ludzi; jákoż po takowym ofiarowaniu się, znaczną zdrowia uczuť*

Joan: Tri-
the: lib: 3.
de mirac:
B. V. M.

uczul melioracya, y wkrótce doskonale
 ozdrowiawszy do Łukiszek przybył,
 gdzie tak wielką MARYI P. nad sobą u-
 znana łaskę wyznawczy juramentem ją
 y ręki swej podpisem potwierdził. *Ka-
 zimierz Giecencicz mpp.*

C U D 23.

Roku tegoż y Miesiąca, dnia zaś 28.
 Decembra, Jmć Panią Justynę z Massal-
 skich Kossakowską z Wojewodztwa Wi-
 leńskiego, ciężką będącą złożoną cho-
 robą; gdy sam Jegomć P. Kossakowski,
 widząc już śmiertelną, ofiarował ją do
 Obrázu Łukiskiego P. Nayśw.; jako do
 Nádziei wsfyftkich w życiu dogorywa-
 jących, *Salus & firmamentum in terra mo-
 rientium MARIA.* Teyże godziny po-
 częła nábywac̄ zdrowia, a potym wkrót-

Joan: à S.
 Maria
 tom: 2.
 de Tico:
 myst. p.
 62.

ce doskonałą otrzymała konwalescencyą, dla czego sam Jegomé P. Kossakowski przybywszy do Łukiszek, Cud takowy juramentem wyznał y w Rejestr Cudow ingrossowány ręką własną podpisał. *Daniel Franciszek Kossakowski.*

C U D 24.

Ze głośną famą z ust niemych dobroczynność MARYI zawsze w potomne wieki słynie, doznała Jeymé P. Konstancya Michałowa Faszczoza, Mieczna Stáro-dubowka z Powiatu Grodzieńskiego, w tymże Roku, Mieścia Decembra, dnia 29. Ta w ciężkim różnych defektow zostając pároxyzmie cále mowę straciła, á gdy do Mátki miłosierdzia, (która skrępowáne do mowienia rozwiązuje usta *Lingva tacentium diserta MARIA*)

ofiárovwała się; wyraźną odebrała mowę in Mar:
cap: 6.
na wyznanie łaski P. N. cudownie uznane-
ney, co przybywszy *cum voto* do Łuki-
szek, *vivæ vocis oraculo*, pod juramentem
zeznała.

C U D 25.

Roku 1685. Mieśiąca *Januarij* 3. dnia;
Jegomć P. Michał Kázimierz Mąkie-
wicz, z Wojewodztwa Wileńskiego, z Pá-
ráfij Muśnickiey, ciężko chorując przez
Niedziel fześć, gdy od Medyków był
opuszczony, udał się do Mátki miłośier-
dzia, w Łukiskim Obráźie będącey, jako
do ofobliwszey niedoskonálych w zdro-
wiu Lekárki, *Medica membrorum MARIA*, Theod:
Lafch:
Imp:
jakoż doskonale ozdrowiał, y przybyw-
szy do Kościoła Łukiskiego, pod jurá-
mentem Cud nad sobą uznany zeznał.

CUD

Roku tegoż y Mieśiąca, dnia zaś 12. Jegomć P. Zygmunt Łodźiatá cierpiąc ból wielki w ręku przez kilka Niedźiel, gdy już władać nimi niemogący całę zdesperował o konwalescencyi; do zdrowia mistycznego MARYI Panny, *Salus MARIA in omni loco & tempore invocanda:* z wielką udał się ufnością, á zaraz znaczną uczuł folgę, y wkrótce ozdrowiawszy przybył *cum voto* do Kościoła Łukiskiego Cud tákowy publicznie zeznawając, y jurámentem potwierdzając.

S. Joseph:
Hym: in
Matiali.

Tegoż Roku y Mieśiąca, dnia zaś 15. Wielebny Xiądz Grzegorz Cyránowicz Zakonu Bazylego S. za mil 30. od Wilna będąc w ciężkiej chorobie gdy już bez nadziei

nádziei życia zostawał, bo wpuł umár-
 łym leżał; udał się do Obrázu N. M. P.
 Łukiſkiej, życia nášzego Konſerwátor-
 ki w nášzych zdrowia defektach ſłuſznie
 przed Bogiem obſtájący: *Oratrix grati-*
osa MARIA pro noſtris infirmitatibus apud
DEUM. Po którym do Mátki Nayśw:
 ofiárowaniu się wkrótce *convalluit.* Y to
 przybywszy *cum gratiarum actione* do
 Kościoła Łukiſkiego po odprawioney
 Mſzy S. *publicè* wyznał.

Joan: Tri-
 the: de
 mirac: B.
 V. M.

C U D 28.

W tymże Roku y Mieſiácu, dnia zaś
 25. Doznała wielkiej łáski miſtycznego
 potoku wod żywych MARYI: *Puteus*
aquis plenus ſalutaribus MARIA. Jeymć
 Páni Anna Dánielowa Ptákowa z Powiá-
 tu Lidzkiego, która przybywszy *certo in*
 Z nego-

Bern: de
 Buſt: ſer:
 s de Par-
 tur: B. V.
 M.

negotio do Wilna gdy tak ciężko zachorowała ná lewą rękę, że przez kilka Niedziel władnąć oną niemogła, ofiarowała się do Obrázu Łukiskiego Mátki Naysy wkrótce doskonałe schorzałeý ręki zdrowie otrzymała, co w Kościele Łukiskim przy publicznym wyznaniu juramentem potwierdziła.

C U D 29.

Tegoż Roku y Mieśiąca, dnia zaś 27. Jeymé Páni Anna Rorowna Rostowska Marzałkowicowa Kowieńska Skárbnikowa Wiłkomirska, będąc w Wilnie, á slyząc o Cudownym Obrázie P. N. Łukiskiey gdzie wielkie łaski y Cuda różni w swych indygencyách doznawają; sama też nie raz będąc w tym Kościele honor Mátcce Bożey oddawała, którą od
wie-

wiekow BOG Wfzechmogący wyfokiem
 mi uprzywilejował honorami, wynioſte
 Monárchow Trony niſko ſchylając pod
 nogi MARYI: *Ipsi Reges vultu demiffo ad-* Iſa iae v. 9.
rabunt Te, & pulverem pedum Tuorum lin-
gent. A gdy do ſwey odjachała májętno-
 ſci Wędzigoła názwaney, znalazła u
 Mieſzczanina ſwego, jednego Syna imie-
 niem Márcina ciężko chorującego, y
 cále zdeſperowanego, bo przez trzy dni
 nie niemowił, káduczna cierpiąc choro-
 bę, ſkoro tedy pomieniona Jeymć Páni
 Roſtowiſka juź ná poły umárłego do O-
 brázu P. N. ofiárowała, wkrótce przemo-
 wił, y doſkonále *ſucceſſu temporis* ozdrowi-
 ał, ná znak tedy wdzięczności uznaney
 łáſki, ſama Jeymć Páni Roſtowiſka BO-
 GU dziękując y P. Nayſw: przybywſzy
 do Koſcióła Łukiſkiego, *publicè* zeznała

Cud takowy, y po uczynioney ná to przysiędze, ręką własną się pod Cudem ingrossowánym w Xieęgę podpisała. *Anna Rorowna Rostowska Skárbnikowa Witkomińska.*

C U D 30.

W tymże Roku, Mieścia *jako wyżej*, dnia zaś 31. Jegomć P. Jan Hieronim Dánilewicz zeznał to; iż mając czeládnika chorego ná kołtun przez lat trzy, gdy wytyłał podwody do Wilna z majątności Zyczliszek w Powiećie Ofzmiáńskim leżącey, uprosił się tenże czeládnik názwany Jakub Wysocki z tymi podwodami áby mógł Obraz Łukiski nawiedzić do którey się ofiarował, y uwolniwszy się od Pána wyzedł w drogę, jákoż doznał zaraz Cudu y łáski P. N. która ochoczy ná rátunek siebie wzywającym przybywa:

bywa: *Sublevamen praesentaneum MARIA recurrentium ad eam*, kiedy kilkanaście kołtunow ktore miał ná głowie w tey podroży pozbył, jeden się tylko został, y ten za przybyciem do Kościoła Łukiskiego modlącemu się przed tymże Obrazem spadł, za co dziękując BOGU Wszemogącemu y P. N. przy samymże Jegomości Pánu Dánilewiczu w tymże Kościele ná dokument tey prawdy jurament wykonał.

D. Ephr:
orat: ad
SS. DEI
Genitr:

C U D 31.

Tegoż Roku, Mieśiąca *Februarij* 7. dnia. Wielkiej łaski doznała w podobnym pároxymie, od Mátki miłosierdzia, zdrowia beśpiecznego w troskách trybulácyách zostájácych: *Salus secura*

S. Joann:
Dan a'c:
in Paracl:
B. V. M.

in tribulationibus MARIA. Jeymc Páni Máry-

Máryanna Certowiczowa z Wojewodztwa Połockiego za mil 30. od Wilna, ta ciężko chorując ná kołtun do truny nie do życia bárziej podobna była, jednak gdy do Mátki Nayśw: w tey chorobie udała się, wkrótce ozdrowiała; który to Cud przybywszy do Kościoła Łukińskiego przy uczynioney podzięce P. Nayś: **MARYI** pod jurámentem zeznała.

C U D 32.

Tegoż Roku y Mieśiąca, dnia zaś 10. Páni Elżbieta Szarska z Powiatu Wiłkomirskiego o mil 12. od Wilna mieszkająca, ciężko chorując ná kołtun y ná inſze defekta, á słyſząc o Obrázie P. N. Łukińskim od którego też y przez ſen była upomniona, áby się ofiarowała, ſkoro *votū* do pomienionego Obrázu, jako wſzystkim

kim we wszystkich indygenyach ná pomoc przybywájacey **MARYI**. *Advocata verò promptissima in omnibus necessitatibus nostris MARIA, si puræ mentis desiderio per nos fuerit invocata.* Znáczną zaraz ná zdrowiu uczuła meliorácyą; co widząc, dla oddánia podzięki za uznaną łáskę y Cud Mátki miłosierdzia, wybrała się w podróżą do Łukiszek; á chociaź jey kontynuowác słabość jeszcze po chorobie trwájąca niedopusćila tey drogi, powtore jednak udała się do P. N. jáko síły, y mocy, ustáwájących w sílách: *Robur imbecillium MARIA*. Profząc o tyle zdrowia áby mogła wykonać swoję intencyą, co łatwo za przyczyną teyże Mátki otrzymała, jakoź doskonale ozdrowiawszy przybyła *cum voto* do Kościoła Łukiskiego dziękując **BOGU** Wszchemogącemu

100
S. Joann:
Damaſc:
in Paracel:
B. V. M.

S. Sabbas
is mæncis
Græc: die
38. Janua-
rij.

cemu y P. N. oraz Cud takowy publicè
wyznawając wykonaną go przysięgą
stwierdziła.

C U D 33.

W tymże Roku, tegoż Mieścia y
dnia, w podobney indygeneyi odebrała
łaskę P. N. Łukiskiej przybywającej na
pomoc tym ktorzy ją wiernie wzywają:

Bern: de
Bust: ser:
7. de Af-
sumpt: B.
V. M.

*Advocata MARIA in causa eorum qui eam
honorant*, Jeymć Pani Anna Kuncewiczowa z tegoż Powiatu Wiłkomirskiego ciężkie cierpiąc y różne choroby, á osobliwie kołtun, tak bårzo że już zdesperowana na śmiertelney pościeli leżała, mając jednak ufność y nadzieję w Cudownym Obrázie Łukiskim Mátki Boskiej, gdy się do niego po ratunek udała za perswazyą y radą Jegomći Xiędza Kossakowskiego Plebana Szeszolskiego, zaraz koł-

tunu

tunu pozbywszy, doskonale ozdrowia-¹⁰¹
ła, za co *in vim gratitudinis* przybywszy,
zeznała ten Cud pod juramentem.

C U D 34.

Tegoż Roku y Mieścia, dnia zaś n.
Jeymć Páni Helena Szarika przez czas
niemały (jako pod juramentem zeznała)
różne cierpiąc choroby, od których nie
do życia lecz do śmierci bárziej podoba
była, ostatnim tedy tehnąca duchem
gdy się udała do MATKI miłosierdzia
Przenayś: MARYI Pánny, jako do osta-
tniey ucieczki w takowych okazyach
przez którą zdrowie odbieramy. *Refugi-*
um (MARI A) per quod consequimur salu-
tem wraz do pierwszego przyszła zdro-
wia, za co *votum* P. N. na znak uznaney
łaski oddała.

S Joann:
Damafc.:
in Paraci
B. V. M

Tegoż Roku y Mieścia, dnia zaś 16.
 W. Jeymć Páni Emerencyanna Tereffa
 Ráfałowa Woynina Jaśieniecka, Stolni-
 kowa Mścistawska, ofobliwzey łáski
 MARYI Pánny przy Łukiiskim Obrázie
 doznała. Ta álbowiem Jeymć ciężko
 chorowała przez lat kilka ták że o swey
 mocy rufzyć się niemogła, bo tylko ná
 lewym boku przez czás długi leżała, nie
 mając tedy nizekąd w ták ciężkim utrą-
 pieniu pomocy, gdy się do P. N. w ták-
 wym pároxyzmie po rátunek udała jáko
 do tey, ktora wzywającym siebie przy-
 bywa zawfze: *Subsidium promptum omni-*
bus poscentibus MARIA. Zdrowie wkrot-
 ce z niewymownym wfszystkich podzi-
 wieniem już *in desperata* od wfszystkich
 będąca *valetudine* otrzymała. Za co BO-
 GU

S. Jan.
 Dan. asc.
 orat. de
 Assumpt.
 B. V. M.

GU Wszchemogącemu dziękując y Pán-
nie N. *in memoriam* krzešlo ná którym do
Kościola wniesiona była, przy wyiściu
o swey mocy w doskonałym zdrowiu
zostawiła. Którego Cudu y łáski P. N.
dokument, ják z sameyze Jeymości Páni
Woyniney, ták y z przytomnych mamy,
áttestácyi.

*Testor bonâ conscienciâ id factum esse Fr:
Paulus Grádowski Ordinis Prædicatorum.*

Samey zaś Jeymci Páni Woyniney át-
testácyá tákowa; Ja Emerencyanna Te-
reſſa Woynina Stolnikowa Mściſławſka,
zeznawam tym moim piſaniem dla le-
pſzey wiáry, iż będąc złożona ciężką
chorobą przez lat zupełnie ſiedm ná ró-
żne niewypowiedziáne defekta y koſtun,
leżąc dzień y noc ná jednym boku le-
wym, nie tylko mowić niemogłam, ále

też y władać sobą, która choroba moja wiadoma wszystkim ludziom była, y gdym usłyszała o Cudownym Obrazie P. N. w Łukiszkach w Kościele SS. Apostołów FILIPPA y JAKUBA kazałam sobie ná tę mieysce wieść, mając nadzieję w miłosierdziu Boskim y intercessyi P. Naysw:, gdzie skorom przyjechała, wniesiono mię ná krzesło do Kościoła prawie ná połę umarłą, tam gdy Ichmé Xieża Dominikáni rezydujący, przed Obrazem Mátki Naysw: za mnie niegodną modlili się, odebrałam miłosierdzie Boskie, y P. N. bo co przedtym niemożliam sobą władnąć, sama ná ten czas z Kościoła o swej mocy, ręki trzymając się Káplańskiej wyszłam; oddawszy krzesło y nosze, do tego Kościoła, tak też y koltun straszliwy źdiowszy z głowy

wy mojej, ná pámíatkę tego Cudu. A
 fama z łáski Bozey w dobrym zdrowiu
 powróciłam do domu. Działo się to Ro-
 ku 1685. dnia 16. *Februarij*, było ná ten
 czas w Kościele ludzi niemało tak po-
 stronnych jáko też y przy mnie zostają-
 cych, ná co ręką moją własną podpisuje
 się. *Emerencyanna Woynina Stolnikowa*
Mściławska. Y ja będąc przytomną przy
 uznaniu łáski P. N. nád rodzoną moją
 wyzey mianowaną zeznawam tenże Cud:
Krystyna Kándzierawska Janowa Woynina,
Podczaszyna Mściławska mpp.

Będąc y ja ná ten czas z Jeymcią Pánią
 Woyniną, ten Cud który się stał nád Jey-
 mością przed Obrázem P. N. Łukiskim
 zeznawam. *Stánisław Massalski Łowczy*
Oszmiński.

Jáko służąc y zostając przy Jeymości
 Páni

Páni Woyniney Stolnikowey Mściław:
tákowy Cud zeznawam. *Daniel Ráfat*
Borodżicz.

Toż samo y ja áffystujący Jeymci Pá-
ni Woyniney zeznawam. *Jan Kázimierz*
Sáplica.

C U D 36.

Jegomość Pan Pásek z Wojewodztwa
Mińskiego Horodniczy Smoleński, sam
swą ręką wpisał łáskę uznáną Pánný Prze-
nayświęt: w te słowa. *Ego infra scriptus,*
Anno 1685. die 15. Martij, wieczorem za-
padłszy ná zdrowiu práwie śmiertelnie,
kiedy od bolu ciężkiego pod pierśiámi,
in momento przypadłego, jużem był *in de-*
speratis casibus, niespodziewájąc się y mo-
mentu dalszego pożyćia, za przypomnie-
niem ludzi różnych przy mnie będą-
cych, ábym się ofiarował do Obrázu P.N.

Łuki-

Łukiskiego; przyjąwszy to mile deklárowálem z wielką ochotą nawiedzić ten Obraz; y mało co czekając ból wielki y nieznośny ustąpił. Pod sumnieniem tedy, to, moim wyznawam, y dziękując P. N. za uwolnienie prawie od śmierci *post impletum votum* daję to moje *testimonium* z podpisem ręki mojej, w Wilnie Roku Mieścia, y dnia *ut supra*. Jan z Gostwie Pásek Horodniczy Smoleński.

C U D 37.

Tegoż Roku y Mieścia, dnia zaś 16. przez Niedziel sześć ciężką złożony chorobą, Piotr Imieniem, z Włości Prywiańskicy, ze wsi Pielisz o mil 18. od Wilna, á osobliwie mając ból taki w ręce że władać niemógł, gdy się w tym ciężkim pároxyzmie do Panny N. jako naymilo-
sier-

śiernieyszey utrąpionych poćieszycielki:
Consolatrix promptissima afflictorū MARIA,
 ofiarował, zaraz zupełne otrzymał zdro-
 wie, za co dziękując BOGU Wszehmo-
 gącemu y P. N. sam przybywszy Cud-
 takowy juramentem wykonanym po-
 twierdził.

Joan: Fri-
 then: l. 3.
 de mirac:
 B. V. M.
 in Urtic:
 cap: 9.

C U D 38.

Tegoż Roku y Mieścia, dnia zaś 17.
 Tomasz Jaśiewicz z Powiatu Ofzmiń-
 skiego za mil 10. od Wilna chorując cięż-
 szko ná gorączkę przez Niedziel ośm,
 gdy niskąd niemiął do poprawy zdro-
 wia nádźiei, ufając w łasce y miłosierdziu
 P. N. jey się osobliwszey polecił Opá-
 trzności; jákoż ta Mátka miłosierdzia łá-
 skáwego nie umknęła oká, ktora schorza-
 łych y niedoskonałych ná zdrowiu kli-
 entow swoich leczy y uzdrawia: *Medica*

Maurit:
 de Villa

nostra

nostra *MARIA*, quæ nos potest & desiderat sanare, y wkrótce za ofiarowaniem się takim, do zdrowia przyszedł. A przybywszy *cum voto*, takowy Cud Mátki miłosierdzia *prævio juramento* zeznał.

prob: fer:
2. de Co-
rona B.
V. M.

C U D 39.

Tegoż Roku Mieśiąca Márca, dnia 20. o mil 9. od Wilna, chorowała przez Niedziel kilkánásćcie Páni Anna Czemkowska Hieronimowa Bissuńska, tak że już bliższa do śmierci niż do życia była, ale nie dopuściła ta Mátka miłosierdzia, krótkiey życia tego dokńczyć podroży, stąnęła bowiem ná przeciw już w progu zostającej śmierci, osobliwze mająca około chorych stáranie *MARYA: Alleviatrix egrotantium MARYA*, y lubo niewezwana, przybyła sama przez sen pokázaw

Albertus
M. serm:
2. in Ac-
sump: B.
M. V.

B b

fzy

szy się w posturze wspaniałego Obrázu Łukiskiego, upominając áby się do niego z ufnością po rátunek udała, co gdy ochoczo pomieniona pácyentka uczyniła, doskonałe odebrała zdrowie; potym do Łukiszek przybywszy sama w dobrym y czerstwym zdrowiu takowey Cud P. N. *prævio juramento* zeznała.

C U D 40.

Tegoż Roku y Mieśiąca. Waśil Smuszka z Kieny zeznał, że gdy mu Syn Stanisław chorował ná nogę prawą którą miał skurezoną, niemając sposobu żadnego do salwowania onego, przywiozł go do Kościoła Łukiskiego, zebrząc pomocy y łaski MARYI. Jákoż ta miłośnica dzieła Mátka, nie rekurowała proszącemu, owfzem będąc wspomozieniem wzystkich

kich uciekających się do ciebie: *Auxilia-
trix recurrentibus ad se MARIA*. Swiád-
czyła łaskę uzdrowienia schorzałego ná-
nogo. Ktorą S. Albert nazywa *pes claudo
MARIA, idest peccatori*. Y takowy Cud P.
N. nád synem swoim uznány, pomienio-
ny Smuszka przy liczney ludu freqwen-
cyi publicè zeznał.

S. Joann:
Damaſc:
in Paracl:
B. V. M.

B Albert:
M. in
Bibl: lib:
MARIAE
ſup: lib:
Job:

C U D 41.

Tegoż Roku Mieſiáca Mája, dnia 16.
Pan Krzyſtof Benkuński z Powiátu O-
ſzmiáńskiego, mając Syna Kázimierza
bárzo chorego z przełęknienia, z ktore-
go, y z domu uciekał, á żadnego niewy-
naydując ſpoſobu do rátunku, ofiarował
go do Obrázu P. N. Łukiſkiego, proſząc
tak o zdrowie ják y o przywrocenie per-
fekcyi rozumu, bo Przenayſw: MARYA

Bb 2

P.

P. jest doskonałością wszystkich ludzi :
Perfectio hominum MARIA, jakoż tego
 S. Anto-
 nicus O.
 P. in sum:
 3. p. tit:
 31. cap. 2
 S. 2.
 momentu ozdrowiał y do pierwszego
 przyzedł rozeznania. Za co *in gratiarum*
actionem przybywszy do Kościoła Łuki-
 skiego po wykonaney spowiedzi y Kom-
 muniij S. sam Jegomé P. Benkuński *pre-*
vio juramento Cud takowy zeznał.

C U D 42.

Tegoż roku Miesiąca y dnia. Jegomé
 P. Witkowski z Wojewodztwa Mińskie-
 go, ciężko chorując ná kołtun, tak że
 już niepodobny był do życia; udał się
 do Obrázu P. N. Łukiskiey, jako osobli-
 wfzey zdrowia nášzego Konferwátorki:
 Joann. Tr:
 then. de:
 mir. c. B.
 V. M. in
 Utt. cap:
 10.
Advocata salutis nostræ MARIA, y zaraz
 zupełnie ozdrowiał. Tenże mając Corkę
 imieniem Máryannę ktora już *extremis*

laborabat, dla krwawey niemocy, dozna-
 wszy sam łaski N. MARYI P. schorzałą
 także ofiarował swą Corkę, która z te-
 goż miłosierdzia Mátki Bożey zdrową
 została: za co *in vim gratitudinis* z Corką
 swą tu przybywszy *prævio* zeznał Cud
juramento przy świadkach niżey wyrażo-
 nych, ktorzy do tegoż podpifali się Cu-
 du w Xieęgę wpisanego. *Nicolaus Za-*
krzewski, *Jacobus Michâel Grabowski*,
Præpositus S. Stephani Vilnæ.

C U D 43.

Roku tegoż, Mieśiąca *Junij* 5. dnia.
 Słáwetna Pánna Elzbieta Dobranowna
 Obywátelka Olitcka, ták ciężko przez
 Niedziel cztery chorowała, że już od
 Medykow była opuszczona, y ná drogę
 wieczności zbáwiennym opátrzona wiá-

tykiem, przez Jegomci X. Dziekana y Plebana tamiecznego, *motivo* tegoż Jmci X. Plebana ofiarowała się do P. N. Łukiskiey jako do zbawiennego ofobliwie schorzałych Medyka *MARYI Medicus infirmorum MARIA*. Po takowym ofiarowaniu się trzeciego dnia do zdrowia przyszła, y przybywszy do Kościoła Łukiskiego publicznie zeznała, łaskę *MARYI* oczywiście nąd sobą okazaną.

Bern: de
Bust: ser:
r. de Nat:
B. V. M.

C U D 44.

Tegoż Dnia y Roku, doznał łaski y miłosierdzia w Łukiskim Obrázie ná káżdym mieyscu w káżdey potrzebie ná pomoc przybywajúcey *MARYI*, Jegomci Xiądz Thaddeusz Urbánowicz Komen-darz Stároponiewiecki, który odjacha-wszy z Wilna, w drodze *casualiter* złamał nogę; którego gdy nazad do Wilna przy-wie-

wieźi ono do stancyi, wespół z nim no-
 cując y Jegomé P. Gabryel Meduniecki,
 widząc że ciężki bol ćierpi, począł mu
 Cuda y łaski przepowiadać, ktore roźni
 w roźnych defektach odbierają przy O-
 brázie N. MARYI P. Łukiskiey, morza
 łask niewyczerpanych MARYI: *Mare*
propter aquarum id est gratiarum multitudi-
nem MARIA, y aby się ofiarował do O-
 brázu tego perswadował. Co gdy ocho-
 czo rad uczynił, z podziwieniem wszyt-
 kich przytomnych wraz bol ustąpił, y
 wkrótce sam, o swojey mocy lubo ná ku-
 li począł ehodzić; potym przybywszy
 do Kościoła Łukiskiego *cum voto*, dosko-
 nałe po takowym ofiarowaniu się zdro-
 wie odebrał; y *in memoriam* uznaney łá-
 ski, kulę ná ktorey ehodził zostawił, po
 odpráwioney zaś *pro gratiarum actione*
 Mszy

Richardo
 à S. Laur:
 de Laud:
 B. V. M.

Mszy S. przed tymże Obrázem P. N. takowy Cud *in Librum miraculorum* przy publicznym zeznaniu własną wpisał ręką.

C U D 45.

Tegoż Roku, dnia y Mieścia, *desperate salutis* będąc, Jeymć Páni Máryanna Kirkiłowna Muśnicka z Powiatu Upit-
skiego, doznała łaski y miłosierdzia Przenayśw: MARYI P. która wspomozeniem swoim wszystkich nas już w ostatney śmierci będących toni, ratuje, do portu pożądanego życia prowadząc: *Auxilium omnium in MARIA adjuvās nos periclitantes, manumq; nobis porrigens & ad portum salutis dirigens.* Takowym sposobem; ta ciężko chorując przez dziewięć Mieśięcy gdy już od Medykow była opuszczona, udała się do Obrázu P. N. Łukiskiego,

S. Joann:
Damaſc:
in Paracl:
B. V. M.

go, po którym ofiarowaniu się znaczne zdrowie odebrała, y *in vim gratitudinis* Obraz P. N. odwiedziwszy publicè zeznała, y zeznanie swe juramentem potwierdziła.

C U D 46.

Tegoż Roku, dnia y Mieścia. Práxeda Gaulikowa z Miałeczka Zabłocia, będąc ciężką chorobą złożona przez Niedziel ośm, od której nie tylko słuch straciła, ále y sobą władać niemogła, gdy relacyą o Cudownym Obrázie P. N. Łukiskim, łáskami płynącym wzięła, którą słufznie Jan S. Dámascen nazywa wspomozieniem naszym uwalniającym nas od wszystkich troskow y trybulacyi: *Auxiliatrix nostra MARIA liberans nos semper ab omni tribulatione*, ofiarowała się do niey y zupełne odebrała zdrowie.

S. Joann:
Damafe:
in Paracl:
B. V. M.

Tegoż Roku y Mieścia, dnia zaś 30-
Jeymć Páni Eufruzyna Korfakowa Mār-
tzałkowicowa Możyrka, mając cāle
skurzone nogi, tāk ze āni stąpić, āni
ruszyć się niemogła; zā ofiarowāniem się
do P. N. Łukiskiey wspomozenia wšyt-
kich w kākdych indygencyach: *Auxili-
um validum in nostris necessitatibus MARIA,*
zdrową wkrótce została.

Idem.

Tegoż Roku, Mieścia y dnia. Od lat
18. mając rękę uschlą Jegomć Pan Stāni-
sław Szabki z Powiātu Lidzkiego, gdy
nikād auxiliarney niedoznał w porāto-
waniu prāwicy, podała rękę upādlemu
nā nią *mistyczna BOGA prāwica M. P. nā*
Anonym, porātunek wšzyfkich wyciāgniona. Dextera
Christi

Christi ad lapsos omnes erigēdos extensa MA-
RIA, kiedy się do niey z ufnością udał. in mensis
Græcorū
cap: 6.
 Co jurament przez samegoż wykonany
 potwierdza. Gdy po ofiarowaniu się do
 Łukiskiego Najświęt: **MARYI** Panny
 Obrázu bol ciężki który go tak długo
 trąpił, ustąpił; y ciało ná uschłey ręce
 znaczne znaydować się poczęło, tak, że
 wkrótce do należytey przyszła perfek-
 cyi.

C U D 49.

Tegoż Roku, Mieścia *Julij* 8. dnia.
 Jeymć Páni Kátáryzna Limuntowna Kło-
 towa z tegoż Powiatu, mając ciężki y
 nieznośny bol w głowie, dla którego
 nie miała y nadziei o dalszym życiu, gdy
 się dowiedziała o cudách y łáskách P. N.
 Łukiskiey, że jest prawdziwą uzdrowi-
 cielką duszy y ciała, przewyższającą
 C c 2 wfszy-

Albertus
M. O. P.
supermiss,
est, cap: 15.

wszystkich w łasce uzdrowienia: *Sanatrix
hominum MARIA secundum animam & cor-
pus, superans omnes in gratia sanitatum*, o-
fiarowała się do niey: jákoż znaczną
wkrótce uczuła folgę, y zdrową zostála.

C U D 50.

Teyże Lekárki Przenayś: *MARYI P.
ná nieśmiertelność życia leczącey, Me-
dica MARIA curans solo verbo corpus & a-
nimam ad immortalitatem* doznała wielkicy
łáski y miłosierdzia: Jeymć Páni Helena
Winogrodzka z Powiatu Ofzmiánskiego,
Roku wyż specyfikowánego Miesiąca
Augusta dnia trzeciego. Ta miała Cór-
kę imieniem Jadwigę bárzo słabą, która
z gorączki wielkicy wszystka była spu-
chła, w tey tedy chorobie, chociaż ją
ná różne ofiarowała święte mieysca, je-
dnák

Idem.
Supermiss:
cap: 41.

dnák nigdzie nie uznała łaski Boskiej, z kąd znać ze swą dobroczynność N. MARYI P. w Obrázie Łukiskim do szafowania indygentom rezerwowała, jakoż gdy całym udała się sercem do Obrázu tego, znaczną zaraz łaskę Boską uznała, bo teyże godziny doskonale ozdrowiała, y chodźć zaraz poczęła. Za co BOGU Wszehmogącemu y P. Nays: dziękując przy oddánym *voťu* to pod sumnieniem zeznała.

C U D 51.

Dnia tegoż, Roku, y Mieścia; Jmć Pánna Teofila Wołodkiewiczowa z Powiatu Wołkowyskiego za mil 13. od Wilna, ciężko chorując ná nogi przez lat 3. tak iż od Medyków opuszczona była, gdy się do Mátki miłosierdzia w Łukiskim słynącey cudami Obrázie udała, já-

ko w całym życia naszego Protektorki
biegu : *Patrona in periculis, in molestijs &*
in omni vitæ cursu MARIA. Zupelne ode-
brała zdrowie, y takowy Cud, do Ko-
ścioła Łukiskiego przybywszy, za przy-
sięgła.

Just: Lipf:
de Diva
Hall:

C U D 52.

Tegoż Roku y Mieścia, dnia zaś 30.
Jeymć Páni Anna Słomiczowa z Powiatu
Upitkiego o mil 25. od Wilna, zeznała
iż Corkę swoją, która dla ospy wielkiej
była wszystka spuchła bez zadney ná-
dziei do życia, gdy usłyszała o Cudách
y łáskách P. N. w Łukiskim Obrázie, tu
ofiárovwała jáko do wspomozenia cho-
rych *MARYI: Auxiliatrix infirmorũ MA-*
RIA. A tak w swym zasmuceniu żalósna
Mátka uczuła poćiechę, bo zaraz, do
śmierci już zbliżona pacjentka, znaczną
ná

Adam
Præmoz-
strat: lib:
1. ser: 40.

ná zdrowiu uznała melioracyą ; dla czego przybywszy tu do Kościoła Łukiskiego fama Jeymć Páni Słomiczowa y z córką swoją zdrową, Cud takowy pod jurámentem wyznała.

C U D 53.

Tegoż Roku, Mieśiąca y dnia ; Pan Piotr Máckiewicz Obywátel Trocki, cały Rok chorując ná Febrę, z którey opuchł był wszystko, y z teyże choroby mając nogę skurczoną tak bárzo, że ruszyć się z mieysca niemógł; skoro się udał do Mátki miłosierdzia w Łukiskim Obrázie, zaraz uznał łáskę teyże P. N. Rósy Niebieskiej zasmuconych w sercu rozwefelájacey *MARYI, Ros caelestis auræ* *MARIA tribulatos corde, refrigerans*; bo zupełne otrzymał zdrowie. Co przy obecn-

Joann:
Tirth: de
mirac: B.
V. M. in
Urr: lib:
1. cap: 6.

becności niżej miánowanych Osob zeznał. *Ja Xiądz Jakub Michał Grabowski, Proboszcz S. Szcepana w Wilnie, Assystent Illustriissimi Loci Ordinarij* będąc *presens* tego Cudu y łaski uznaney przez P. Piotra Máckiewicza przy Obrázie Łukiskim P. N. podpisuję się. *X. Jan Daugierd Pleban Horodzieyski.* Jáko także Cudu tego przy zeznaniu obecny będąc podpisuję się. *mpp.*

C U D 54.

Roku tegoż, Mieśiąca Oktobra 6. dnia. Jeymość Páni Anna Komárowná Ciechanowiczowa Horodniczyna Smoleńska, przez lat sześć chorując ná kołtun, gdy się ofiarowała do Obrázu P. N. Łukiskiego, znaczną uczuła folgę takiego bolu, y wkrótce ozdrowiawszy, **BOGU**

Wszę

Wszchemogącemu y P. N. źrzodłu nie- 113
 przebranych dobroći MARYI dziękując
 jáko tey z kąd dobr wszystkich obfita
 płynie abundancya, á mizeryi ućiskow y
 trybulácii impet niszczeje: *Fons perennis*
beneficiorum MARIA unde bonorum omniũ, Leo Imp:
affluente copiã , frangitur impetus ærumna- orat: de
rum. sama Personálne w Kościele Łu- Assumpt:
 kiſkim przy oddány *votum publicè* Cud B. V. M.
 tákowy pod ſumnieniem ogłoſiła.

C U D 55.

Tegoż Roku, dnia y Mieſiãca, cięż-
 ſzko ná gorączkę przez Niedziel pięć
 chorując Jegomé P. Hieronim Sieſtrze-
 jewicz z Powiãtu Ofzmiãńſkiego, za ofiã-
 rowaniem ſię do źrzodła lekarſtw zdro-
 wych MARYI w Łukiſkim Obrãzie: *Fons* S. Joſeph:
medicaminum MARIA, wkrótce doſko- Hymn: in
 Mariali.

D d

nale

nale ozdrowiał; co przybywszy do Łukiszek pod juramentem zeznał.

C U D 56.

Swiadcikiem jest dana atestacya y w Katalog Cudow ingrossowana łaski Najjaśnieyszey Koronatki MARYI P. w Łukiskim Obrázie, morza gorzkiego, gdyż wszystkie od nas gorzkości passye oddała; jáko ją wierny jey *Asceta Ægidius Columna* nazywa: *Mare amarum MARIA, nostras auferens amaritudines* którą, nád dziećiną Pána Michała Bielskiego we trzech lećiech chorującą pokazała: kiedy z rąk niemal śmierci wyrwawszy, do doskonałego przywrocila zdrowia y życia. Tey zaś atestacyi tenor táki: *Anno ut supra Mense Augusto: Ja Michał Bielski zeznam pod sumnieniem iżem miał Syna ná imie*

In expo-
sit: Salut:
Angelicae

imie Jerzego we trzech leciech ciężsko scho-
rzałego, ktorego desperata salus była, gdym
go ofiarował do Obrázu P. Nays: Łukiskiego
wkrotce ozdrowiał; za co dziękując BOGU
Wszchemogącemu y P. N. cum voto tę át-
testacyą in memoriam uznány łáski dátem.

C U D 57.

Roku Páńskiego 1686. Mieśiąca Ja-
nuarij 12. dnia. Przez lat dwie skurczona
będąc od ciężżkiew choroby Jeymć Páni
Michałowa Kownacka, gdy niškąd rá-
tunku, y pomocy mieć niemogła, udała
się do morza łásk niewyczerpanych MA-
RYI zdrowym płynących hoynie pot-
kiem ná zleczenie zránionych pároxym-
mem: *Mare gratiarum, fluvius medicinalis*
MARIA curans vulnera, jakož łáskáwą te-
go mistycznego morza influencyą, od

Ernestus
Prag: in
Mar: cap:
28.

tak ciężkiewy wolną została choroby.
Który to Cud sam przybywszy Jegomé
P. Kownácki jurámentem potwierdził.

C U D 58.

Roku tegoż y Mieśiąca, dnia zaś 14.
Jegomé P. Alexander Michałowki, ja-
dąc do Kościoła Ofzmiáńskiego, tak cięż-
zko w drodze zachorował, że z konia
spadł, y ledwo co żywego do domu
przywieziono, gdzie sama Jeymé Páni
Michałowska widząc bárzo słabego, y
wątpjąc o dalszym zdrowiu, już niemal
zdesperowanego, ofiarowała do Mátki
miłosierdzia, ucieczki ludzi zdesperowa-
nych **MARYI**: *Refugium hominum despe-*
ratorum MARIA. Po którym ofiarowa-
niu znacznie począł przychodzić do sie-
bie, y wkrótce ozdrowiawszy *cum voto*
przy-

S. Joann:
Daw a'c:
in Paracl:
B. V. M,

przybył do Kościoła Łukiskiego, y ten
Cud *præ io juramento* wyznał.

C U D 59.

W ciężkiew chorobie będąc Wielmo-
żna Jmć Páni Apollonia z Ciechanowie-
ckich Stábrowka Stárościna Suráka,
doznała łáski źródła życia wiecznego
MARYI z którego nieśmiertelność śmier-
telní odbierają ludzie: *Fons vitæ perennis*
MARIA, quo effici possum9 immortales, gdy
się do niey w cudownym Łukiskim udała
Obrázie, tegoż Roku Mieśiąca *Februa-*
rij 7. dnia, jákoż dana od famey Jeymći
Páni Stárościney attestácyá, toż samo
potwierdza, która się zaczyna w te sło-
wa: *Ja niżej ná podpisie ręki mey wyrażo-*
na zeznamam, iż ciężko chorując ná różne
defekta przez siedm Mieśięcy, z których cale

S. Andr:
Cret: orat:
3. de dorm:
B. V. M.

śmierci nie życia spodziewałam się, słysząc jednak o Obrázie P. N. Łukiskim cudownym, gdzie w podobnych okazyach ludzie różne odbierają łaski, udałam się y ja w ciężkim pározyxmie do tegoż Obrázu; jákoż po takowym ofiarowaniu wkrótce doskonałe ozdrowiałam; zá co BO GU Wszchemogącemu y P. N. dziękując, przybyłam do Kościoła Łukiskiego, y Cud takowy wyznawając ręką się moją własną podpisuję. Apollonia z Ciechanowieckich Stábrowska Stárościna Suráska.

C U D 60.

Tegoż Roku, Mieścia Februarij 14. dnia, pod jurámentem zeznała w Kościele Łukiskim przy liczney ludu frekwencyi Jeymć Páni Joanna Łopácianka Janowa Omęcina, iż będąc w ciężkiej chorobie różnych pároxyzmow, á mie-
dzy

dzy inſzemi cierpiąc kurecz y bole nie-
 znośne kości, tak że od rozumu niemal
 odchodziła, przez kilka dni skurczona
 leżąc, ſkoro się ofiarowała do Obrázu P.
 N. Łukiſkiego, jedyney ućieczki zdro-
 wiá náſzego gdy się do niey nábożnie z
 ufnością ućiekámy *Refugium ſalutis ſibi de-*
voſis & reverentibus MARIA, jákoby ni-
 gdy bolu niecierpiąc, zdrową zaraz zo-
 ſtála.

Maurit:
 de Villa
 prob: ſer:
 11. de
 corona B.
 V. M.

C U D 61.

W tymże Roku y Mieſiącu, dnia zaś
 16. Jegomé P. Alexánder Boguſz Pod-
 czáſzy Mozyrſki, w doſkonáłym, przy-
 bywſzy do Wilna zdrowiu, nieſpodzia-
 nie tak ciężko był upadł ná nogi, że o
 ſwey mocy ruſzyć się niemógł, w tym
 nieſpodzianym trafunku, gdy ſobie dąć
 rády niemógł, udał się po rátunek do
 Mátki

S. Joann:
Damafc:
in Paracl:
B. V. M.

Mátki miłosierdzia, w Łukiskim Obrá-
zie słyńącey cudámi, przyczyny zdrowia
y życia śmiertelnych ludzi: *Causa salutis*
mortalium MARIA, czyniąc *votum* jey
Obraz náviedzić; co też y samym wy-
pełnił skutkiem, bo po tákowym ofiá-
rowaniu ná zájutrz wieść siebie kazał
wozem do Kościoła SS. FILIPPA y JA.
KUBA Apostołów, gdzie zá przyby-
ciem, gdy się przed Obrázem P. N. mo-
dlił, znaczną uczuł folgę, álbowiem bol
zaraz z nóg ustąpił, y po wykonáney S.
Spowiedzi y Kommunj, do stáncyi od-
jachał, á tak doskonále ozdrowiawszy,
pro gratiarum actione cum voto iterum ná
zajutrz przyjachał do Łukiszek Cud tá-
kowy publicznie zeznawájąc.

C U D 62.

Jegomé P. Tomasz Janowski z Woje-
wodz-

wodztwa Mińskiego, w Roku tymże y
 Miaśiącu, dnia zaś 23. zeznał z niemałym
 żalem y płaczem; iż miał córkę imieniem
 Jadwigę cierpiącą chorobę kąduczną,
 którą gdy pomieniona choroba dnia je-
 dnego bårzo dręczyła, żałofni Rodzice
 skoro ją ofiarowali do Obrázu P.N. Łuki-
 skiego, Reparátorcki zdrowia schorzałego
 národu ludzkiego ná duszy y ciele, MA-
 RYI. *Sanatrix hominis in corpore & animá*
MRIA, per benedictum fructū ventris sui, ná-
 tychmiást ustała choroba, y zdrową pá-
 cyentka została, zaco *cū gratiarū actione &*
voto pomieniony Jegomé P. Janowski do
 Kościoła Łukiskiego przybywszy, Cud
 takowy pod jurámentem zeznał.

S. Anto-
 ninus O.
 P. in sum :
 p. 4. tit :
 15. cap: 19

C U D 63.

Tegoż Roku, dnia y Mieśiąca, Jmé
 E e P.

P. Bogusław Skirmont z Xięstwa Zmuydzkiego, Syná swego imieniem Dominika, już *in ultima* do śmierci będącego *resolutione*, bo skończonego, gdy do Obrázu P. N. Łukiskiego, osobliwzey ućieczki w życiu dogorywających y zasmuconych; **MARYI**: *Refugium omnium periclitantium, miserorum, & tribulatorum*, **MARIA**, ofiárował; zaraz dziećcie poczęło przychodzić do siebie, ták znacznie, że ná zajutrz chodźiło, wkrótce doskonale ozdrowiało. Co przybywszy sam Jmć Pan Skirmont, Syna w doskonałym prezentując zdrowiu Cud tákowy w Kościele Łukiskim zaprzyśiągł.

Bern: de
Buſto fer:
2. de Af-
ſumpt: B.
V. M.

C U D 64.

W tákowymże nieszczęściu y pároxyzmie, podobney łáski doſtąpił, wſpomozenia

żenia potrzebujących **MARYI Łukiskiej**:
Auxilium indigentium MARIA. W tymże Roku, Mieścia Marcza 16. dnia. Jakub Tataśłowicz ze Zmuydzi tym sposobem; ten gdy przez ciężką chorobę już *desperatae* był *salutis*, bo wszystko było spuchły y żadnego podobieństwa do ludzi niemający. Gdy go przytomni do P. N. Łukiskiej ofiarowali; znaczną *eo momento* uznał zdrowia melioracją; bo wraz puchlina zaczęła ustawać, y zdrowy wkrótce przybywszy do Kościoła Łukiskiego, takowy Cud juramentem potwierdził.

D. Brigit:
 orat: I.
 revel:

C U D 65.

Tegoż Roku, Mieścia Aprila 16. dnia. Jegomć P. Stániśław Borodziez z Wojewodztwa Nowogrodzkiego, przybywszy do Wilna ciężko zachorował ná kłó-

E e 2

cie,

cie, gdy się ofiarował; Coż bowiem jest
 MARYA, jeżeli nie uniwersalnym wszy-
 stkich ludzi zdrowiem, przez którą Bog
 Wszehmogący schorzały świat uzdro-
 wił, który przez Ewę zayzdrofny nąsz
 dufzny nieprzjaćiel śmiertelną zaraził
 chorobą: *DEUS sanat per MARIAM ho-*
minum genus, quod in morbos conjecit satha-
nas per Evam. Za co po takowey dosko-
 nałey konwalefcencyi przybywszy sam
cum voto Jegomość P. Borodźicz Cud tá-
 kowy przysięgą potwierdził.

S. Anto-
 ninus O.
 P. in fum:
 P. 4. tit:
 15. cap: 6.

C U D 66.

Roku tegoż y Mieścia, dnia zaś 22.
 Jegomć P. Jan Wołodzko z Powiatu O-
 szmiáńskiego, z ciężkicy choroby przez
 Niedziel ośm, stráciwszy mowę, strácił
 oraz y rozum, gdy nie tylko o docze-
 fnym,

fnym, lecz y wiecznym desperował zbawienia życia, niedopuszcila jednak ta Matka miłosierdzia już tonącemu w desperackiej zaginąć powodzi, jako wykorzenieniem takowey zguby ludzkiej będąca **MARYA**: *Eliminatio desperationis MARI*, kiedy dała drugim do poratunku przytomnym sposob, aby go już cale rospaczającego do sameyże Matki miłosierdzia w Łukiskim Obrazie jedyney rospaczających ucieczki, *Refugium unicum desperatorum MARI* ofiarowano, którzy gdy to z ufnością uczynili, ná tychmiał jak z ciężkiej choroby, tak y gwałtowney desperacyi uwolniony został; y w doskonałym przybywszy zdrowiu Cud takowy pod juramentem wyznał.

S. Joann:
Damaſc:
in Paracl:
B. V. M.

Idē ibid:

Tegoż Roku, y Mieściaca Junij 20. dnia. Wielmożny Jegomć P. Alexander Mroczek Pifarz Grodzki Smoleński zeznał; iż sama Wielm: Jeymć Páni Petronella z Poczobutow Mroczkowa Pifarzowa Grodzka Smoleńska, gdy *in periculo vitæ* przy uwolnieniu się z ciężaru zostawała; tak że od wszystkich już była zdesperowana y opuszczona; sam Wielmożny Jmć Pan Pifarz, do Obrázu P. N. Łukiskigo ofiarował ją z wielką ufnością, jako do ofobliwszey wgodzinę śmierci ucieczki *MARYI: Refugium cunctorum in hora mortis MARIA*. Gdzie potakowym ofiarowaniu z niemałym przytomnych podziwieniem, y pomyslnym ewentem, sama Jeymość Páni Pifarzowa (*etiam cum dubiæ salutis prole*) w doskonałej

S Albert:
M. O. P.
in Bibl:
Mar: super cant:

łey zdrowia została konwalescencyi: za
co BOGU Wszchemogącemu y P. N.
dziękując, przybywszy oboje do Kościoła
Łukiskiego, Cud takowy juramentem
potwierdzili; á ná wieczney pámiątki do-
kument, y rozmnozenie honoru Boskie-
go, y N. MARYI P. przez świádczonych
łask uznanie, przy jeyże Obrázie Łuki-
skim sam Wielm: Jegomé P. Pifarz tako-
wego Cudu dał *in scriptis testimonium*; któ-
regó tenor jest táki: Roku 1686. Mesiąca
Junij 20. Ja niżej ná podpisie ręki mey wy-
rażony, dąję tę moją sub vera fide & con-
sciētia attestácyą; iż w Roku 1685. doznałem
łáski N. MARYI P. Łukiskiey, kiedy Zona
moja z Domu Poczobutowna, ciężarną bę-
dąc, y różnyh mąk zażywszy, już do roz-
rodzenia niepodobna była, skoro tylko po admi-
nistrowánym przez Káplana, jáko już smier-
telney,

telney, y konającejcy ostatnim pomazaniu, ofiarowałem się sam iść pieszo, do Kościoła SS. Apostołów *FILIPPA* y *JAKUBA Łukiskiego*, gdzie wielkie Cuda y łaski Boskie, przez przyczynę *P. N.*, dzieją się, tegoż momentu Pan *BOG* ją z tak niebezpiecznego uwolnił ciężaru, y nowo-narodzonego potomka (to jest córki) Rodzicielskie serce napełnił pociechą. Za co *BOGU* *Wszchemogącemu* y *P. Naysi* dzięki, obojeśmy razem z żoną która już doskonale ozdrowiała do Kościoła Łukiskiego przybyli, y po wykonanym przez nas juramentie na większy komprobament, dałem tę moją atestacyą. Pisan ut supra, w Wilnie *Alexander Władysław Mroczek* Pisarz Grodzki Smoleński.

C U D 68.

Roku tegoż y Miesiąca, dnia zaś 22.
W BOGU Wielebny *Jmć Xiądz Stanisław*

ślaw Thaddeusz Urbánowicz Pleban So-
 lecznicki, zapadłszy ná zdrowiu powtor-
 nie, gdy się do Mátki miłosierdzia po-
 rátunek udał, gdzie pierwey łaski y Cu-
 du nád sobą w uzdrowieniu złamaney
 nogi doznał w roku przeszłym, Mieśiąca
 tegoż, dnia 9. jáko w tymże strumieniu
 Cud 44. głósi, ták y dopiero żadney nie
 uznał repulsy, bo po tákowym do Pánny
 N. Łukiskiey Repárátorki zdrowia nieu-
 stáwającego nam *MARYI Salus indeficiens*
nobis propofita MARIA, ofiárowaniu się
 doskonále cõvaluit. Co sam przybywszy
 do Kościoła Łukiskiego *publicè* zeznał y
 tákowy Cud wpisany, *in Librum miracu-*
lorum ręką swą własną podpisał. X. Thad-
 deusz Urbánowicz Pleban Solecznicki.

Euthym:
 enc: in 2-
 dorat: Ve-
 nerabilis
 Zon: SS.
 DEIP:

C U D 69.

Tegoż Roku y Mieśiąca, dnia zaś 30.

F f

Wielm:

Wielm: Jmé Páni Kátáryna Popławska
 Podstolina Krzemieniecka, ciężko cho-
 rując ná kołtun , gdy od Medykow by-
 ła opuszczona, nieopuszczona została od
 Mátki miłosierdzia , w Łukiskim Obrá-
 zie, do którey skoro się po ráunek ucie-
 kła,doznała láski Boskiey y P. N. która,
 jáko świat wszystko schorzały,przez Au-
 thorkę choroby Ewę , uzdrowiła , tak
 ochoczo y w partykulárnym zostájacey
 pároxyzmie ná fukkurs przybyła; *Quid-*
ni morborum sit ea curatrix, quæ mutavit no-
men Evæ auctricis morborum, bo zaraz po
 tákowym ofiarowaniu się , doskonále o-
 zdrowiała, y przybywszy *cum voto* do
 Kościoła Łukiskiego Cud tákowy publi-
 cznie zeznała. Sam też Jegomć P. Mi-
 chał Popławski Podstoli Krzemieniecki,
 tegoż dnia juráment wykonał, ná tym,

Grodzian:
 de D. A.
 ren:

ze

że łaski y miłosierdzia Boskiego przez przyczynę P. N. Łukiiskiey doznał, gdy się do niey chorując ná febrę przez Niedziel pięć, y ciężkie głowy mając bole nie ofiarował, co potwierdzając przy oddánym *votum* ręką się własną, do takowego podpisał cudu. *Michał Popławski Podstoli Krzemieniecki.*

C U D 70.

Tegoż Roku, Mieścia Augusta 6. dnia. Jeymć Páni Domicella Zalewska z Powiatu Lidzkiego, ciężko chorując ná puchlinę przez Niedziel siedm, ofiarowała się do Obrázu P. N. Łukiiskiey osobliwzey Protektorki ućiekających się do siebie *MARYI Patrocinium forte suos sal-*
vans famulos MARIA, jákoż doznała łá-
 ski teyże Mátki miłosierdzia, bo zaraz

S. Joann:
 Damasc:
 in Cant:
 Græc: in
 Son. 1.

znaczną ná zdrowiu uczuła melioracją, y wkrótce doskonałe ozdrowiała, który Cud przysięgą potwierdzony podpisał obecny ná ten czas Jegomé P. Jan Kopro-wski, który także łaski Mátki Bożey Łu-kiskiey nád sobą doznał, o czym Cud ná-stępujący świadczy.

C U D 71.

Tegoż Roku, dnia y Mieścia, w osta-tniey do śmierci zostając rezolucyi, dla ciężkiej maligny Jegomé P. Jan Kopro-wski sługa J. W. Jegoméi Pána Kancelerza Litewskiego, gdy o pomoc y rátunek do Mátki miłosierdzia, w Łukiskim Obrá-że ochoczo dla podźwignienia upadają-cych w życiu, przybywającej **MARYI**, udał się *Mater ad levandam nostram miseri-am ineffabiliter acclinis MARIA*, doskona-
le

Robertus
 Bel: in
 Conc: de
 B. V. M.

te odebrał zdrowie, y takowy Cud pod juramentem zeznał przy własney także ręki podpisie. *Jan Kopronski.*

C U D 72.

Tegoż Roku, Mieścia Septembra 4. dnia. Kázimierz Strzempki Obywátel Kowieński, ciężko szwankowawszy z konia, obłożną leżał chorobą, przez trzy Niedziele, w którey gdy już od wszystkich był zdesperowany, nie desperował jednak o łasce Mátki miłosierdzia, udał się do niey w Łukiskim hoynie szafującey Obráźie, źrzodła łásk niewyczerpanego; niedoskonáłości zdrowia ludzkiego, doskonále uzdrawiającey **MARYI.** *Fons æternæ curationis MARIA*, jákoż w swey indygencyi pomyslny odebrał skutek, kiedy wkrótce ozdrowiawszy, cud takowy

S. Joann:
Damaſc:
in mæne-
is Græc:
die 5. Apr:

kowy przy publicznym zeznaniu juramentem potwierdził.

C U D 73.

Roku tegoż, Mieścia Nowembra, 6. dnia. Jásnie Wielmożny Jegomć P. Marcyan Alexander Ogiński, Kancelarz Wielkiego Xięstwa Litewskiego, Mścibowski, Radofzkowski, Dorfuński, Niemonoyki Stárosta; Pułkownik Jego Krolewskiej Mći; niespodzianie ciężko paralizem był w Grodnie rufzony, zkąd do truny nie do życia bárzicy był podobny, bo od samychże Doktorow jáko *desperata salutis* opuuszczony został, skoro jednák do N. MARYI P. Łukiskiej, przez przytomnych ná on czas Dworzan był ofiarowany, znaczną zaraz ná zdrowiu uczuł melioracyą, y wkrótce doskonále *convalluit*, za doznanie takowego Cudu y

łáski

łaski P. N. nád sobą, *in vim gratitudinis votum* oddał Táblicę srebrną, samegoż Osobę J. W. Jegomci Pána Kánclerza Litewskiego wyrażającą, z jedney, á z drugiey strony cudu y łaski takowey N. P. expressyą, przez domowego swego Káplana *Ordinis Prædicatorum*, który toż wyznawając jurámentem wykonánym y podpisem ręki potwierdził, osobliwzey przypisując P. N. Łukiskiey łasce, przez którą śmierć sama bezprawna právem zbáwienia nášego przekonána została, zkąd ludzkie niebepieczeństwa *casu* przypadające przez teyże MARYI łáskę, mieysca u ludzi niemają: *Humana superantur pericula à Divinis remedijs, & mors ipsa Divæ Virginis MARIÆ monitu, & arbitrio, leges aut sumit aut ponit.* Xiądz Michal Woyniłowicz S. Theolog: Doctor. P. V. O. P. mpp.

CUD

Grodzinię
de Diva
Arens

Roku 1687. Mieśiąca *Februarij* 19. dnia.
 Jmé Páni Kátarzyna Bogátkowa z Wo-
 jewodztwa Trockiego, mając bárzo scho-
 rzałą rękę, ták że ją władcé niemogła,
 gdy się do N. MARYI P. (za sameyżé
 Mátki miłóšierdzia przez sen upomina-
 niem) ofiarowała, nátychmiast bol z rę-
 ki ustąpił, y zdrówą zostíła. Taz sama
 Jmé Páni Bogátkowa doznawszy nád so-
 bą miłóšierdzia Boskiego przez przyczy-
 nę Pánný Przen: do którey z ufnością po-
 rátunek gdy się kto udaje, wszelką od-
 biera pomysłność: *Non otiantur D. MA-*
RIÆ manus, quarum opem desideras, habes,
si quæras, Syna też swego imieniem Pá-
 wla, ciężko chorującego z przełęknie-
 nia, ofiarowała, gdzie podobney łáski
 nád ofiarowanym synem ták wielkicy
 nád

nád sobą uznała. Co wszystko przy od-
 danym *votum in praesentia* niżej wyrázo-
 ney Osoby zeznała. *Testor quod haec omnia*
me praesente dicta sunt. Joannes Wierzbicki
Vicarius ad Ecclesiam S. Joannis Vilnae.

C U D 75.

Tegoż Roku, Mieścia Márcia 15. dnia.
 Mikołay Miałkowski Mieszczanin Tau-
 rogiński, doznał łaski Bozey za przy-
 czyną P. Przenayśw: któremu syn Kázi-
 mierz z ciężkicy choroby, cały tydzień
 leżał bez mowy; z porady tedy przyby-
 łych gości, mianowicie Jeymci Pánicy
 Domaráckicy, która nieraz w swey indy-
 gencyi doznawała łaski P. N., ofiarowa-
 no dziećcie przez Rodzicow, y przytom-
 nych do N. MARYI P. Łukiskicy, ofobli-
 wfzey schorzałych od śmierci prezerwá-

Gg

tywy,

S. Antoinus 4.
p. tit: 15.
cap: 19.
par: 2.

tywy, bo żaden nie jest tak ciężki defekt, z któregoby **MARYA** wyzwolić pacjentów niemogła: *Nullus morbus quantumcumque incurabilis est, quem non valeat MARIA curare.* Natychmiast dziecko przemowiło, y wkrótce doskonale ozdrowiało. Za co **BOGU** Wszehmogącemu y **P. N.** dziękując, pomieniony Miąskowski *cum voto* przybył do Kościoła Łukiskiego y Cud takowy wyznał, do którego się podpisał *pro testimonio* Jmć Pan **Dawid Domaracki.**

C U D 76.

Tegoż Roku, Miesiąca *Julij* 20. dnia. **Franciszek Rupiński**, z **Mińska**, będąc ciężką chorobą złożony, gdy się do **Matki miłosierdzia**, która, nie tylko doskonale ná duszy národ ludzki ozdrowiała,

ła, lecz też y schorzałym ná čiele skute-
 czną stála się medycyną: *Non solum ani-*
marum saluti, verum etiam humanorum cor-
porum sanitati piâ diligentia B. Virgo provi-
det, & medetur, wkrótce doskonałe ozdrowi-
wał y Cud tákowy wyznawając, pro te-
stimonio skrypt áttestacyiny w te słowa
 zostáwił: *Ja niżej ná podpisie miánová-*
nym, zeznam, iż będąc cięższką chorobą á
prawie smiertelną wespoł z brátem moim čio-
tecznym przez kilka Niedziel złożony, gdy-
śmy się do P. N. Łukiskiey osiárowali, wkrót-
ceśmy do zdrowia przyszli, co wyznawając
dáję tę moim, oraz bráta mojego imieniem,
áttestacyą: Fránciszek Rupiński.

Amadæg
 Laus:
 hor: 8.
 de Laud:
 Virg:

C U D 77.

Tegoż roku, Mieściaca Augusta 1. dnia.
 Jan Skiba z Przedmieścia Rudnickiego,
 Gg 2 pod

pod juramentem zeznał ; że córka jego imieniem Mártha, od siedmiu lat głuchą będąc, á widząc jáko wiele Boskich dobrodziejstw, ludzie wróżnych defektách za ofiarowaniem się do P. N. Łukiskiey odbierają, sama też przyszedzły do Kościoła Łukiskiego, padła krzyżem przed Obrázem Mátki miłosierdzia, prosząc o przywrocenie stráconego słuchu ; jákoż ta jedyna ucieczka wiernych, od wszystkich niebepieczzeństw, przeciwności uwalniająca **MARYA**: *Refugium fidelium*
MARIA à periculis cunctis, adjuvans omnes, atq; liberans, łaskáwego miłosierdzia nie zamknęła ucha, wysłuchała gorącą modlitwę indygentki, doskonały słuch strácony przywróciła. Ktora potym w zupełnym zdrowiu przybywszy z Rodzicami swemi do Kościoła Cud takowy *prævio juramento zeznała.*

D. Theod:
 od: studit:
 in Canon:
 D. Imag:

CUD

C U D 78.

Tegoż Roku y Mieścia, dnia zaś 15. Jmé Pan Michał Damecki z Wojewodztwa Wileńskiego, przez lat trzy ciężko chorował wszystek przez czary, skurczony będąc, tak, że o swej mocy ruszyć się niemógł, gdy się do Mátki miłosierdzia, po zdrowie stracone z ufnością udał, doskonałe odebrał; za które; już ozdrowiawszy doskonale, B O G U Wszechmogącemu y Pánnie N. dziękując, która jest nieuleczonych chorob naszym doskonałą medycyną. *Medicina ægritudinum nostrarum MARIA, cum voto* Geom:
hym: 4.
 & gratiarum actione przybył do Kościoła Łukiskiego, y ten Cud zaprzysiągł.

C U D 79.

Tegoż Roku, Mieścia Decembra 30.

Gg 3

dnia.

dnia. Pan Krzysztof Sankiewicz dla niepraktykowaney puchliny już od wszystkich w życiu był zdesperowany, gdy się do Mátki miłosierdzia w Obrázie Łukiskim łáskámi słyńácej, uzdrowienia chorych, y do pierwszego zdrowia przywodzácej **MARYI**: *Salus omnium fidelium* **MARIA**, ofiárował; wkrótce ozdrowiał. Co przybywszy *cum voto* do Kościoła Łukiskiego, Cud takowy jurámentem wykonánym potwierdził.

Theod:
Lafch:
Imp: can:
ad SS.
DEIP:
Virg:

C U D 80.

Tegoż roku, dnia, y Mieśiáca. Jmć Páni Anna Romanowska z Wojewodztwa Trockiego, z Páráfij Wyfokodworskiey, robjác we dni Święte, ciężko znágła zachorowała, którą **BOG** Wszehmogący za nie oblerwowanie dni Świętych skárał,

rał, bo miała kárk, ręce y nogi skurczo-
 ne ; gdy znaczną nád sobą uznała plágę
 Boską, y swoy występek, że ná słuźną
 sprawiedliwości Boskiej zaśluzyla exe-
 kucyą, poznała; uczyniła rekurs do P. N.
 Łukiskiej, áby z ták ciężkiego wolną
 została pároxyzmu ; jákoż miłosierdzia
 Boskiego dostąpiła za przyczyną P. N.
 do ktorey wfzyscy w káżdych udájá się
 potrzebách, *Ad B. Virginem MARIAM*
sicut ad Medicum, omnes recurrūt, bo wkrót-
 ce po tákowym ofiárowániu się ozdrowi-
 ała, co sama przybywszy z sąsiadką
 Jmcią Pánią Szczedźiewiczową, Cud ták-
 owy jurámentem wykonánym potwier-
 dziła; przy bytności, Jmci Páná Kázimie-
 rza Uniechowskiego, który *pro testimonio*
 do tego podpisał się Cudu. *Kázimierz*
Uniechowski mpp.

S. Bern:
 ferm: de
 Assumpt:
 B. V. M.

CUD

Roku tegoż, y Mieścia, dnia zaś 31. Jerzy Masulániec z Wojewodztwa Wi-
leńskiego, przybywszy do Łukiszek ju-
ráment wykonał ná tym, iż Małżonka
jego ciężką przez czas niemały złożona
będąc chorobą, gdy już od wszystkich
opuszczona y oplakána była, záłośny
Małżonek pomieniony Masulániec, ofiá-
rował ją do Mátki N. w Łukiskim słyń-
cey cudámi Obrázie; á wraz doznał łá-
ski, osobliwey ućieczki MARYI, w tym
niestátego życia nášzego procederze:

S. Bona-
vent: in
Laud: B.
V. M.

Refugium singulare hâc in vita vacillante
MARIA, bo wkrótce ofiarowana pácy-
entka, doskonałe odebrała zdrowie.

Roku 1688. Mieścia Januاریj 1. dnia.

Ewa

Ewa Buywidowna, tak ciężko przez chorobę ná nogi upadła, że stąpić o swej mocy niemogła, ta gdy ofiarowawszy się do N. MARYI P. kazała zanieść siebie ná krześle do Kościoła Łukiskiego, zaraz po wykonány S. Spowiedzi y Komunij, znacznie *convalluit*, bo sama o swej mocy do domu pieczo zaszła. Ktoż może wyrazić niepojętą Tey Mátki miłosierdzia, klientom swoim świadczoną dobroczynność? która się cieszy, ná ratunek gdy ludzkiey przybywa mizeryi: *Gaudet se dedisse MARIA quod petis, & fecisse quod suspiras.* Ná komprobament tego Cudu, dnia trzeciego przybywszy do Kościoła pomienionego, taż pacjentka już całé uzdrowiona juráment wykonała.

129
Grodzinius de Diva A-rencensi.

Hh

CUD

Dzień u MARYI Łukiskiey żaden nie jest bez świadczoney indygentom łaski; w komput ordynaryinych dni, takowy nie idzie, któregoby z auxyliárnym, dla upadłych ná zdrowiu y życiu, nie przy-
 Idem. była sukkrusem: *Regia nimirum Virgo est MARIA, diem se perdidisse putat, quo vel gratis, vel ipsis nõ beneficiat ingratis.* Jákoż dnia tegoż Roku, y Mieśiąca, z podziwieniem nie małym ludźi, stał się Cud nád jedną imieniem ANNA mającą Rodzicow swoich w Wilnie, którą związaną przywieźli do Kościoła Łukiskiego, nie tylko ná zdrowiu schorzałą, lecz y ná zmysłach; bo náaturalny stráciwszy rozum, wszyftkich kąsała, gniew, y jad niepospolity jak pies fczekając wydawała. Ta że służyła u Dyssydentki Páni

Czer-

Czerniawskiej Obywátelki Wileńskiej ;
 prowadzona do Cerkwi Schizmaty-
 ckiej, dla przeczytania Exorcizmu, gdy
cum eodem z támtąd powróciła *malò*, do
 własnych Rodziców jest odesłana, któ-
 rzy widząc tak ciężko nawiedzoną, do
 P. N. Łukiskiej ją ofiarowali y do Ko-
 ścioła tegoz przywieźli, gdzie za sup-
 plikacyami od wszystkich pod ten czas
 przytomnych odprawującemi się, gdy
 w Litánij o N. Pannie te słowa; *Pocie-
 szycielko utrápionych* powtorzone by-
 ły, doskonały odebrała rozum, á po
 skończonym nábożeństwie, zupełne jak
 ná zmysłach tak y ná cieie otrzymała
 zdrowie. Za co BOGU Wszehmogą-
 cemu y P. N. przy oddaniu *pro voto* ile
 miała ná ręku pierścieni; Cud oczywisty
 z Rodzicami przyśięgła.

Hh 2

CUD

Tegoż Roku, y Mieścia, dnia zaś 9. Jmć Páni Elżbieta Rarogowa ciężką była á prawie śmiertelną złożona chorobą, gdy niskał niemiála pomocy y rátunku, przybyła ná sukurs ustájacey w życiu N. MARYA P. w Łukiskim łáskámi słyńca Obrázie osobliwsza schorzałych medicina MARYA, jáko się sama z tym oświádcza: *Ego sum officina medicinae aegrotantibus, ego fons perennis curationum*, kiedy obłożnie chorujácey, pokazała się we śnie, upominając áżeby się do niey w Łukiskim zostájacey Obrázie udała, co skoro ochoczo uczyniła y ślubem się pomieniony Obraz odwiedzić obowiązała, wraz zupełne zdrowie otrzymała, lecz że dla różnych zabaw, ślubu nie wypełniła, wpadła znowu w recydywę, á tak
zná.

Petrus
Blesens:
ser. 1. in
adventu
Domini.

znając się być winną, uczyniła znowu
stałe *propositū* zadofyć uczynić pierwsze-
mu swemu przedsięwzięciu; po którym
wkrótce zupełnie ozdrowiawszy, przy-
była do Kościoła Łukiskiego *cum gratia-
rū actione* y ten Cud juramentem zeznała.

C U D 85.

Tegoż Roku y Mieścia, dnia zaś 14.
Cierpiąc bol ciężki w prawey nodze, Pá-
ni Regina Kuczyńska, gdy się do Obrá-
zu P. N. Łukiskiego ofiarowała, zdrową
została. Co przy oddánym *votum* P. N.
morzu mistycznemu MARYI, gdzie zbior
y spław łásk wżyskich: *Mare MARIA* B. Alb:
super mis-
sus. c. 53.
in quo omnium gratiarū congregatio. Publice
w Kościele Łukiskim ogłosiła.

C U D 86.

Dnia, tegoż Roku, y Mieścia, Má-
ryan-

ryanna Łapczańska od Smorgoni mil-
 dwie, w ciężkiej zostając chorobie, gdy
 żadnego w tym nieszczęściu mieć niemo-
 gła *subsidium*, do Mátki miłosierdzia, ja-
 ko jedyney w utrápieniu, nieszczęściu u-
 cieczki MARYI Łukiskiej, gdzie się za-
 den w swoich niezawiodł zamyślách:

P. Nie-
 szporko-
 wicz in
 Officina
 Emblem:

*Ante MARIÆ misericordiae oculos, posita
 & præposita calamitas, non vacat à beneficio,*
 skoro tylko ofiarowała się, zaraz znaczny
 miłosierdzia MARYI odebrała skutek,
 bo wkrótce ozdrowiała. Co przy od-
 danym *votum publicè* zeznała.

C U D 87.

Tegoż Roku dnia y Mieścia, Wiele-
 bny X. Theodor Zagiewicz *Ord: Minorũ
 de Observantia*, ciężko chorując na gorą-
 czkę, gdy się do Obrázu P. N. Łukiskiej
 w swym

w swym nieszczęściu udał, prosząc Rodziców swoich, aby *ex voto* sześc par świec na Ołtarz tego cudownego Obrazu Mátki Bożey w Łukiszkach, oddali, po takowym ofiarowaniu zupełną ná zdrowiu uznał konwalescencyą, lecz gdy po takowym uzdrowieniu, pomienionego Jmci X. Zagiewicza Rodzice náuczynione zapomnieli *vetū*, powtornie wpadł w recydywę bez żadney nádzieiy otuchy życia. Widząc tedy znaczną ádmonicę, za niewypełnienie dobrowolnego obowiązku, wraz zadofyć uczynili obligácii syna, jákoż do Kościoła oddawszy zadłużoną obietnicę, za powrotem do domu o doskonałym jego zdrowiu odebrali relacyą. Co wszystko, (P. N. dziękując, jáko osobliwszey prezerwatywie nieuleczonych chorob naszych. *Medicina*

insana-

S. Germ:
orrat: de

Præsent:
B. V. M.

insanabilium vulnerum nostrorum MARIA.)
Sama Jeymé Páni Zagiewiczowa, Mátka
Wielmożnego Jmci X. Zagiewicza, publi-
cè pod jurámentem zeznała.

C U D 88.

Tegoż Roku, y Mieśiąca, dnia zaś 17.
Jmć Pan Leon Podbereski z Powiatu Or-
szańskiego, przybywszy *cum voto* do Ko-
ścioła Łukiskiego zeznał, iż gdy ciężko
przez czas długi chorował, zkąd y mowę
już był stracił; przez Jmci Pána Kázimie-
rza Podbereskiego Wojewodźica Smo-
leńskiego, ná ten czas przytomnego w
swym tak wielkim pároxyzmie ofiarowa-
ny do N. MARYI P. w Łukiskim Obrá-
zie ućieczki zdrowia nášzego: *Refugium*
salutis MARIA sibi devotis & ad se recur-
rentibus, doskonałe odebrał zdrowie. Co
przy-

Bern: de
Bust: ser:
a. de Af-
sumpt: B.
V. M.

przy sięgą y podpisem ręki swey po-
twie rdził. *Leo Podbereski mpp.*

133

C U D 89.

Tegoż Roku, y Mieśiąca, dnia zaś:
20. Jegomć P. Jan z Monowida Gird
wiłł, z Okolicy Janickiey, z Páráfij Oni-
kasztskiey z Dziekánstwa Wilkomirskie-
go pod jurámentem zeznał; iż w Ro-
ku 1685. mając skurezone nogi, tak
że áni z mieysca postąpić niemógł, gdy
się ofiárował do P. MARYI Łukiskiey
wkrótce do zdrowia począł przycho-
dzić, co uznawszy przy wykonaniu in-
tencyi swojey oddał winne dzięki Bogu
Wszehmogącemu y P. Nayś: ofobliwey
Póćiefzyćielee schorzałych MARYI. *Con-*
solatio infirmorum MARIA. Po wyśłucha-
ney tedy Mszy Świętey, w czerstwym
zdrowiu názad do domu powrócił o

S Bern:
Sen: Tho-
mo 1. fol:
6r.

li

swo-

swojej mocy, kule, ná których był wszedł do Kościoła, ná znak Cudu tego zostáwiwszy.

C U D 90.

Tegoż Roku, y Mieśiąca, dnia zaś 19. Jmć Páni Krystyna Januszewiczowa zeznała, iż córka Jeymci ciężko chorując ná gorączkę, gdy już *ultimis laborabat*, ofiarowała ją do N. MARYI P. Łukiskiey, którey osobliwze nasz Wielki Doktor Albert S. ku schorzałym uważając stáranie; że jest doskonałym wszytkich uzdrowieniem; tak probuje: *Scivit MARIA sanare ad immortalitatem; ergo in summo habuit medicinæ cognitionem*, jakoż dokument tego, z uzdrowioney dziećiny patet, bo po takowym ofiarowaniu wkrótce doskonale odebrała zdrowie. Taż sama Jmć Páni Januszewiczowa gdy ciężko ná

koł-

Super
miss. est.
cap: 141.

kołtun chorowała, za udaniem się do
Mátki miłosierdzia, zaraz kołtunu po-
zbyła, á zupełnie ozdrowiała.

C U D 91.

Tegoż Roku, y Mieśiąca, dnia zaś 21.
Jeymć Páni Elzbieta Mączyńska w nie-
znośnym utrąpieniu swoim zostając, bo
w ciężkiew ná nogi chorobie, które
przez lat 4. káncer żywy toczył, á nie
mogąc niskąd mieć rátunku, do Mátki
miłosierdzia ochoczó ná fukkurs wzy-
wającym przybywającej **MARYI**. *Sub-*
ventrix omnium gratiâ suâ MARIA udała
się; ná ty chmiast skutku, prózby swey
doznała, kiedy doskonałe ozdrowiała.
Co z J. W. Jeymością Pánią Stárością
Zmudzką *pro gratiarum actione* przyby-
wszy *publicè* w Kościele Łukiskim zezna-
ła.

D. Anto-
ninus in
Sum : p.
4. tit: 15.
cap: 6.

Tegoż Mieścia, y Roku, dnia 27. Jegomc P. Stefan Juchnowicz z Powiatu Lidzkiego, wespoł z Małżonką swoją, mając Syná ná imie Fránciszka ciężką chorobą uciśnionego (którego jáko sami Rodzice powiadáli ze ná weselnym ákcie Brátá Stryjecznego, oczárowano) gdy go bez mowy y zupełnego rozumu związanego tu do cudámi slynącego Obrázu P. N. Łukiskiey przywieźli, a nieznośną schorzałego Syna zdjęci będąc passyą, dni kilka ná usługze nábożney przy cudownym Mátki N. Łukiskim Obrázie rezydowali; błagając Máještát Boski o rátunek, y poćieszenie, przez przyczynę pełney litości ku nędznym

MARYI Mátki miłosierdzia *Mater misericordiae MARIA, quæ nullum peccatorem,*

Joann:
Thauler,
Ord. Pr:

open

opem illius flagitantem, spernere potest? Aże po wyjściu dni czterech, jeszcze był zdrowy na zdrowiu poprawy nie miał; Káplán dla przeczytania Exorcyzmu, kazał go gwałtem związanego przyprowadzić; który się targał y wrywał. *Tādem* dnia piątego za osobliwą Mátki miłosierdzia intercessyą szczęśliwie przemówił; jeszcze się jednak dnia tego spowiadać niechciał, ale łagodnie prosił aby była odłożona spowiedź aż do dnia siódmego, którego mającemu już mowę, Bóg Wszechmogący y rozum doskonały przywrócił. A tak uznawszy łaskę Boską za przyczyną Panny M. po wykonanej Sakramentalney S. Spowiedzi w czerstwey zdrowia konstytucyi do domu z Rodzicami powrócił.

Tegoż dnia, y Mieścia. Jegomć P. Fránciszek z Gieczan Giecewicz, Akádemik Wileński, *Auditor Theologiæ Speculativæ*, został uczestnikiem miłosierdzia Bożego, przez przyczynę P. N. w Obráźie cudownym swoim ná Łukiszkách, hoynie ná indygencye ludzkie dobrodźieystwy szafującey, gdy się w chorobie swey do niey ofiarował. Co własnym swey ręki charakterem potomnym wiekom pámiątkę zostáwił, gdy takowey łáski wspomozenia nas w chorobie rátujućcey *MARYI Adjutorium nostræ infirmitatis* *MARIA* dokument áttestacyinym skrypsem potwierdził, który się tak zaczyna: *Ja niżej ná podpisie ręki mey mianowány ve-râ fide zeznam, iż Mieścia Augusta 27. dnia, Roku 1687. ofiarowanwszy się do Cudo-*
wne-

Richar: à
 S. Laur:
 de Laud:
 B. V. M.
 lib. 6.

wnego Obrázu P. N. w Kościele Łukiskim, SS. Apostołów FILIPPA y JAKUBA zostającego, gdym o mil kilkanaście od Wilna przez pewnego Káplana kołtun (ná który przez lat kilka chorowałem) zdjął, tedy ni-mem sam przybył do Obrázu pomienionego, poczęła mi twarz puchnąć y choroba się od-zywąć. Ale kiedym przybywszy do Wilna, podług powinności Chrześciańskiej P. N. w tym Obrázie zostającej należyty honor odda-łem, nie tylko ta puchlina zaraz odeszła, ale y teraz przy łasce Boskiej, za przyczyną P. N. w czerstwym y pomysłnym zostaje zdro-wiu; Za co pokornie teyże Mátce miłosier-dzia dziękując, że sam przybyć wkrótce nie mogę, skrypt moy ten atestacyiny posyłam rę-ką moją własną w Roku 1687. Miesiąca Ja-nuarij 27. dnia pisany, w Wilnie. Fránci-szek z Gieczan Gieczewicz, Akadémik Wileń-ski mpp.

CUD

Tegoż Roku, y Mieścia, dnia zaś 28. Jmć Pan Jędrzey Bienkiewicz z pod Li-
dy, będąc w chorobie ciężkiej przez
czas niemały zdesperowany o zdrowiu
y o dalszym życiu, gdy już całe ná
śmierć się dysponował, przyszedł mu ná
myśl, (znać tak sama zdrowia nášzego
Authorka *MARYA Aućtrix salutis MA-
RIA* ordynowała) Obraz łaskáwey *MA-
RYI Łukiſkiej* do którego gdy się ofiaro-
wał wkrótce do zdrowia począł przy-
chodzić, y doskonałe ozdrowiawszy od-
dał *votum* P. N. Cud takowy jurámentem
potwierdzając.

S. Hier:
ferm: de
Assump:
B. V. M
Tom: 9.

Tegoż Roku, dnia y Mieścia. Jeymć
P. Kátáryzna Trzáłkowska z pod Smor-
goń

goń, w wielkiej będąc chorobie przez
 niedziel siedm, y już się bářziej do truny
 niż do życia zbliżając, uczyniła *votum*
 nawiedzić ten Obraz P. N. z którego ja-
 ko z skārbu życia nieśmiertelnego MA-
 RYI. *Thesaurus vitę immortalis MARIA*
 śmiertelni zdrowie y życia nieśmiertel-
 ność odbierają, po ktorey uczynioney
 intencyi, do pierwszego przyszła zdro-
 wia: którego dobrodziejstwa gdy sama
 nād sobą doznała, Syna swego nie przy-
 doskonałym mając rozumie, który je-
 szcze z lat młodych miał zmysł powa-
 ryowany; skoro go ofiárowała do tegoż
 Mātki miłosierdzia Obrązu, podobney
 łaski MARYI Łukiskiey otrzymała sku-
 tek, bo mu wraz doskonały rozum jest
 przywrócony. Ná czym oboje juráment
 wykonawszy, zdrowo do domu powro-
 ćili.

S. Andr:
 Cor: fer:
 in An-
 nunt: B.
 V. M.

K k

CUD

Tegoż Roku, y Mieśiąca, dnia zaś 29. Jegomć P. Woyciech Zaręba z Powiatu Upitskiego, będąc od P. BOGA chorobą kąduczną przez sześć Mieśięcy nawiedzony, która co Mieśiąc go trąpiła; gdy się do Mátki Nayśw: Łukiskiey, w náfzych niedoskonałościach zdrowia, ofobliwfzey przed Bogiem Orátorki *Ora-trix gratiosa pro nostris infirmitatibus apud DEUM MARIA*, ofiárował, wkrótce wolnym z ták ciężkiego pároxizmu zofstał, co pod przyśięgą zeznał, mając przy sobie świádkajmći Pána *Bartłomieja Bartoszewicza*, który się do tego podpisał Cudu.

Tegoż Roku, dnia y Mieśiąca. Wielmożna Jeymć Páni Kátáryzna z Korey-

wow Sulistrowska Podkomorzyna Wendeńska, będąc *in periculo abortūs* gdy się ofiarowała do N. MARYI P. Łukiskiej, od której miłosierdzia y łaski żaden nie jest excypowany *Misericordia MARIÆ* & *gratia communis est omnibus illam invocantibus*, doznała łaski Boskiej za przyczyną P. N. bo z tak wielkiego niebezpieczeństwa, w doskonałym zdrowiu uwolniona została; co przybywszy *cum voto* do Kościoła Łukiskiego pod juramentem zeznała.

Richar: à
S. Laur:
lib: 4.

C U D 98.

Tegoż Roku, Mieścia *Februarij* dnia czwartego, zadane w nápoju czary wypił był, P. Jan Moroz, z którymi razem wszelkiej nabywszy własnego zdrowia y rozumu utraty; udał się w tey ciężkiej chorobie do Exorcyzmu Duchownego

S. Antoinus in
sum: p. 4.
tit: 15. c.
16. quod
est de
trip: grat:
g: n: in B.
V. M.

MARYI, którą słusznie Święty nazywa
Areybiskup Florentski *Exorcista Spiritua-*
lis MARIA, habens cum Exorcistis Daemoni-
um expulsionem, jakoż w tym swoim utrą-
pieniu, doznał łáiki y poćiechy MARYI,
kiedy zdrowie doskonałe otrzymał. Kto-
re dobrodzieystwo uznawszy, *pro gratia-*
rum actione przybył do Kościoła Łuki-
skiego, y Cud takowy *prævio juramēto* ze-
znał. C U D 99.

Tegoż Roku, dnia, y Mieśiąca. Jmć
Pan Jakub Gruzdz z Małżonką swoją, y
Córką, przez czas niemały rozmaitemi
od P. BOGA nawiedzeni byli chorobá-
mi; gdy *votum* uczynili oddać wizytę
P. N. w Cudownym Obrázie Łukiskim,
pierwsze w czerstwości odebráli zdro-
wie; ále że tego przedsięwzięcia, niemal
z niedbálstwa, jako też y dla innych za-
baw

baw nie wykonáli, w cięższą jeszcze, niż pierwey wpadła w chorobę sama Jeymć Páni Gruzdziowa y Córka Jmći, więc się postrzegszy w niedbalstwie, gdy powrotnie, (skutecznie stánowjąc wypełnić obligacyą swoję pierwszą) ofiárowali się w swym utrúpieniu, do Mátki miłosierdzia, Póćieszycielki utrúpiionych **MARYI** *Consolatio fortis eorum MARIA, qui in tribulatione versantur, nátychmiast odmianę choroby, w pomyslnie sobie zdrowie uczuli, y to wszystko sami personaliter przybywszy dzięki BOGU Wszechmogácemu y P. N. oddajác, pod sumnieniem zeznali.*

S Josph:
Hym: in
suo Ma-
riali.

C U D 100.

Tegoż roku y miesiąca, dnia zaś 5. Pan Gabryel Adamkowiez z Rostaw, ná jezierce ryby łowjąc przeląkł się; z które-

S. Ansel:
in med:
B. V. M.

go przezstráchu, ták mowę był utrącił, że
zgoła nie niemógł mowić. Gdy w tákow-
wym nieszczęściu Rády sobie dáć nie
mógł, do rády naszey we wfszystkich po-
trzebách udał się MARYI. *Consilium nostrū*
in necessitatibus nostris MARIA; á doznał
zaraz skutku miłosierdzia Jey, kiedy do-
skonąłą odebrał mowę. Za co głośnie
dzięki oddając BOGU Wfszechmogące-
mu, Cud tákowy jurámentem potwier-
dził, przy Osobie niżey wyrażoney. *Eli-*
as Szeputowicz Domesticus Illustrissimi ac Re-
verendissimi Domini Dni Benedicti Zuchorski,
Episcopi Mallensis, Suffraganei Samogitiæ.

C U D IOI.

Tegoż Roku, y Mieścia, dnia zaś 7.
Od niemałego czasu nie niemogąc wła-
dąć ręką Jmć Páni Helena Trzeciakowa,
cię-

ćięzko álbowiem ná nią chorowała ; á
 gdy nizkąd pomocy y rátunku niemiála ;
 y od Medykow już opuszczona była , za
 porádą Xiędza Syna swego którego mia-
 ła w Zakonie Náfzym Káznodźcieyfskim ,
 ofiárowála się do Mátki miłóšierdzia ,
 w Łukiskim Obrázie. Wszakże ta auxyli-
 arna upadłym, ná fukkurs prawica, nie
 umknęła ręki *MARYA Manus Dñi MA-*
RIA quæ nõ abbreviata est ad subveniendum
nobis, doznała bowiem łáski w swey po-
 trzebie ućiekájąca się do *MARYI* indygen-
 tka, kiedy zdrową ná rękę została. Co
 przybywszy *in vim gratitudinis publicè* ze-
 znała.

Bern: de
 Buff: fer:
 4. de No-
 minat: B.
 V. M.

C U D 102.

Tegoż Roku y Miešiąca, dnia zász 14.
 Jmé Pan Strumiło, ćięzko chorującą ma-
 jąc swą Mátkę ná kolkę, gdy już *despera-*
te

ta była *salutis*, ofiarował ją do Obrázu P.
 N. Łukiskiey ; skárbu życia niezwiédle-
 go *MARYI Thesaurus vitæ immarcescibilis*
MARIA: y ná tychmiast zdrową zostá-
 ła. Którą łaskę wyżej miánowany Jmć
 Pan Strumiło przybywszy do Kościoła
 Łukiskiego pod sumnieniem zeznał, y
 dla lepszey wiary ręką swą podpisał.
Alexander Strumiło mpp.

S. Proclg
 orat: de
 Laud: B.
 V. M.

C U D 103.

W tymże Roku, y Mieśiącu, dnia zász
 16. Przez Niedziel 18. ciężką będąc zło-
 żona chorobą Sławetna Páni Łucya Bar-
 tłomiejowa Mikuczewska z Kowna, gdy
 nizekąd w tey obłożney chorobie niemia-
 ła sublewacyi, do Mátki miłosierdzia u-
 padłych podźwignienia *MARYI: Erectio la-*
psorū MARI Agdy się ofiarowała, znaczna
 moc

S. Joseph:
 hymn: in
 suo Ma-
 riall.

141
moc y siłę zdrowia uczuła; y wkrótkim
cząście doskonałe ozdrowiawszy, *cũ voto*
do Kościoła Łukiskiego przybyła, Cud
takowy *publicè* wyznawając.

C U D 104.

Tegoż Roku y Mieścia, dnia zaś 23.
Ciężką przez trzy dni będąc złożona
chorobą W. Jmć Pánná Theodóra Woł-
łowiczowna Stárościanka; gdy już *in ul-*
tima do śmierci *dispositione* była, załośni
Rodzice do Obrázu ją Pánný Nays: Łu-
kiskiego ofiarowali, y wkrótce znaczną
zdrowia uczuła melioracyą. Jákoż, do-
skonale ozdrowiawszy *pro gratiarum actio-*
ne do Kościoła Łukiskiego przybyła z
J. Wielm: Jeymcią Pánną Kátárczyną Le-
szczyńską Podczaszanką Koronną, Cud
takowy *publicè* wyznawając, y ofobliw-
L1 szey

szey Panny N. Łukiskiej przypisując to
 łasce, która gdy uniwersalny Świat z nie-
 uleczoney wyzwoliła choroby, łatwo
 niedoskonłość zdrowia naszego w do-
 skonale zamienia zdrowie: *Quidni vince-
 ret morbum, quæ in originis noxa triumphum
 egit sola cum Christo.*

P. Nie
 szpoko
 wiez in
 Embl:
 Marianis.

C U D 105.

Tegoż Roku y Mieścia, dnia zaś 24.
 Jmć Panią Bábbarę Opátowiską z Powiá-
 tu Lidzkiego, w ciężkiej chorobie zo-
 stájącą, y już całę do truny zbliżającą się,
 gdy niškąd sposobu y rátunku dla po-
 práwy jey zdrowia przyjaćiele wynáleść
 niemogli; do Mátki N. w Cudownym
 ná Łukiszkach Obrázie schorzałą, y ná
 poły umárłą ofiarowali, jáko do począt-
 ku życia naszego *Inchoatrix vitæ universæ*

S Joan:
 Danaf.:

MA-

MARIA mortalium generi. A nátychmiasft do pierwfzey zdrowia przyfzła czerftwoſci, y wkrótce ozdrowiawfzy, tákowy Cud pod fumnieniem zeznała.

orat: de
aff: five
dorm: B.
V. M.

C U D 106.

Tegoż Roku, y Mieſiáca, dnia zaś 26. Jeymc Páni Zofia Kudrewiczowa z Potuknia, ciężką będąc łámania koſci uciſniona chorobą, przez trzy Niedziele; gdy ſię z ufnoſcią po ſkuteczne lekarſtwo, do ſłynącego łáskámi hoynemi Obrázu N. P. Łukiſkiey udała; tegoż momentu, łáski źrzodła pełnego pomocy *MARYI: Fons plenus auxilij MARIA*, doznała; bo znaczne ná zdrowiu uczuła polepszenie. A wkrótce cále zdrową zoſtáwſzy, *cum voto* do Koſciola Łukiſkiego przybyła, Cud tákowy jurámentem potwierdzając.

D Bona-
vent: in
Laud: B.
V. M.

Tegoż dnia, Roku, y Mieściaça Wielmożny w BOGU Przewielebny Jegomć Xiądz Alexander Zwierz, Kánonik Płocki, zeznał, iż ciężko chorując gdy już bliższym czuł się śmierci, niż życia; ofiarował się do Obrázu P. N. Łukiskiego, o przywrocenie niemal stráconego zdrowia prosząc; jákoż ta Mátka miłosierdzia chorych y utrápionych poćiecha *Infirmorum solatium MARIA* wysłuchała indigenta modlitwę, bo zdrowie doskonałe przywróciła; który *pro gratiarum actione* gdy sam przybyć *cum voto* do Kościoła Łukiskiego niemógł; prosił Mátki swey Jmći Páni Zwierzowey Podczáfzney Wojewodztwa Brzeskiego, áby oddała honor y wizytę Mátce Nays: y tákowy Cud *in librum miraculorum* ingrossowała.

S. Ephr:
orat. ad
B. V. M.

wała. Która się ochoczo podjąwszy tę świętą wypełnić intencją, że za zabawami różnymi zaniedbała; w ciężką także wpadła chorobę, widząc tedy że BOG znacznie skárał za niewypełnienie uczynionego *votum*, stała uczyniła przedsięwzięcie, wykonać obietnicę, jakoż wkrótce ozdrowiawszy, przybyła do Łukiszek, Cud takowy *publicè* wyznała przysięgą y podpisem ręki potwierdzając. Przy bytności podpisaney także Osoby.
Fr: Joannes Pollerecki, Ord: Erem: S. Aug: Supprior Vilnae mpp.

C U D 108.

P. Kázimierz Łyczkowski z pod Rákowa w tymże Roku, Mieśiąca Mάρca 19. dnia, zeznał, że nieznośnym był złożony pároxyzmem, (dla którego y mowę

strącił, mało co mogąc mowić, przez Niedziel ośmnaście,) ale gdy udał się do Matki miłosierdzia w Łukiskim Obrzązku lekarstwa najsukuteczniejszego świata *Medicina mundi in maligno positi MARIA*, wkrótce ozdrowiał. Za co przybywszy do Kościoła, BOGU y P. N. dzięki oddając, Cud takowy zeznał.

B. Alb:
Magn: in
Psalm: B.
V. M.

C U D 109.

Tegoż Roku, y Mieściąc, dnia zaś 26. Sławetny Pan Staniław Gilda Obywatel Kowieński, ciężko chorował, bo przez siedm tygodni o swej mocy, ruszyć się, ani też ręki do ust podnieść sam o swej mocy mógł; ledwo co zmyśłu y mowy mając. Przyjaciele tedy jego widząc go być śmiertelnym, ofiarowali do Obrązu P. N. Łukiskiego, jedyney poćiechy

chy chorujących *MARYI, egrotantium* D. Ephr:
exultatio MARIA. Jakoż nátychmiał po in ferm:
tákovym ofiarowaniu przyszedł do sie de Lad:
bie, y gdy mu oznaymiono że jest ofia B. V. M.
rowany do Obrázu P. N. Łukiskiego,
czyniąc dosyc tey obligácyi y dziękując
za ták wielkie dobrodzieystwa *BOGU*
Wfzechmogácemu y P. N. że swą przy-
czyną, która jest przyczyną zdrowia ná-
szego *causa salutis MARIA* z ták ciężkicy Idem.
go podźwignęła niedoli, w dzień Zwiá-
stowania P. N. przybył, y Cud tákowy
pod przysięgą zeznał.

C U D II O.

Tegoż Roku, Mieścia Maja dnia
7. Pan Páweł Dźidzik, náwiedzony bę-
dąc káducznią chorobą; która go nocy
jedney siedm razy rzucała, pároxyzmu
tego,

tego, że żadne Doktorskie niemogły ule-
 czyć recepta, załująca przyjaćciela swego
 Małzonka, udąła się po rátunek skute-
 czny do cudowney P. Nays: w Obrázie
 Łukiskim, łáskámi hoynie szafują-
 cej, y tam ofiárowała chorego; áz zaraz
 chory nad sobą miłóśierdzia Boskiego
 doznał, gdy zdrowy y wolny od cięż-
 szkiej choroby został, przez przyczynę
 P. N. przez którą wszelkie od BOGA
 mamy w swych indygencyach Dobro-
 dzieystwa *Nemo donū ullum est cōsecutus, ni-
 si per Te dilecta DEOMARIA.* Za co po-
 korne dzięki BOGU Wszehmogącemu
 P. N. oddając wyż pomieniona sama Pá-
 ni Dźidźikowa, ten Cud sumnieniem ze-
 znała.

S. Bern:
 fer: de
 Assumpt:

C U D III.
 Tegoż Roku Mieśiąca Junij 4. dnia.
 Ciężko

Cięzko przez czas długi chorując na kołtun, Jmć Páni Kátarzyna Łodźiáci-na uczyniła *votum* do cudownego Obrázu P. N. w Łukifzkách łáskámi szafujácej; jákoż pozbyła tey dolegliwości, gdy zdięto kołtun. Jednak o zdrowiu swoim jeszcze zaraz nieopowiadała (po wątpiwając jeżeliby doskonale uzdrowiona była) ále gdy się obáciiła iż zupełnie jest zdrową za przyczyną Mátki N.życia stáłego Chrześciáńskiego sviáta *MARYI Salus firma omnium Christianorum* Justin: de Casto Conc: 9. *MARIA*, zaraz do Łukifzek póspieszyla, dzięki BOGU y P. *MARYI* oddájac, gdzie przybywszy to wszystko pod sumnieniem zeznała.

C U D II2.

Tegoż Roku, y Mieściáca, dnia zaś 8.

M m

Páni

Adalber:
Tylkow-
ski in
Proph: fi-
deli.

Pani Tereſſa Piotrowſka przybywſzy tu do Łukifzek, opowiedziała łaskę y Cud P. N., którey miłości y przyſługi żaden ludzki rozum pojąć niemoże; *Charitatem MARIÆ, qua hominum genus inceſſanter protegit & fovet, mentis intelligentia non comprehendit.* A to tákowym ſpoſobem, pomienionej Jeymci Małzonek Pan Michał Piotrowſki w Płokſciach Adminiſtrátorem będąc, ná lewą nogę ták bárzo był zachorował, że przez Niedziel trzy ná kulách chodźić muſiał; w tym ciężkim ſwym utrąpieniu, ofiarowała go do Obrázu P. N. Łukiſkiego, jákoż ta Mátká miłośierdzia, gorliwą przyjąwſzy modlitwę, ſchorzałemu indygentowi zdrowie przywróciła. Co przybywſzy *cum voto* pod jurámentem zeznała.

Tegoż Roku, y Mieścia, dnia zaś 15. Przez czas niemący ciężko chorując Páni Krystyna Łukaszewiczowa, á niemożąc nizekąd mieć pomocy y sposobu do ozdrowienia, uciekła się o pomoc y rá-
 tunek do Mátki miłosierdzia: jáko do tey która wszystkim uciekającym się do siebie łono miłosierdzia otwiera. *MARIA omnibus sinum misericordiae aperit, ut de plenitudine ejus, accipiant universi.* Jákoż szafującey zupełną łaską MARYI P. zupełnością zdrowia udárowana została. Co do Protokułu Cudow zapisano.

S. Bern:
 serm: de
 Nat: B.
 V. M.

C U D 114.

Tegoż Roku, Mieścia *Julij* dnia 9. Jmć Pan Kázimierz Władysław z Woy-
 now Woyna, z Powiatu Bráńskiego, bę-
 dąc

dając nawiedzony od P. BOGA ciężkim
 paroxyzmem łamania kości, tągania zo-
 łądka y innych defektow, lubo przez
 pułtora roka był ná kurácii Medykow,
 zadnego jednak skutku zdrowia nie o-
 trzymał, więc opuściwszy Doktorskie re-
 cepta, po lekarstwo do MARYI Łukiskiej,
 którą BOG schorzałemu światu dał za
 osobliwą prezerwatywę *Medicina MA-*
RIA à DEO hominibus ædificata, z ufno-
 ścią udał się, a tak zupełnie wkrótce otrzy-
 mał zdrowie. Za co dziękując BOGU
 Wszehmogącemu, y P. N. gdy przybył
 do Łukiszek to publicè zeznał.

Idiota de
 B V M.
 p 3. de
 sōtempl.

C U D II5.

Tegoż Roku, Mieścia, y dnia, Bę-
 dąc chorym ná nogę Jegomé Pan Jakub
 Grzybowski, z Wojewodztwa Sando-
 mir-

mirskiego, ták ze kość była wylazła; gdy się udał do łaski Mátki N. w cudownym Obrázie Łukiskim, zdrowiem hoynie dla schorzałych szafującey, (bo cóz jest MA-
RYA jeżeli nie zdrowie nam od BOGA dane ? *Salus indeficiens nobis proposita MA-
RIA,*) nátychmiast zdrowie otrzymał. Co przybywszy *pro gratiarum actione* do Kościoła Łukiskiego, jurámentem potwierdził.

Euthy-
mius in
ador: Ve-
ner:Zon
S. DEI.
Par:

C U D 116.

Tegoż Roku, y Mieśiąca, dnia zaś 31
Jegomé P. Jozafat Jan Nowicki z Woje-
wodztwa Brzeskiego, ciężkim od P.Bo
GA, gdy był głowy boleniem nąwiedzo-
ny, ták ze zupełnego przez Niedziel dwie
rozumu niemiał; sąsiedzi y przyjaciele
bliscy widząc go ták ciężko uciśnionego,
jako nad bliźnim zdjęci kompassyą, rádzi-

M m 3

li mu

li mu áby się po rátunek do Mátki miłosierdzia w cudownym ná Łukiszkach Obrázie zostájacey, z ufnością udał jáko do zdrowia nášzego **MARYI**, przez którą świat cały odbiera zdrowie *Salus nostra MARIA, quia omnium salus per ipsam facta est.* Uczynił to, z ochotą ná perswazyą onych; ofiarował się, á tak wkrótce do zdrowia przyszedł; Co przybywszy z wypełnieniem przedsięwziętego *votum* za otrzymane dobrodzieystwo **BOGU** Wszchemogącemu y **P. Nays:** dziękując, pod jurámentem zeznał.

Ri char: á
S. Laur:
expos: in
canti:
Canticor:
cap: 26.

C U D 117.

Tegoż roku, miesiąca Augusta 3. dnia. Z Páráfij Dziewiałtowskiey Jmć Páni Jadwiga Gintowtowa, w różnych dolegliwościach y niezleczonych pároxyzmach
przez

przez lat kilka zostając, za przyczyną P. N. która jest przyczyną zdrowia. *Causa salutis mortalium; * Et bonorum omnium* **MARIA**, gdy się do Łukiskiego Obrązu ofiarowała; doskonale ozdrowiała, y takowy Cud Mátki Najswiętszey *prævio juramento* zeznała.

S. Joane
Damałc;
in orat:
1. de Af-
sump. B.
V. M, *
Idem in
Paracł:
B. V. M.

C U D 118.

Tegoż Roku, y Mieśiąca, dnia zaś 9. Jegomć Pan Konstanty Gabzewicz, z Xięstwa Zmuydzkiego, Podczászy Wiłkomirski, *præsens* w Łukiszkach *comparendo* zeznał pod juramentem, doznana nad sobą ofobliwą łáfkę P. N. w Obrázie cudownym Łukiskim zostájacey, takowym sposobem; iż będąc nie zwyczajnym boleni rąk y nóg dotkniony tak ciężko, że przez Niedziel trzy łózkem bawić

wić się musiał, gdy się ofiarował do tey-
że P. N. Łukiskiego Obrázu, podała u-
padłemu ná ręce y nogi Auxyliárną prá-
wicę, do podźwignienia; ta Ręka Boska
MRYA, która wybráných swoich wspie-
ra y umacnia: *Manus DEI MARIA, per
quam DEUS electo suo succurrit*, bo wkrót-
ce po tákowym ofiarowaniu się ozdrowi-
ał. Co szczegulney dobroći Mátki
miłosierdzia przypisując, *votum* swoje
oddał z pokornym dzięki czynieniem.

Bern: de
Bust: ser:
de No-
minat: B.
V. M.

C U D 119.

Tegoż Roku, Mieśiáca Septembra 28.
dnia. Wielmożna Jmć Páni Tereffa Hra-
bina Tárnowska, przez Niedziel piętna-
ście ciężko chorując ná gorączkę, po-
społu z synem swoim; uciekła się z nie-
odmienną intencją do Obrázu P. Nays:
Łuki-

Łukiskiego cudami słynącego,, po ratu-
 nek ; jákoż znaczną w meliorácii zdro-
 wia uczuła poćiechę,bo w krotce ozdrow-
 wiała ; za co obiecując z dziek czynie-
 niem sama przybyć, przez list wprzody
 pod datą 5. Septembra w tymże Roku z
 Koźiangrodu, przy oddaniu drogiemi
 kámiieniami fadzzonego pierścienia ná O-
 braz tenże Pánny N. świádectwo przy-
 słała, sama zaś potym ná dniu wyż mia-
 nowanym 28. Septembra personalnie *com-*
paruit, pod przysięgą wyznawając, że za
 przyczyną P. N. (która jest życia násze-
 go przyczyną *Causa vera omnibus vitæ &*
cujusvis alterius boni MARIA) zdrowie
 wespoł z ofiárowanym przez siebie Sy-
 nem otrzymała.

Isidorus
 Thesaurus:
 orat: de
 B. V. M.
 in Feste
 Assumpt:

C U D 122.

Tegoż Roku, y Mieśiąca, dnia zaś 29.

N n

Sep-

Septembra. Jerzy Krywanos z Dobrowlan, o mil 20. od Wilna, poddány Jmći Pána Unichowskiego, mając ná ramieniu lewym wrzod dziwney (jako sam mowił ze był jak czapka) wielkości, bol nieznośny cierpiał; gdy się po lekárstwo do Mátki miłosierdzia w Łukiskim Obrázie ofiarował, jako do lekárstwa osobliwego w rzeczach utrápionych *Medicina, singularis in reb9 afflictis* **MARIA**, doznał skutku y láski **MARYI**, bo wkrótce wrzod się rozpukł, bez żadney boleści. Więc przyšzedzfy do zdrowia, przybył do Łukiszek, y doznana láskę jurámentem potwierdził.

Joann:
Thurre-
rem: O.
Præd. in
Proæm:
traft: de
Conc:
B. V. M.

C U D 123.

Tegoż Roku, Mieśiąca Oktobra dnia 10. Jegomć Pan Jerzy Kulesza z Powiatu Oszmiańskiego, nieznośnym będąc przez

Nie-

Niedziel kilka złożony pároxyzmem, gdy już od Medyków był opuszczony ziemskich, do Niebieskiego Medyka u-
 dał się *MARYI Medicus illustris, atq; omnino Caelestis MARIA, cum voto* oddać honor
 y wizytę P. N. w Łukiskim Obrázie. A
 po takowym ofiarowaniu się, zdrowy
 został. Co przybywszy *publicè* zeznał.

Isidorus
 Thefal:
 in orat;
 de Nat:
 B. V. M.

C U D 124.

Tegoż Roku, y Mieśiąca, dnia zaś 14.
 Jeymć Páni Joanna Rukiewiczowna Ty-
 mińska Skárbnikowa Grodzieńska, cier-
 pjąc przez czas niemały ciężar nádętości
 w żywoćie swoim, mniemała iżby brze-
 mienną była, y w czasie spodziewała się
 porodzenia, lecz gdy nie raz nie drugi
 w tym oszukána była, ciężar jednak nie
 ustawał, zkąd niesposobność zdrowia y

niezwyczajna tęsknota z bolem ustáwicznie ją trápiała, ofiarowała się do Obrázu P. N. Łukiskiego, lekárstwa niedosko-
 náłości wszelkiej *MARYI. Medicina ma-*
lorum omnium MARIA, y gdy *cum voto*
 jachała, mieysce łásk pełne przy Łuki-
 skim Obrazie náwiedzić, znaczne w sobie
 przy tey podroży uczuła ulżenie. Gdzie
 przybywszy, Cud tákowy w doskoná-
 łym już zdrowiu zeznała.

Baldvino,
 L. St. in
 in Colle-
 Stanco. e-
 xempl. &
 mirac. 6. 3.

C U D 125.

Tegoż Roku, y Mieśiąca, dnia zaś 17.
 Wielmożny Jmć P. Krzysztof Chrapo-
 wicki, Wojewodzie Witebski, będąc ciężką áffekcyą w szyi uciśniony, kości tak-
 że nieznośne ćierpiąc łámanie, poważył
 sobie nád inne lekárstwa protekcyą P.
 N., która jako uzdrowienie chorych

MA.

MARYA wszystkich w tey doskonałości przewyższa Doktorow: *Sanatrix hominum secundum animã & corpus MARIA*, B. Albert: M. sup: missus est. cap: 151. *superans omnes in gratia sanitatum*, gdy się w tych niedyspozycyach zdrowia do Jey cudownego w Łukiszkach Obrázu udał, do pierwszego zdrowia przyszedł czerstwości. Co przybywszy, pod summieniem zeznał.

C U D 126.

Tegoż Roku, dnia y Mieścia. Jmć Pan Jan Michał z Chrzanowa Chrzanowski Regent z Wojewodztwa Wileńskiego, ciężką, bo obłożną będąc złożony chorobą, w którey przez pięć tygodni z łoszka wstać niemógł, gdy żadne lekarstwa y Doktorowie, niepomogli; uciekł się do MARYI Panny w cudownym

ná Łukiszkach Obrázie, ná tychmiałt
 znaczną uczuł zdrowia meliorácyą, y
 szedł do Kościoła SS. Apostołów FL-
 LIPPA y JAKUBA ná Łukiszki wypeł-
 niając *votū*, gdzie oddawszy dzięki BO-
 GU Wszzechmogącemu y Mátce Nayśw:
 osobliwszey pomocy klientow swoich
 ućiekájących się do niey *Auxilium MA-*
RIA in opportunitate servis suis, w dosko-
 nałym powrócił do domu zdrowiu. Co
 jurámentem potwierdził.

Adam de
 Perf: in
 Mariali
 fragm: a.

C U D 127.

Tegoż Roku, Mieśiąca, y dnia. Jmć
 Pan Piotr Korfak z Wojewodztwa Połoc-
 ckiego zeznał: iż ciężko ná kołtun przez
 lat pułpięta chorował; zkąd nie tylko
 nieznośne głowy miał bolenie, ále y
 wfzystek cále był schorzały ná ćiele. W
 tym

tym ciężkim pároxyzmie, gdy się do
 Mátki miłóšierdzia skárbu zdrowia ná-
 szego **MARYI**; *Thesaurus magnus salutis*
in ipsis Sanctorum penetralibus depositus MA-
RIA, udał; doskonale ozdrowiał, bo za
 przybyciem do Kościoła Łukiskiego,
 skoro z głowy zdjął Káptan kołtun, za-
 raz bol ustąpił, y zupełne otrzymał zdro-
 wie. Co w tymże Kościele pod jurámen-
 tem zeznał.

S. Andr:
 Cret: de
 Nat: B.
 V. M.
 orat: 1^a

C U D 128.

Tegoż Roku, y Miešiąca, dnia zaś 18.
W BOGU Wielebny Jmé Xiądz Antoni
 Bykowski Świętey Theologij *Lector Ord:*
Minorum de Observantia, doznaney, N.
MARYI P. skárbu zdrowia y życia nášze-
 go *Thesaurus vite nostrae, eò quod luminis*
largitorem, & auctorem vite, peperit MA-
RIA, nád sobą miłóšierdzia y láski, átte-

S. Andr:
 Cret:
 Can: de
 Nat: B.
 V. M.

stácyi-

stacyinym skryptem dał dokument, który się tak zaczyna: *Ego Fr: Antonius Bykowski S. Th: L. Ordinis Minorum de Observantia, sub juramento profiteor, quod in tantis doloribus, capitis constitutus fuerim, ut me omnino moriturum speraverim, ideo & generaliter confessus sum. Postquam verò me obtuli Beatissimæ Virgini MARIÆ in Ecclesia SS. PHILIPPI & JACOBI Apostolorū Łukiscensi, miraculis claræ, protinus eodem momento, recessit totalissimè præfatus dolor. Quare, rogo ut hoc miraculum notetur, factum hoc Anno Dñi 1688. die 18. 8bris.*

C U D 129.

Tegoż Roku, dnia, y Mieścia. W. Jegomć Pan Kázimierz Polewicz, Pifarz Grodzki Powiatu Lidzkiego, w liście pisząc do Jmći Xiędza Syna swego in Societa-

cietate *JESU* zostającego wyráził, iż ciężko chorując, gdy się ofiarował do N. *MARYI* Panny Medika niepospolitego, bo Niebieskiego: *Medicus illustris, atq̃*

Isidorus
Theſſal:
orat: de
Nat: B.
V. M.

omnino Caelestis MARIA, doskonałe otrzymał zdrowie. Którego listu Tenor táki: *Ja z táski Bożey, za przyczyną Panny Najswiętszey Łukiskiey, do którey gdym się ofiarował, znaczną w moich álteracyách uznałem zdrowia melioracyą, za co BOGU Wszchemogącemu y Pannie Najswiętszey dziękuję. Który list Jegomć Xiądz Polewicz Syn Wielmożnego Jegomći P. Piſarza przy oddányim votum prezentował, y prosił áby był Cud tákowy in *Librum miraculorum* ingrossowany.*

STRUMIEN V.

Fontanny Mistycznej.

Rozlicznych Łask potokami

PŁYNAĆ Y.

STrápiionych ciężkim prágnieniem Izráelitow wzywał niegdyś Izáiasz do wod ochładzających y zimnych

Isaia 55.

strumieni omnes sitientes venite ad aquas.

Morze łaski niezgruntowane, **MARYA**

S. Joan: Damasc:

Mare impermeabile atq̄ dulcissimum, w misty-

in mane- Græc: die

czney zawarte fontanie, wszelką nędzą

27 Janu arij.

strápionym do siebie przystęp gotuje,

Eccl: 24 v. 26.

gdy sama ich wokuje. *Transite ad me omnes,*

qui concupiscitis me & à generationibus meis

adimplemini. Wzywa wszystkich, bo wszy-

stkim jest w niey wszystko; wszystkim,

wszystkim się stáje, gdy znaydują w niey

wizy

wszyscy to, czego wszyscy żądają; każdy w niej tego tylko nie znalazł, czego nie pragnął. Świadcami tego niech będą Miodopłynny Doktor, y nasz Florentski Infułat Antonin Święty, którzy w MARYI, wszystkim wszystko znaydują, gdy ją *Omnia omnibus* tytułują. Y słusznie: jeżeli bowiem nikt się nie skryje od słoneczney irradyacyi: *Nec est qui se abscondat à calore ejus*, wszak MARYA *electa ut Sol*. Jeżeli drzewo u Daniela *Danielis* 4to. wszystkiemu żyjącemu stworzeniu wszystkim było; któremu przeto przypisał Neoteryk *sufficit omnibus una*, wszak drzewo to nie kogo innego, podług zdania Idioty, tylko MARYĄ figurowało. Jeżeli Doktor narodow, mógł się z tym zaszczycić *Cor: 9.* ze wszystkim był wszystko, co w nim kompassya y nąd ludzką nędzą za

S. Berni
super fi-
gnū ma-
gni.

Summa
p. 4. tit.
15. c. 26.

Psal: 18.

Cant: 16.

P. Ambr:
Nieszpor-
kowicz in
Offic:
Embl: n.

1141.
Idiota de
B. V. M.
p. 14.
cōtempl:
149.

świadcstwem Augustyna S. sprawowała

*Ep: 9. kom mizeracya: * *Compatiedo & commiseratis affectu omnibus omnia factus est Paulus.*

wszak nie równie dostojnieyza Mátka Chrystusowa, niz Chrystus ow Apostoł, wszak więkzey mocy Páni, niz sluga; á

S. Dionisi
9 Carth:
de prac:
M lib: 1.
art: 3tio.

MARYA Domina Apostolorum, wszak Maćierzyńskie **MARYI** wnetzności w miłosierdziu niewyśławione. Upátrzył z Pol-

skiego Claromontu osobliwszy **MARYI** dewot w **MARYI** wszystko, gdy się z tym w klar odezwał, że nie tylko ziemi ále y

Niebu **MARYA** stała się wszytkim: *Angeli*

Pr: Am
brof: Nic
szpoiko
wicz, in
Offic:
Emblem:
N. 1144.

liberè fructu gloriae MARIÆ in Cælo pascuntur, justi in terra gratiam carpūt, ultro cadetem peccatores colligunt: omnes satiantur, & MA-

RIAM omnia omnibus factam profitentur. Upátruje też samą prawdę w przezroczystym nád kryształ, w klárowniey-

szym

fzym nád południowe słońce, bo ná do-
dokument reálności cudow światłością
nie raz otoczoney mistyczney Fontanny
Łukiskiey strumieniu, świat cały Pále-
moński, który ztąd łask rozmaitych po-
dług swey indygencyi nie skapą odbiera
áffluencyą, bo ta niewyczerpana w swych
potokách Fontanna. *Largitur differentias*
potuum secundum differentias potatorum. O
czym następujące Cudow dość jasnie
świadczą Miscellanea.

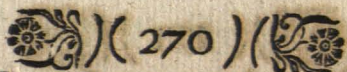
Ríchar: à
S. Laur:
libr. 12. de
Laud: B.
V. M.

C U D I.

Roku Páńskiego 1684. Mieśiąca Sep-
tembra 27. dnia. Jegomość Pan Jakub
Floryanowicz ze Zmuydzi, będąc opę-
tany przez lat pięć; dowiedziawfzy
się o tym Obrázie P. N. Łukiskim, gdzie
rózni w różnych udając się defektách,

pomyślny w swych indygencyach proźb odbierają skutek, sam też w tak ciężkim będąc nieszczęściu, ofiarował się do Mątki miłosierdzia; Niebu y ziemi, miłey, samym tylko podziemnym Xiążętom ciemności straszney **MARYI Łukiiskiey**, ná ktorych stárćie y zgubę, jáko oboz uszykowany przed wieki od **BOGA** ordynowana. *Acies Castrorum MARI A, que vexillis virtutum corruscantibus, terribilis demonibus apparuit*, jakoż y w Cudownym tym Obrázie pokazała się być straszna, kiedy za przybyciem do Kościoła pomienionego **SS. Apostołów FILIPPA y JAKUBA**, przy odmykaniu tego Obrázu, niemogąc zli Duchowie tak ciężkiey dla siebie wspaniałego Obrázu **P. N. Łukiiskiey** znieść twarzy, zdrowo onego zostawując ustąpić musieli, á ná znak wyścia

Adam: de
Perf: in
Mar: frag:
1.



ścia swego bryłę krwie ják naywiększe
 jábłko, zutrąpionego przed Obraz Pán-
 ny Nayśw: wyrzucili. Swiádkámi tego
 byli wżyscy w tym Kościele przytomni
 pod ten czas, á osobliwie Zakonnicy tá-
 meczni, którzy *præsentes* byli *Testes*. Sam
 oraz pomieniony Pan Jakub Floryáno-
 wicz uznaną łáskę y Cud táki, z róžnych
 mieysc Swiętych powróciwszy, do któ-
 rych się był ofiarował, wyznał, mając
 świadka Pána Márcina Gotowta.

C U D 2.

Wszystko wżyskim jest násza MA-
 RYA hoynie łáskámi w cudownym sza-
 fująca Obrázie Łukiskim, bo niemasz
 pod słońcem tego, któryby się od Jey
 miłości schronił upáłu; *Omnia omnibus fa-*

Richard:
 à S. Laur:
 de Laud:

cta MARIA, ut in quantum in se est, luci-
faciat

B. V. M.
lib: 2.

*faciat universos, cum non sit, qui se abscondat à calore Charitatis ejus, jakoż we wszystkich swych indygencyách doznał łaski MARYI Wielmożny Jegomć P. Gábriel Rudomina Káosztellanic Nowogrodzki, gdy w Roku 1685. Mieśiąca Septembra 5. dnia, z wyrażeniem swey ręki własney dał áttestácyą: że w káżdych pássyách, dolegliwościách, gdy się do Mátki miłosierdzia po ráturek udał, wszelką zawsze łatwość za przyczyną teyże P. N. miał. *In vim* tedy *gratitudinis*, sam personalnie *cum voto* przybywszy do Kościoła Łukiskiego, toż samo *publicè* zeznał.*

C U D 3.

Osobliwszey to tylko Prowidencyi Boskiej experiment, ludzkie wiedzieć y liczyć momenta, z których co za ewenta dosko-

doskonale zgádywáć: *Solius Divinae Providentiae est hominis numerare gressus, nemo enim scit, quod crastinum vehat mane, serus q̄ vesper*, jako to wyrażił w Roku 1686. Mie-
 śiąca *Februarij* 7. dnia, przybywszy do Łukiszek, gdy zeznał Jegomć P. Wale-
 ryan Wirzbiński z Powiatu Ofzmiáńskiego, ten mając ná zdrowie swoję czuwają-
 cych nieprzyjaćioł, gdy rázu jednego nie
 spodzianie najachawszy ná Dwor zabić
 go chćieli, widząc pomieniony Jmć
 Pan Wirzbiński śmierć widomą przed o-
 czyma; á oraz gdy już był otoczony w
 jednym budynku, w którym skryć się
 y schronić ręki nieprzyjaćielskiey nie
 mógł; udał się po rátunek do Obrázu P.
 N. Łukińskiego. Jákoż nie zaniedbała ta
 Mátka miłosierdzia ná sukurs przybyć,
 która nieprzyjaćielskie odwraca impetyw

Grodzian:
 in Diva
 Arenensi.

S. Ephr:
 orat. de
 S. DEI
 Genitri:

ezerstwey zdrowia nas záchowujac kon-
 stytucyi *Auxiliatrix fervens in praesenti vi-
 ta cursu MARIA*, *hostiles quoscunq; impe-
 tus a nobis avertens, & in via salutis nos con-
 stituens.* Kiedy zajuszonych ná krew nie
 winną potłumiła jego nieprzyjaćioł, któ-
 rzy w tymże budynku będącego, szuká-
 jąc z dobytymi szablami, znaleść, y wi-
 dzieć go niemogli. Z takiego tedy niebe-
 spieczeństwa za obroną P. N. uszedszy
 pomieniony Jmć P. Wirzbiński, przybył
 do Kościoła Łukiskiego, Cud takowy y
 łaskę Panny Nays: *prævio juramēto* zezna-
 wając.

C U D 4.

Tegoż Roku, y Mieścia, dnia zaś 23.
 Znalezioney niemaleý szkody przez Jmći
 Pána Piotra Zdanowicza przyczyną P.
 N. Łukiskiey, którey gdy kto w swych
 indy-

indygencyách pomocy y rátunku szuka,
w wszelką pomysłność y łatwość z nayduje:

Inventa MARIA, invenitur omne bonum, S. Bern:
in Paract:
B. V. M.
świádkiem jest, list pisany tegoż Jegomci
P. Zdanowicza, po Jmci Xiędza Promo-
tora Łukiskiego; z tą expressyą, áżeby
Cud y łaskę P. N. Łukiskiey, którey do-
znał w znalezieniu swey szkody ná zło-
tych pułtora tyśiąca *in Librum miraculorū*
ingrossował. Co y sam potym *pro grati-*
arum actione cum voto przybywszy zeznał,
ze w takowey zgubie pocieszony został.

C U D 5.

Tegoż Roku, dnia, y Mieśiąca. Jmć
Pan Krzysztof Godączewski, Towárysz
Chorągwi Petyhorskiey W. Jegomci P.
Stárofty Botockiego, zeznał: iż w za Bu-
kowskiey okázyi, w szyku stojąc, otrzy-

mał podstrzał strzałą. W tym niebeśpie-
 czeństwie gdy się do Mátki miłóśierdzia
 ofiarował w Łukiskim Obrazie, bespie-
 czeństwa pewnego w stráźnych Márfa
 ogniać *securitas bellis oppressorũ MARIA*,
 w famey potyczce, lubo sam będąc dwie-
 ma strzałami ráníony y koń rázem, po-
 takowym ofiarowánium się; jednák żadney
 ná zdrowiu szkody nie czuł, y rák nie-
 przyjaćielskich uszedł. Ná dokument te-
 dy takowey láski, trzy strzały nieprzyja-
 ćielskie, Tryumfatorce *MARYI Łukiskiey*,
 czyli Márfowi Polskiemu, dla zwycięstw
 nád nieprzyjaćielmi otrzymanych oddał
Mars, MARIA ob victorias & Triumphos de
hostibus reportatos, y takowy Cud przy-
 publicznym wyznaniu jurámentem po-
 twierdził.

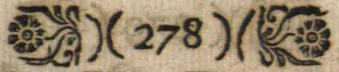
Annony-
 mus in
 Eucholo-
 gio seu ri-
 tuali Græ-
 corum in
 Canone
 funereo
 pro pue-
 ris vita
 functis.

Bern: de.
 Bust: fer:
 2. de Af:
 fump: B:
 V. M.

Doznaney w różnych nie raz okazy-
 ach łaski Mátki miłosierdzia Łukiskiey,
 źrzodła łask Boskich MARYI, prągną-
 cych nas, y własnemi życia wyfuszonych
 pássyámi zbáwienną ochładzającey wo-
 dą. *Fons Divinarum gratiarum MARIA si-*
tientibus, & arentibus nobis, aquas salutare
effundens, dał dokument; Jáśnie Wielmo-
 żny Jmć Pan Kázimierz Sapięha Woje-
 woda Wileński Hetman W. X. Litewskie-
 go. Ten wyjeżdżając do Obozu, w po-
 mienionym Kościele Łukiskim SS. FI-
 LIPPA y JAKUBA Apostołów Zakonu
 Káznodzieyfskiego, słuchał Mszy S. kilka
 z nábożeństwem osobliwszym, y dzieku-
 jąc N. P. MARYI Łukiskiey, hoynie łá-
 skami Boskiemi w tym Obrázie szafują-
 cey, za uznane nád sobą y całym Dwo-

Bern: de
 Buft: fer:
 2. de Con-
 cep: B.
 V. M.

rem swoim nie raz w różnych indygen-
 cyách łaski, y miłosierdzia, tychże y w
 czas dalszy żądając, upraszał, przytomne-
 go Káplana niżej ná podpisie wyrażo-
 nego żeby *votum* imieniem pomienione-
 go J. W. Jmci Páná Wojewody Wileńskie-
 go z wyrażeniem nogi jego lewey, (ná
 ktorey bol) ná ten czas osobliwie się uskár-
 zał) srebrne wázące złotych trzy sta sprá-
 wił. Y to do Obrázu Pánny Nayświęt-
 szey áplikował. Jákoż Káplan ten za
 dosyć czyniąc ták świętey jego intencyi
ad nutum wszystko wypełnił, y to *votum*
 z wyrażeniem nogi lewey do tegoż Ko-
 ściola, ná tenże Obraz oddał, co wszyst-
 ko zeznawając ręką się własną podpisał
 Roku 1689. Mieśiáca Maja 16. dnia Xiádz
 Michał Woyniłowicz S. Theologij Do-
 ktor *Ordinis Prædicatorum*.



C U D 7.

Roku 1688. Mieśiąca Márca 28. dnia.
 Jegomość P. Samuel Łożyński Cześnik
 Stárodubowski, zostający pod znakiem
 Jego K. Mości Chorągwi Nádworney
 przybywszy tu do Kościoła Łukiskiego,
 widział w Kościele nad Obrázem Nays:
 Pánný dwie świece gorájące, których
 nád pomienionym Obrázem nie bywało.
 A gdy je Towarzystwowi swemu będące-
 mu także pod ten czas w Kościele Łuki-
 skim, pokazował, zgásły y nie dáły się
 widzieć onemu. Potym zaś, jako świa-
 tłość ná oświeccenie národow **MARYA**
Lumen ad revelationem gentium MARI A)
 rozjaśniała w swym Obrázie wkoło nie-
 zmierną otoczona jáśnością, którey tak-
 że zaden z przytomnych pod ten czas
 nie widział, oprócz pomienionego Jmci
 Páná

Bern: de
 Buff: ser:
 a. de Af-
 sum: B.
 V. M.

Páná Łożyńskiego. Co wszystko tenże Jegomé P. Łożyński pod sumnieniem zeznał, y sam jáko pisma nieumiejący, prosił kolegi swego Jmci Páná Pávła Wyrzykowskiego áby *pro testimonio* do takowego podpisał się zeznania. Ktory to ochoczó uczynił, y ręką własną podpisał *Paweł Wyrzykowski*.

C U D 8.

Tegoż Roku, Mieścia 4. dnia. Páni Helena Zablińska mając Syna swego w niewoli Tureckiej, gdy nie miała sposobu jákby go mogła z tamtąd eliberować, do MARYI Łukiskiej ofobliwszego uwolnienia w niewoli zostających *Libetratrix potētissima captivorum MARIA* ofiarowała Syna w detencyi zostającego, jákoż doznała w swym utrąpieniu łáski y miłóśierdzia MARYI, kiedy z podziwieniem

Joann:
Trith: de
mirac: B.
V. in urt:
lib: 3.

niem wszystkim Syn wolny z niewoli do domu przyszedł. Co szczegulney Pánny Nayśw: przypisując protekcyi, przez którey przyczynę BOG wywobodził zdesperowanego więźnia, y *votum* uczynione przy oddaniu dziek wypełniając, gdy tu przybyła Cud takowy *prævio juramento* zeznała.

C U D 9.

Jeymć Páni Eufrozyna Zarembina, w różnych indygeneyach doznawszy miłosierdzia skárbu łásk nieprzebránego MARYI, *Thesaurus gratiæ inexhaustus MARIA*, takąwą ná dokument tego, dała *in scriptis* áttestácyą: Roku 1688. Miesiáca Lipca 10. dnia. Ja Kátárzyna Eufrozyna Zarembina, zeznamam iż w káżdych mych potrzebách gdym się do Mátki miłosierdzia w Łukiskim Obrázie udała, wielkiey łáski zawsze

S. Joan: Damasc's in mænel Græcorũ die 2. Februarij.

doznałam. Jakoż jącąc z Kościoła w dzień Zwiastowania Panny Przenajświętszey, gdy koni ułększy się skoczył z mostu z saniami, w których samam siedziata, gdzie wypadszy ná lod dwa żebra wyłamałam sobie. W tym przy-padku, gdy żałujący Matzonek, do Cudowne-go Obrázu P. N. w Łukiszkach ofiarował mnie, już ciężsko zkáleczatą, za przyczyną P. N. Łukiskiey (gdziem wiele łask uznała) bez żadnego szwanku ná cieie, doskonale ozdrowiałam. Co wszystko sama oraz perso-naliter wyznawfzy, jurámentem potwier-dziła.

C U D 10.

Tegoż Roku, y Mieśiąca, dnia zaś 25. Maxymilian Jerzemnowicz z Gozy Młynarz, wielce był stroskány po zgu-bieniu ostatniego konia, którym w swey chudobic, ná pośilek zarabiał chleba.

Gdy

Gdy żebrząc pocieszenia w tey niedoli, udał się do MARYI Panny w cudownym na Łukiszkach Obrázie zafinuconych uweselającey: *Consolatrix nostra MARIA, quæ mærores sedavit, & oppressorum molestias lenivit, cunctasq; oppressiones sustulit.* Ná tych miał pocieszony zostać, od BOGA, gdyż niespodzianie konia znalazł. Co przybywszy do Kościoła Łukiskiego pod sumnieniem zeznał.

D Ephr:
in ferm:
de Laud:
B. V. M.

C U D II.

Tegoż Roku, Mieścia Augustá, dnia 5. W podobnymże nieszczęściu doznała łaski P. N. Łukiskiey Kátarzyna Borowicka, którey gdy konia ukrádziono, udała się w tákowey szkodzie do Mátki miłosierdzia w Łukiskim Obrázie, gdzie się zaden nie zawiodł w indygencyach

S. Bern:
in Paracl:
B. V. M.

*Quis unquam ab ea aeger, vel tristis,
aut ignarus Celestium mysteriorum, abiit?
quis non lætus & gaudens redijt ad propria?
impetrato à Matre Domini quod voluit. A
po takowym ofiarowaniu się, koń wkrót-
ce do domu powrócił, co przybywszy
pro gratiarum actione zeznała.*

C U D 12.

Obwiniona będąc fałszywym nieprzy-
jaznych dla siebie ludzi świadectwem,
Páni Kátáryzna Rymfzewiczowa z Po-
wiátu Wiłkomirskiego w znacznym słá-
wy y imienia uszczerbku, á co większa że
przez czas niemały w sekwestrze urzędo-
wym była; w którym utrąpieniu y nápa-
síi to tylko ją cieszyło że za niewinność
ják prawdziwie winną będąc cierpiała, y
gdy żadney niemając nadziei do uwol-
nienia

nienia, udała się do Mátki miłosierdzia,
 jedyney nádziei tych którzy nieślawę y
 fałszywe ná się cierpią świádectwa: *Spes*
MARIA qui infamiâ, & falso testimonio gra-
vantur, jákoż ta klemencyi y láski pełna
MARYA osobliwza ućieczka w táko-
 wych utrąpieniach, nie zaniecbała, z oka-
 zaniem prawdy przy niewinności obftá-
 wając ná ratunek przybyć, kiedy nie tyl-
 ko pomieniona Páni z nápaści, lecz y z
 seqwestru uwolniona zostála. Co przy-
 bywszy *cum voto* wfzystko zeznała. *Actũ*
Anno eodem Mense Octobri die 4.

Maurit:
 de Vil:
 prob:ser:
 2. Coro-
 novæ B.
 V. M.

C U D

Tegoż Roku, Miesiąca Oktobra dnia
 3. Jmć Pan Władysław Modzelewski ze-
 znał, iż gdy zgubione y, (u pewnego któ-
 ry znalazł) reqwirował rzeczy, zapierał

się krzywoprzysięsca, z przeklinaniem fa-
mego siebie mówiąc; *niech mię Obraz cu-
downy Łukiski, w Kościele SS. Apostołów FI-
LIPPA y JAKUBA zostający ciężsko ská-
rze jeżeli znalazł; jakoż ta Matka miło-
sierdzia sprawiedliwość doskonała *justitia*
perfecta MARIA w słuźney dochodzą-
cemu inkwizycyi krzywdy swojey, za
ofiárowaniem się jego do niey dopomo-
gła, kiedy fałszywego krzywoprzysięscę
skárała znacznie ná cieie, bo go czart ná
zajutrz po tákowym przekleństwie opę-
tał. Który krzywoprzysięsca widząc
znaczną nád sobą kárę Boską, przybył
do Kościoła Łukiskiego, y wyznał całą
rzecz ják się stała, á szkodę wroćiwszy
Aktorowi, sam wolnym od czarta został.*

Origenes
hom: 10.
in divers:

C U D 14.

Tegoż Roku, Mieśiáca Oktobra 11.
dnia.

dnia. Doznała wielkiej łaski Matki mi-
 łościęrdzia Łukiskiej MARYI, Helena Kor-
 czewska. Ta będąc od niematego czasu
 od złych Duchow opętana, gdy *hoc ma-
 lum* przez czas długi cierpiała, udała się
 do Łukiskiego Obrázu P. N. jako wspo-
 możycielki nas od nájazdow szatáńskich
 uciśnionych podźwigajácej MARYI. *Ad-
 jutrix nostra MARIA à Dæmonum violentia
 liberans nos*, á ná tychmiał po tákowym
 ofiárowaniu się, wolną zcstáła. Co przy-
 bywszy *cum gratiarum áctione* pod jurá-
 mentem zeznała.

S. Joane
 Damasc.
 in Parach.
 B. V. M.

C U D 15.

Swiádkiem doznaney w káздеy po-
 trzebie łaski y miłościęrdzia MARYI jest
 táblica ofiárowana (w tymże Roku Mie-
 siáca tegoż dnia 20.) przez Jmci Pána Ale-
 xandra Náruszewicza Stárosteę Ułzpol-
 skie-

skiego z áttestacyą takową ná teyże tábli-
cy z drugiey strony nápisana: Ja Ale-
xander Náruszewicz Stárosta Ufzpolski
zeznawam, iż wiele rázy w mych ró-
żnych okázyach do P. Nays: Łukiskiey
wspomożenia jedyney MARYI grzeszni-
kow: *Adjutorium unicum peccatorum MA-*
RIA & auxilio destitutorum, ofiarowałem
się, zawsze miłosierdzia tey P. N. dozna-
łem, za którą jey dobroczynność *votum*
to ná Obraz Łukiski oddałem z podpi-
sem ręki mey *Alexander Naruszewicz.*

D. Ephr:
in ferm:
de Laud:
B. V, M.

C U D 16.

Tegoż Roku, Mieśiáca Oktobra 21.
dnia. Jegomé Xiądz Symon Rodziewicz
Pleban Waśiliski dał *in scriptis* áttestacyą
z wyznaniem, że jest wszystko wszyst-
kim w káżdych potrzebach według pra-
wdy

wdy nie według przypodobania **MARYA**.
Omnia omnibus MARIA non secundum as-
similitudinem, sed secundum veritatem, gdy
 w káždych indygencyách łáski y dobro-
 dzieystwa Jey doznał. Którey áttestácii
 Tenor táki: *Ja niżej ná podpisie wyrażony*
zeznamam, iż w moich różnych potrzebach
gdym miował refugium, do P. N. Łukiskiey,
zawszem doznawał łáski y miłósierdzia MA-
RYI, jákoż y dopiero powracájąc z Sądow
Krola Jmci, świádczę; zem doznał cudu P.
N. tákowym sposobem: gdy w Radwanách w
Kárczmie stánętem, niespodzianie piorun siár-
czyсты uderzył w środek Kárczmy zapalił; tak
dálece, że pobliscy Obywatele zbiegli się byli
rátowác. Ja widząc takie nieszczęście y przy-
padek, á niemogąc się w nim salwować, do Má-
tki miłósierdzia udátem się po ratunek. A
nkrótce bez żadney mojej, y ludzi, y koni

B. Albetr:
 M. super
 missus est,
 cap: 120.

R r

moich

moich szkody, tak też y Karczmy; która się
 była zagorzała, ogień ustał, To wszystko
 przy dziek czynieniu moim zeznawając pod-
 pisuję się.

X. Symon Rodziewicz Proboszcz
 Kościoła S. TROCY w Wilnie
 y Pleban Wasiliski mpp.



ZAWARCIE

Mistycznej Fontanny.

PO wypłynieniu na świat mistycznej
 Fontanny, gdy brzegu dopływa,
 czyli powroceniu się strumieni pod
 własną *Fontis signati* pieczęć, chociaż o-
 schłe w pochwały osycha na brzegu pio-
 ro, szczodrobliwego jednak w ustawi-
 czney affluencyi łask Boskich nie tamuje
 potoku, który o dzień odfiszą płynie
 abun-

abundancey; lecz założonego sobie do-
 pływa *promontorium*, które *approbacyiny*
Ordinariorum Loci skazuje dekret, bo te
 tylko Cuda y łaski *publicam in lucē* wypły-
 nęły, które od Roku 1684. aż do Roku
 1688. doznane, Pasterkie przez inkwizy-
 cye y konfirmacye *obsignavit sigillū*. Ter-
 minu jednak w codziennym inkremenście
 nie założyło, bo hoynie *in dies crescendo*,
 nie tylko wiernym, lecz y niewiernym
 Machometáńskiey Sekty Dyssydentom
sat patuit & patet, kiedy często łask Jey
 w swoich indygeneyach; y za manudu-
 keyą MARYI do uznania prawdziwey
 przychodzą wiary; jakoż dokument tego
 jest z Metryki Kościelney, w której
 znajduje się *ex Machometanismo* obfzerny
baptisatorum regestr. Ja *claudio rivos* ktore
sat prata biberunt, sitim indygentow *acuen-*
endo,

endo, á tey *temperare* ináczey niemogę, ják tym tylko, że *sine clausula* mistyczney Fontánný kładnę zawarćie, *patentem* zawsze zostáwujác *portam*; y gdy w niekóńczoney lásk dymanacyi koniec zakładam, *fateor* zem z początku Jey pochwał nie wyráził, bo ktoż jest? świat, coby w jednego punktu zawarł áttomie, morze w szczupłym wyráził strumyku? podobneyby się to stác mogło, nizeliby Jey kto najmnieyszą pochwał Máxymę godnie ważył się wyrázić, ponieważ osobliwszy Jey *Cultor* Seráficzny Doktor, ják palájącym ku niey sercem', tak Ascetycznym unioższy się piorem, gdy heroicznych dzieł mety dolátywał, te potómnym wiekom wrażajác w pámięć, *per admirationis notam* zostáwił Máxymę: *O Domina ineffabilia merita Tua, & valde stupenda*

penda mirabilia *Tua*, & innumerabiles sunt
 virtutes *Tuae*, quis sufficiet enarrare opera
Tua. Coz y teraznieyſze łąsk y cudow Jey
 zebrane *compendium*, jaſnieyſzey nad ſłoń-
 ce, pięknieyſzey nad Księżyc przydać
 może ozdoby, nie bowiem z przybytey
 kropli obſzernemu nie przybywa morzu,
 nie, y niepojętych honorow, preeminen-
 cyi *MARYI* ſzczupła waloru nie przyda
 áddycya; *Quemadmodum gutta nihil mari*
adjiciet, ita nemo Tuarum celſitudinem lau-
dum ſatis extollet Jednákże że z oſobliw-
 ſzey ſwey klemencyi bynaimnieyſzą
 prácy ludzkiej kontentuje ſię przyſługą,
 tym wolne klientow *in obſequium* zniewa-
 la ſerca, kiedy co rozum, y właſne w Jey
 pochwałách wyſtárczyć mogą ſiły,
 wdzięcznym przyimuje áffektem: *MA-*
RIÆ non poteſt non eſſe gratum quod pro vi-

S. Bona-
 vent: in
 Pfalt:
 Maj: Pf:
 92.

S. Germ:
 Patriar-
 cha, orat:
 de dorm:
 B. V. M.
 .d. .d. .n. .n.
 ca. .d. .q. d.

S. Da-
 maſc: o-
 rat: de

Ri ribus

Assump: ribus efficitur. Toć pewną mam otuchę ze
 upadającym do nóg literom Najjásniey-
 fza Koronátorko łáskáwą zsiágniesz rękę,
 bo co jest nád síly moje w Twoich enot
 pochwałách tykác się nieważyłem, wszak-
 że *pro posse* z uznanych łásk fruktyfikácii,
 powinna rekompensy wyrázić muszę ex-
 pressyą; y ináčzey za odebráne dobro-
 czynności rewanzowác niemogę, z Two-
 imże osobliwym, jáko wolną Tobie znie-
 woloną subjugacyą protestuję się Dewo-
 tem: *Cataractas Cæli & fontes abyssi libentius*
Petro, Cel. in obsequiũ etiam solverem, & si Filius Tuus
len: lib: 6. IESUS aliquid omisisset in prærogativa exal-
Epist: 23. tationis Tuæ ego servus, ego mancipiũ, usq; ad
exinanitionem mei supplere gestirẽ. A chociaź
 wiem że uniwersalne w pochwałách Two-
 ich muszą ustáwac *subjecta*, tym bárzicy
 pártýkularne, jednák z powinney ku To-
 bie

bie pröpensyi zamilczć łask y Dobrodziejstw Twoich niemogę, które komuż nie jawne, komu zatájone, w tey mistycznej Łukiskiego Obrázu Fontánnie, gdzie nie tak Fontánną jak morzem łask niewyczerpanym nazwáćby trzeba było, morzem jesteś, bo przy co dzienney hoynych łask dystrybućie nigdy nie przebrána, nigdy niewyczerpána: *Plurima quantumvis profundat munera Virgo, plura tenet, vastum sola MARIA mare.*

Jacobus
Maseni9.

*Wiele chociaż MARYA, łask swoich. rozdaje,
Więcey jednák zawiera; z kąd morzem się stáje.*

Ztąd y żadnym niepojęta w pochwałach konceptem, bo któż niezliczonych cnot Twoich przymiotow terminu, y końca doszedł? Ponieważ początku y końca nieznającego BOGA Mátko jesteś, który, abyćie żaden stworzony po-
jąć

jąc godnie rozum niemógł, nád wftyft-
 kie wynioft *subjecta*, y ktoż fię odważy
 płochym ciebie ścigac dowcipem? Bo
jezeli alta sapere periculofum eft; wftakże
Mater Altiffimi jesteś. Trudno cię trudno
 jáśnieyżą nád słońce *cæcutiētib9* doyrzeć
talpis, która gdy z słońcem w páragon
 idziez, maż to; że nie tylko wzywają-
 cym ciebie, lecz y nie wzywającym łáská-
 wym przyświecaż promieniem *Te vel nõ*
poscentibus offers. Jednák ofobliwżą kle-
 mencyą, klientow Twoich w rózných
 falwujez okázyách, w rózných łáskáwie
 doznana jesteś indygencyách. Tey prá-
 wdy miodopłynnego Doktora mety do-
 płynęło pioro: *Agnoscit Virgo & diligit*
diligentes se, & prope est in veritate invocan-
tibus se. Y ktoż fię zawiodł kiedy ná swo-
 jey imprezie gdy *spem* nie *in herba*, lecz *in*
flori-

Author
 mundi
 symbolici.

S. Bern:
 sup: Salv:

floribus bonae spei lokował? Ktore za wła-
 sną Twoją jako mistycznę Fontanny o-
 chłoda, w Łukiskim wykwitnęły Roze-
 cie; Tę *in Coronam* Tobie Najjaśniejsza
 Koronátko Niebios zbierając, y do po-
 winney káżdego łásk Twoich párticy-
 panta ánimując rekompensy, mowie: *Qui*
hauris aquam puteum corona. Koronuyćie
 MARYĄ niezwiédłemi Rozańcow, Ko-
 ronek, y inszych dewocyi Koronámi,
 którzykolwiek łásk Jey pomyslnym
 w swey indygencyi ukoronowani byli-
 ście ewentem. Y jeżeli komu z dozna-
 nych Łásk śmiertelność jeszcze życia
 pozwaáa, nie ustáwayże w powinney ku
 MARYI regratyfikacyi, sam nietylko z
 uznanych Łásk dokumentow, dokument
 dzięki czynienia wyrázając, oraz drugim
 tę nieprzebráną Łásk przed oczy stá-

Grodzini-
usin Diva
Arenenfi.

wiay Skárbnicę. *Vos qui tantæ Virgini-
nis sentitis opera, quive mortalitatis adhuc
animamini pulvere, cæteros exemplo vestri
accendite & reaccendite.* Bo ten jest nay-
celnieyszey wzajemney uprzymoſci ex-
periment, niedość ſámemu tylko Łásk
hoyną partycypowác munificencyą, lecz
partycypowána, ná większy záſzczyt y
gorętszą chęć ku MARYI, drugim re-
monſtrowác. *Magnum enim gratitudi-
nis argumentum est, fontem à quo receperis
gratiam, cæteris demonstrare.* A jeżeli pod
Słońcem znaleść się może taki, któryby
ſiebie w tym niezliczonych Łásk MA-
RYI kompućie ingroſſowánego niezna-
lazł; niechay ſzuká Łáskáwey MARYI
w Łukiskim Obrázie protekcyi, áby w
kázdey páſſyi moleſtyi znaczną zá udá-
nicm się do niey uczuł ſolgę. Bo tá je

Idem.

MARYA , ktorá osobliwych Dewotow swoich, zá doczesną tu ku niey okázaną przyślugi ochotę, wiecznym wszelkich ućiech y oblektámentow regalizuje rewanżem : *Benedicite Nomen*

S. Bonav.
in Pt: 144.

MARIÆ, & suscitabit vobis voluptates sempiternas. Ná koniec słowy pobożnego

Sophronius. Serm: de Ascensu sumpt:

Jey konkluduję Ascety : *Dilectissimi amate MARIAM quam colitis, colite quā amatis,*

quia tūc verè colitis & amatis, si imitari velitis ex toto corde quam amatis. Ja zaś gdy tę

szczupłą u Nog twoich składam pracę, wiem że solem tylko digito móstrawi, kiedy

tylko cieszę się y Cudow Twoich zebránia *supersunt;* y cokolwiek w po-

stę Twoich literalną uczyniłem swą, wyznając że nie godnie nie

bo ktoż może generalne dzieł ostatecznych *Compendium* ponieważ zá-

Petrus
Damiani
ser: de
Nativ:

dnym dość niemożesz, być pojętą w
Chwale, honorze, rozumem. *Impar est
illi omne humanæ linguæ preconium.* Przy-
mize Najśńieyszza Koronatko *hoc exi-
guum opus*, ktore nie słow wyborem zná-
czne, lecz powolną *in mancipium* Tobie
zniewolonego oddąję wolą. *Clementer
accepta, quas Tibi deferimus laudes famuli,
ad Te laudandam indigni, sed bona tamen
voluntate permoti.* A tak gdy Author
Tobie w łaskáwe, dzieło to oddąję Nęce,
przez Cię też Syná Twego, *Authorem vi-
tæ* uniwersálnym Chrześciańskiey po-
winności weneruje záfzczytem.

Eccl:
Græca
in Mæen:
12. Maij.



LaVDetVr IesVs XtVs.

In sæCVLa.

aMen.

myab

22

ODGŁOS

Rozlewający się z impetem ná Swiát
MISTYCZNEY FONTANNY.

*Jásnie Wielmożnemu Fundátorskiemu
Imieniowi,*

*Tákże Jásnie Wielmożnym, Wielmożnym
Łukiskiego Kościoła Kollátorom*

APPLAUDUJĄCY.

GDZIE Neris Pálemonka, rznąc pieniste brzegi,
Fluktow swych szybkie gońce puściwszy w prze-
Skrápia, wiodąc dukt wesoly, (biegi
Giedymínowskié popioły;
Oraz Litewską Stolicę
Ciesz, płynąc zá gránicę.

Tám FONTANNY MISTYCZNEY strumień pięćioráki
Gdy się w swiátá całego już rozplywał szlaki,
Swiętsze Nájades, w perłowe
Grając Cytry, w takt takowe,

T t

Puści.

Puściwszy się w wir zawiły,
Głośne pienia zanoćiły.

Płyńcie szybkim impetem wod świętych potoki
Tám, kędy zayrzeć może Empir wielooki;

A w Bałtyckie wpadźy morze
Tám západłą widźcie zorze,

Gdzie gór Pyreneyjskich dumny,
Bystre leje wierzch Gárumny.

Łączcie się z Tybrem, Padem, Páктоlem, Erythrá,
Ominąwszy w refluxie moc Euryppa chytrą,

Bez powrotu w Oceánie

Niech płynienia termin stánie,

Wprzody jednák aż zá Gády

Z osobliwszey wpłynie rády.

Tám gdzie kąpiel w rózowym zorza czyni flukcie

Po wygránicy z umbrámi, pod noc ciemną Lukcie;

Y gdzie Tytan swe woźniki

Rożą páście, tám poniki,

Nákieruyćie, lub gdzie skronie

Phebus kryjąc, w morzu tonie.

Słowem, ná wszystkie światá rozleycie się strony

Z pod KORWINOWSKIEY teraz wywiedźzione spony,

Byście kształtem Hippokreny

Z pięćiorákicy fluktow weny

Odgłos dáły w walnym szumie,

Co szczodrota Páńska umie.

Wojewódzka Kasa, przy Herbowney Strzale,

(a)

(a) JERZEGO CHREBTOWICZA, jak Moyzeza w (ka) Fundator Illustr.
 Rozga, zdrowych wód strumienia (le,) GEORGII
 Wyjawiła, z śmierci cienia, LITTAROR
 Bo z mogiły pospolitey, (b) CHREBTOWICZ
 Dawszy wodzie dukt obfitey. Palat. No-
 wogrod-
 nensis.
 Niechayze Samsonowi, płyną z Osley szczoki, (b) Tam
 Wody zywey, na jego ochłodę potoki. gdzie te-
 raz Ko-
 ściół, y
 Kłafztor,
 mogiły
 Cyły.
 Świętsze z wiernych kości płyną
 Wody, które w Cudą płyną,
 Oraz gdy im płynąć pora,
 Głoszą Imię LITTAWORA.
 Nie zamaćci Letheykiey walny impet strugi
 Tych wód, ani przeszkodzi pomyslny żeglugi,
 Która do wieczności Imię
 CHREBTOWICZOW czyni, w stymie
 Stawszy światą, przy kándorze
 W pierzym port mieć ma Honorze.
 Jáko wielkie influxy z nominalney Tęczy
 (c) KAZIMIERZA SAPIEHY tu spadły; świat ręczy (c) CASP-
 Ze ten Xerxes w woysku silny MIRUS A-
 Miał Hellepont nieomyłay nagramma
 W tych strumieniach; przez szczodrotę sum ac iris
 Swą, wprawionych w pęta złote. J. W. Wo-
 jew: Wil:
 Hetman
 W. W. X.
 L. z J. W.
 Jeymćia P.
 Kryłyna
 z HLEBO-
 WICZOW
 Małżonka
 swa, ofo-
 bliwi tego
 HLEBOWICZOWSKI Xiężyc, z słońcem w paragonie
 Stawał tu nad wodami, stanał y przy zgonie.
 Bo dla Páńskich łásk dowodu,
 Śniertelnego do záchodu
 Zbliżywszy się, za te wody Za-

nieżył
Dobro-
dzieje;
gdzie po-
mieniła
J. W. Jm
Pani Wo-
jewodzina
pogrze-
biona.
(d) J. O.
Xiaze Jm
D O M I-
NIK RA-
DZIWIŁŁ
W. X. L.

Zapadł; z szkoda bez nagrody !
Z Nymfami gdzieś Orłowie w strąży kruszec złoty ,
Nie bez censury mają; tu Orzeł kleynoty

(d) RADZIWIŁŁOW gdy zátapia,

Fontánná go wzajem skrąpia ;

Xiążący, przez szczodre dzieje

Orzeł, w Honorách młodniejé,

Szczodre Imie Xiążące z POŁUBINSKICH ANNY
DZIWIŁŁ. Wspárło szczodrze strumienie mistycznej FONTAN-

Gdy prawdziwey tey Pandory,

(NY,

Niezliczonych lásk fawory,

Ná wzbior świętych wod spływały

(e) W Oceán się mieniać cały.

(e) J. W.
Jm P. A-
LEXAN-
DER NA-
RU ZE-
WICZ,
Stażka
Uzpolski
tego mi-
sca ofobli-
wy Bene-
faktor.

NARUSZEWICZOW Ryby były jak bez wody ,

Kiedy ztąd požądanej nie miały ochłody ,

Ktorą w ten czas szczodrzey brały,

Gdy z Páктоlem tu spływały,

A zá te w złócie spływanie ,

W gornym stály Erydanie.

Klárniejszy potokiem strumienie płynęły ,

Gdy złote z ANTONIEGO ręki dżdże lunęły ;

Gdy ten Jowisz w złotym spławie

Katáklizmem swym láskawie

Zá brzeg wylewał szczodroty ,

Grzmotem (f) grożąc ná deszcz złoty ,

(f) AN-
TONNI
Anagram-
ca, VI-
TONANS
W. Jm
W.

Grzmotli to był Imienia ? czy dźwięk Amphiona ?

Którym gdy z fundámentu ziemia poruszona,

Apoštolskie wstály Theby,

Wicko-

Wiekopomna chwala żeby

Synom grzmotu w nich zagrzmiała,

W NOWOSIELSKICH wiekowała. (Porcie,

(g) Transport wolny w świat cały, jest w OGINSKICH

Przy wiekopomney sławy płynącym repercie,

(h) Czyli własna BRAMA ZDROJU

Ktorą w Xiążęcym podwoju

UNIECHOWSKICH dwa Xiężyce

W szczodrey wydały praktyce.

Splywa y z innych Imion łask wiele, w te zdroje,

Ktorych Muz pracowitych nie wyliczą znoje,

Lecz prym trzyma KORWIN, który

Z Helikońkiey niby gory

Gdy podkową dobrze godzi

Samą FONTANNE wywodzi.

Płynćcież i płynćcie, na cały świat szybkie strumienie,

Głosząc zkąd wasz początek, zkąd wod lepsze mienie,

A mijając twarde skały,

Lub dyamentowe wał,

Dobrodziejow ryćcie Imie

Niech wiadomość ich świat przyimie.

To Nymphy odnościwszy, w świętych się wod fale

Zapurzyły; strumienie zaraz podufale

Rozlawszy się w światá strony,

Mrukliwe dają rezony,

Głosząc dobroczynne dzieła,

Y zkąd się FONTANNA wzięła.

NI NO-
WOSIEL-
SKI, Káizt:
Nowogr:
fal. yk
Kościelná
zakón-
czył.
(g) J. W.
Jmć Páni
ANNA
z UNIE-
CHOW-
SKICH
OGINSKA
Marizał-
kow ko-
wieńska,
znáczná
na Kościoł
Łukiski e-
leemozynę
legowała.
(h) Romá
porta fon-
tinalis e-
rat. Tefse
Lia

PRZESTROGA ICONOKLASTOM.

Nie krzyw oká, ná Portret, kiedy pátrzasz święty
Złości Iconoklastow, bo KORWIN zawnięty,
O Honor MATKI BOSKIEY, w wierney strážy stoi,
Abyć zezu poprąwił, już swe spony zbroi.



Omyłki Drukárskie ták poprąwować.

W Prefácii Kárta 4. Kolumna 1. wielkiego czytay wielkiego,
Támże kárta 5. kolumna 1. Kasztálskie. czytay Kattálskich. ná
teyże kárécie 5. kol: 2. Szlufzkow. czyt: Słufzkow. kár: 6. kol: 2.
ddy. czyt: gdy, ná kárécie 11. kol: 1. wiersz ten: LUX CLara &c. ták
trzeba czytác LVX CLara DomVs generIsq; VetVsTI fortVnaté
nepos.

Kárta 12. kolum: 1. Miteńskiey. czyt: Meteńskiey.

W Dukcie Original: kárta 4. Fontána, czyt: Fontánna.

Kárta 7. nieuchamowána: czytay nieuhámowána.

Kárta 15. mieszkájác: czyt: omieszkiwájác.

W Cudách kár: 35. Zmudzkiego, czyt: Zmuydzkiego.

Kárta 49. uogą czyt: nogą.

Kárta 111. do slynacego. czyt: slynącego.

Kárta 121. w nadwiedzeniu, czyt: w nawiedzeniu.

Kárta 137. Kroski, czyt: Krozki.

Kárta 140. Cud 25. czyt: Cud 15.

Kárta 192. Miaşıacu, czyt: Mieşıacu.

Kárta 208. wielkiey nád sobą, czyt: wielkiey y nád sobą

Kárta 224. Onikaszkiey, czyt: Oniksztskie.

Kárta 255. demonum, czyt: demonum.

Kárta 274 po Jegomci Xiedza czyt: do Jmci Xiedza.

Kárta 292. odfitszą, czyt: obfitszą.

Mnieysze omyłki sam tájkárny Czytelniku popraw.

Handwritten text, possibly bleed-through from the reverse side of the page. The text is faint and difficult to decipher but appears to contain several lines of script.

4

CD To Myceny Fonteny
Zobara wyswiezay mory Penary

1909

1732

